



WIĘŚCI ROLNICZE

**BEZPŁATNY
MIESIĘCZNIK**

rolników Wielkopolski,
Dolnego Śląska,
Opolszczyzny, Łódzkiego
i Kujawsko-Pomorskiego

Nakład 45.000 egz.

Nr 5 (53) maj 2015

ISSN 2082-8381

www.wiescirolnicze.pl

Choroby zbóż

STRONY 12-13

PRZEGLĄD OPRYSKIWACZY

STRONY 45-47

Mleczarnia zwiększa moc

STRONY 10-11

Wydajne krowy z robotami

STRONY 30-32

Płynny azot „bez przypału”

Multi-N to sformułowany w oparciu o technologię firmy Micromix UK Ltd. nawóz dolistny przeznaczony głównie do stosowania w celu podniesienia zawartości białka w pszenicy chlebowej (ostatnie dokarmianie w sezonie) i zwiększania plonu rzepaku.

Multi-N zawiera w swoim składzie:

Azot

w formie amonowej	- 165 g/l
w formie mocznikowej	- 165 g/l

Siarka w formie tiosiarczanu

jako trójtlenek siarki	- 250 g/l
------------------------	-----------

Multi-N zawiera ponadto:

- Kwasy organiczne i ich sole
- Ligno - poliwęglany
- Syntetyczny lateks

Decyduje to o wyjątkowo wysokiej przyswajalności azotu i siarki przekraczającej 85% oraz o bezpieczeństwie dla traktowanych roślin.

Multi-N jest nawozem dolistnym, który w pszenicy chlebowej stosuje się łącznie z ostatnim zabiegiem fungicydowym w fazie dojrzałości młecznicy. Gwarantuje on dostarczenie roślinom wysokiej jakości azotu i siarki niezależnie od przebiegu pogody, co radykalnie podnosi szanse uzyskania parametrów pozwalających zaklasyfikować plon jako nadający się na chlebowy przemiał. Chodzi tu o zawartość białek, których oczekiwany poziom trudno uzyskać przy pomocy tradycyjnych metod, ze względu na generalnie słabą przyswajalność azotu, dodatkowo zależną od uwilgotnienia.

Multi-N należy stosować w dawkach od 25 do 35 litrów na hektar w zależności od oczekiwanego plonu. Górne dawki zalecamy dla najlepszych plantacji, gdzie plon sięga lub może przekroczyć 9 ton z hektara. Co ważne - warto połączyć zabieg **Multi-N** z szybko i dobrze przyswajalnym magnezem (np. **MultiFol Mag** lub **Amix Mg**). Przynosi to spektakularne efekty jeśli chodzi o masę hektolitra, ponieważ dodatkowy zabieg magnezem zapobiega spadkowi zawartości chlorofilu w liściu flagowym w okresie wypełniania ziarniaków. Warunek jest jeden - magnez musi być podany w formie sformułowanej, zapewniającej szybką przyswajalność.

PODSUMOWANIE

- **Multi-N** jest bezpieczny niemal w każdej sytuacji.
- Jest skuteczny dla każdego poziomu plonowania.
- Pozytywnie wpływa na skuteczność stosowanych łącznie fungicydów.
- Pozytywne wyniki są powtarzalne w latach niezależnie od przebiegu pogody.
- Biologicznie aktywne kompleksy amonowo-tiosiarczanowe są kluczowym komponentem umożliwiającym budowę białek.
- Zastąpienie ostatniej dawki nawozu przez **Multi-N** jest wysoce opłacalne. Wzrost zawartości białka następuje niezależnie od przebiegu pogody.
- **Multi-N** najlepszą drogą do uzyskania parametrów gwarantujących wysoką cenę wytworzonego plonu.

Multi-N



Stymulacja, która
daje satysfakcję!



stymulacja bez satysfakcji



bez stymulacji



**Aleksandra
Pilarczyk**
redaktor naczelna

Super tajne/poufne

Perypetie dziennikarki, która pisała tekst podsumowujący ostatnią kadencję izb rolniczych, pokazują, że można tam spotkać nie tylko ludzi beczelnych, ale i nieznających prawa. Tylko wielkopolski samorząd przedstawił nam bowiem swój budżet, dochody i sposób ich wydatkowania. Reszta indagowanych prezesów oraz dyrektorów powinna sobie poczytać ustawę o dostępie do informacji publicznej. Tajność funkcjonowania samorządu rolniczego kończy się bowiem na wyborach, a konkretnie na sposobie głosowania. Nazwiska członków, ich działalność, posiedzenia, sposób dysponowania środkami pochodzącymi z podatków są już jawne. Oznacza to, że dostęp do informacji na ich temat powinien mieć nie tylko dziennikarz, ale każdy obywatel. Prawo nakłada na samorządy (także te zawodowe) obowiązek zamieszczania publicznych danych i sprawozdań w internetowym BIP-ie (Biuletynie Informacji Publicznej). Tam znajdziemy jednak tylko dwie izby: mazowiecką oraz warmińsko-mazurską. Strona Krajowej Rady Izb Rolniczych jest... w budowie!

Nie najlepiej jest też z przekazywaniem informacji na poziomie powiatowym. Nie wykorzystuje się skutecznego nośnika, jakim jest lokalna prasa. Ostatnio rozmawiałam z dziennikarką, która o posiedzeniach rady powiatowej izby dowiaduje się, wykorzystując nieformalne kontakty. I nie jest to jedyny taki przypadek. Ta „tajność” owocuje niską frekwencją na organizowanych przez izby spotkaniach i szkoleniach. Czasem prelegentów jest tylu co słuchaczy. Samorządowi rolniczemu powinno na jawności zależeć, tym bardziej że jego działalność jest mocno krytykowana przez samych właścicieli gospodarstw. Zwłaszcza tych, którzy są jednocześnie radnymi w gminach i widzą, ile środków wypływa na rzecz izb z podatku. Te izby, które zamieszczają sprawozdania w BIP-ie, pokazują, jak szeroki jest obszar ich działalności.

Samorząd rolniczy mógłby być siłą, która skutecznie wymusza na rządzących uwzględnianie interesów polskiej wsi. Żeby tak się stało, musieliby do niego trafić ludzie, którzy chcą działać, reprezentują jedynie interesy polskiego rolnictwa, potrafią współpracować z mediami i nie mają nic do ukrycia.

Takich trzeba wybrać 31 maja!

Spis treści

Informacje

Chcą powiększyć strefę ONW. Rolnicy zyskają	4
Renty strukturalne - zmiana przepisów	4
Wiatr unosi glebę i wysusza pola	4
Niższe dopłaty do materiału siewnego	5
Izby rolnicze muszą zacząć działać	6-7
Opodatkowanie usług rolnych	8-9
Mleczarnia zwiększa moce	10-11
Obowiązkowe ubezpieczenia w rolnictwie	17
Ekologiczne umiowanie wolności	18-20
Rodzice zarzili go pasją do ziemi	34-35
Trudna droga do innowacyjności	36-38
Ważny dach nad głową	41-43
Za nami	54-58
21-dniowe turnusy dla dzieci	59
Tyle przez te 25 lat zrobiliśmy	60

Uprawy

Jak rozpoznać choroby zbóż?	12-13
Pomagać roślinom	14-15
SMS ostrzega przed zarazą	16

Hodowla

Pomór królików zabija szybko	21
Biegunka zabija prosięta	22-23
Ceny żywca	23
Odchudzona świnia z selenem i tłuszczem omega-3	24-25
O ochronie pożytecznych owadów	26
Hoduj pszczoły, dostaniesz wsparcie	26
Grupy producentów trzody liczą na zmiany ...	27-29
Indywidualne podejście miarą sukcesu	30-32

Technika rolnicza

Wiosenny czas oprysków	45-47
Ciągniki i przyczepy rolnicze - rzadki widok na stacjach kontroli pojazdów	49-51
Techniczne wizytówki	52-53

WIEŚCI DLA DOMU

Żeby kwitło kolorowo	61-62
Chrońmy naturalnie	63
Dlaczego warto polubić szpinak?	64-65
Kozie mleko nie tylko do kąpieli	66

**Jeżeli chcesz być na bieżąco,
odwiedzaj nasz portal internetowy!**

www.wiescirolnicze.pl



Polecamy



s. 22-23



s. 36-38



**Znajdź nas
na Facebooku!**



Zeskanuj kod QR
lub wejdź na stronę:
www.facebook.com/wiescirolnicze

**WIEŚCI
ROLNICZE**

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a,
tel. 62 747-15-31,
tel./fax 62 747-37-60

E-MAIL:
redakcja@wiescirolnicze.pl

STRONA INTERNETOWA:
www.wiescirolnicze.pl

Nakład: 45.000 egz.

ADRES WYDAWNICTWA:
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.,
63-200 Jarocin ul. Kasprzaka 1a,
tel. 62 747-15-31, tel./fax 62 747-37-60.

PROJEKT GRAFICZNY:
Szymon Mofina.

DRUK:
AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35.



REDAGUJE ZESPÓŁ:

Redaktor naczelny - Aleksandra Pilarczyk

Piotr Piotrowicz, Aneta Rzeźniczak, Anetta Przespowska, Elżbieta Rzepczyk, Honorata Dmyterko, Dorota Jańczak, Ania Kopras-Fijołek, Ksenia Pięta, Magdalena Teodorczyk, Przemysław Góralczyk, Justyna Napieraj, Hubert Mościpan, Artur Krawczyk.

Korekta: Jacek Kaliszczan.

PROJEKTY REKLAM: Szymon Mofina, Łukasz Zięciak, Dariusz Fijołek, Piotr Kołaski, Piotr Budnik, Krzysztof Szukalski, Zbigniew Pacanowski, Maciej Mostowy, Waldemar Stańko, Karolina Ciemiński.

DZIAŁ REKLAMY:

Aneta Rzeźniczak - kierownik (Jarocin) - tel. 512-135-918,
Anna Moczydłowska (Jarocin) - tel. 508-510-537,
Artur Antczak (Jarocin) - tel. 508-318-922,
Angelika Włodarczyk (Jarocin) - tel. 509-082-772,
Przemysław Markiewicz (Pleszew) - tel. 602-367-873,
Patrycja Skorzybót (Pleszew) - tel. 512-136-544,
Małgorzata Wieczorek (Rawicz) - tel. 516-131-104,
Anna Danek (Rawicz) - tel. 600-210-433,
Justyna Pasieracka (Gostyń) - tel. 604-983-569,
Paulina Pawłowska (Gostyń) - tel. 512-135-914,

Chcą powiększyć strefę ONW. ROLNICY ZYSKAJĄ



Fot. venerato - fotolia.com

W Polsce do czerwca będą prowadzone badania gleby. Specjaliści Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej pobierają próbki ziemi, aby określić jej wskaźnik pH. Dane są potrzebne, ponieważ trwają prace Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi nad wyznaczeniem obszarów tzw. ONW. Kwasowość gleby będzie miała wpływ na to, czy ten teren będzie powiększany w danym rejonie.

Przypomnijmy, że rolnik, który ma swoje pola na obszarze ONW, otrzymuje dodatkowe dopłaty bezpośrednio. W pierwszej strefie stawka dopłat wynosi 179 zł do ha, a w drugiej - 264 zł do ha. „Z danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wynika, że tylko w 2013 roku z dopłat ONW w Polsce skorzystało ponad 750 tysięcy rolników na łączną kwotę

blisko 1,37 mld zł” - wyjaśnia w piśmie Zdzisław Kruk, dyrektor OSCh-R w Poznaniu. Dodaje, że ma nadzieję, że w kolejnym budżecie unijnym również na dopłaty z tytułu ONW beneficjenci będą otrzymywać dość znaczne kwoty. Próbki pobrane przez specjalistów, będą przekazywane do Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa - Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach. Oprócz kwasowości gleby na to, czy dany obszar zostanie objęty strefą ONW, mają wpływ: warunki naturalne, ukształtowanie terenu oraz ilość mieszkańców. - Miejsca poboru próbek określone są jedynie współrzędnymi geograficznymi, próbkobiorca nie zna właściciela gruntu. (...) Rolnicy nie ponoszą żadnych kosztów badań i nie muszą się nigdzie zgłaszać - tłumaczy dyrektor Kruk. Uważa, że rolnikom opłaca się, aby ich ziemia objęta była strefą ONW. (abi)

Renty strukturalne zmiana przepisów

Jeśli jesteś beneficjentem rent strukturalnych przyznawanych w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006 i osiągnąłeś już wiek emerytalny, powinienes wiedzie, że od marca tego roku zmieniły się przepisy dotyczące przechodzenia na emeryturę ustawową.

Renty strukturalne w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006 były przyznawane na okres 10 lat, a w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - do osiągnięcia przez beneficjenta 65. roku życia.

Natomiast według nowych przepisów, jeśli beneficjent renty strukturalnej w trakcie pobierania tej renty nabędzie prawo do emerytury z ubezpieczenia społecznego lub zaopatrzenia emerytalnego lub ubezpieczenia społecznego rolników, to renta strukturalna zostanie pomniejszona o kwotę tej emerytury. Zmienione przepisy dotyczą również małżonka beneficjenta renty strukturalnej, na którego wypłacany jest dodatek finansowy w ramach przyznanej renty strukturalnej. Wprowadzenia takiego obowiązku domagała się Komisja Europejska i Europejski Trybunał Obrachunkowy - najwyższy organ kontrolujący finanse UE. Osoby pobierające rentę strukturalną zostaną pisemnie powiadomione przez ARiMR o konieczności złożenia wniosku o przyznanie ustawowej emerytury, na trzy miesiące przed

osiągnięciem przez nie ustawowego wieku emerytalnego. Z kolei beneficjenci będą musieli dostarczyć do agencji, w ciągu 30 dni od osiągnięcia wieku emerytalnego, dokument potwierdzający złożenie wniosku o przyznanie ustawowej emerytury. Zawiadomienie zostanie wysłane także do osób korzystających z rent strukturalnych, które wiek emerytalny osiągnęły przed wejściem w życie nowych przepisów. Również ci beneficjenci będą musieli złożyć wniosek o ustalenie prawa do emerytury, a dokument potwierdzający złożenie tego wniosku powinni przedstawić w ARiMR

73 436

beneficjentów w całym kraju skorzystało z rent strukturalnych w ramach PROW 2004-2006 i PROW 2007-2013

w ciągu 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia. Jeśli beneficjent nie dostarczy do agencji potwierdzenia złożenia wniosku o ustalenie prawa do emerytury, ARiMR zawiesi wypłatę 50% kwoty należnej renty strukturalnej lub dodatku dla małżonka - w przypadku, gdy osiągnięcie wieku emerytalnego dotyczy małżonka osoby pobierającej rentę strukturalną. Renta strukturalna jest wypłacana w kwocie brutto, a po uzyskaniu przez beneficjenta emerytury ustawowej, ARiMR wypłaca różnicę pomiędzy kwotą brutto renty strukturalnej i kwotą brutto przyznanej emerytury. Po uzyskaniu prawa do ustawowej emerytury ustanie obowiązek wpłacania przez emeryta składki emerytalno-rentowej do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. (mt)

NIŻSZE DOPLĄTY do materiału siewnego

TEKST ■ Magdalena Teodorczyk

Zapowiedzi zmniejszenia kwot dopłat do materiału siewnego niestety się potwierdziły. Według informacji podanej przez Agencję Rynku Rolnego, wszystkie decyzje wydane od dnia 22 kwietnia będą przyznawały dopłaty wg nowych, niższych stawek. Na wysokość płatności nie będzie miała wpływu data przyjęcia wniosku do oddziału terenowego ARR. Pomniejszenie stawek związane jest ze zbyt małą sumą pieniędzy przeznaczoną na ten cel z budżetu państwa w stosunku do zainteresowania rolników. „W 2015 r. na realizację mechanizmu dopłat do gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany, zaplanowano kwotę 99 469 tys. zł. Kwota ta, ze względu na trudną sytuację budżetową nie może zostać zwiększona. Pomimo że w 2015 r. kwota przeznaczona na dopłaty do materiału siewnego jest o 469 tys. zł wyższa niż w roku ubiegłym, w związku ze stałym wzrostem zainteresowania rolników omawianymi dopłatami, kwota ta będzie musiała zostać podzielona pomiędzy większą liczbę wnioskodawców, co spowoduje zmniejszenie stawki dopłat do 1 ha powierzchni” - czytamy w odpowiedzi Marka Sawickiego, ministra rolnictwa, odnoszącej się do krytycznych uwag, jakie do rozporządzenia wniosła Krajowa Rada Izb Rolniczych.

Wnioski o dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadze-

nia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany można składać do 25 czerwca 2015 roku w regionalnych oddziałach Agencji Rynku Rolnego. Dopłaty można uzyskać za materiał, wykorzystany do siewu lub sadzenia, zakupiony w terminie od 15 lipca 2014 do 15 czerwca 2015. W bieżącym roku obowiązuje nowy wzór wniosku, który można również wypełnić za pomocą aplikacji internetowej ELF, dostępnej na stronach ARR. Do wniosku należy załączyć m.in. oryginalne faktury zakupu lub kopie potwierdzone notarialnie lub przez wyznaczonego do tego celu pracownika oddziału Agencji Rynku Rolnego. Materiałem kwalifikowanym musi być obsiane nie mniej niż 1 ha gruntów rolnych łącznie. Dopłata nie obejmuje materiału przeznaczanego na przed- i poplony. W przypadku zbóż pomocą objęte są takie gatunki jak: pszenica zwyczajna, żyto, owies (nagi, szorstki, zwyczajny), pszenżyto i jęczmień, wśród roślin strączkowych łąbin (żółty, wąskolistny lub biały), groch siewny, bobik, wyka siewna, soja, a wśród okopowych ziemniaki.

Dopłaty te mają charakter pomocy de minimis w rolnictwie, a ich łączna kwota przyznana przez ARR, ARiMR, ANR oraz inne organy i instytucje, producentowi rolnemu w okresie

3 lat podatkowych, tj. w roku, w którym został złożony wniosek oraz w ciągu dwóch poprzedzających go lat podatkowych, nie może przekroczyć 15 000 euro.



Fot. S. Morina

Stawki dopłat do 1 ha powierzchni, na której wysiano/wyasadzono materiał siewny, obowiązujące w decyzjach wydanych po 22.04.2015:

- ▶ 80 zł - zboża, mieszanki zbożowe i pastewne,
- ▶ 130 zł - rośliny strączkowe,
- ▶ 400 zł - ziemniaki.

Wiatr unosi glebę i wysusza pola

Niestety, brak opadów śniegu zimą, a teraz brak deszczu źle wpływają na strukturę gleby. Dlatego coraz częściej nad polami widać unoszący się kurz. Zjawisko to

jest niebezpieczne dla roślin. - Posucha panująca w naszym regionie powoduje, że wysycha i wietrzeje gleba. Silne, porywiste wiatry, które przechodzą nad uprawionymi gruntami, wzniesają prawdziwe zamiecie piaskowe, które przemieszczają cząsteczki

gleby. W ten sposób odlatują zasiewy i przysypują inne uprawy - wyjaśnia Krzysztof Świerek, agronom w Gminnym Punkcie Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Gołuchowie. Dodaje, że po dwóch dekadach kwietnia można uznać, że pogłębia się susza.

- Nie sprzyja to wykonaniu oprysków herbicydowych - doglebowych np. w uprawie kukurydzy, które przy tak przesuszonej glebie nie będą działały skutecznie - mówi specjalista. Dlatego tak ważne jest, aby jak najszybciej spadł deszcz. (abi)

Fot. A. Przespółowska

Najczęściej polecana przez rolników!!!
Hurtownia Maszyn Rolniczych
www.specagro.pl wiosenne promocje!

Dział sprzedaży:
 Zbigniew Wójcik tel. 797 776 490
 Sebastian Bykowski tel. 882 778 499
 Paweł Stepien tel. 500 750 443

SPECAGRO
 Negocjuj ceny!

AGREGATY UPRAWOWE WZMACNIANE 1,6 m od 2950 zł, 2,1 m od 3150 zł, 2,4 m od 3350 zł, 2,8 m od 3700 zł, 3 m od 3900 zł, 3,2 m od 4300 zł	BRONY TALERZOWE Wszystkie talerze nachlane 1,6 m od 3300 zł, 1,8 m od 3600 zł, 2 m od 3900 zł, 2,2 m od 4200 zł, 2,4 m od 4700 zł, 2,7 m od 4800 zł, 2,7 m od 6150 zł, 3,15 m od 6350 zł	OWIARKI BEL Stawiacz bel nowoc. Agro max - 4500 zł, trak met - 5400 zł, Altral fach od 6600 zł, Sgrna od 7800 zł, stawiacz bel - 650 zł, Folia 50 cm od 265 zł	KOSIARKI ROTACYJNE I DYSKOWE KOLA LUKOWE SŁOŚKIE 1,35 m od 2900 zł, 1,65 m od 3400 zł, 1,85 m od 4800 zł, Hydrauliczne składane - 1300 zł, kosiarz hydraulizacja od 4850 zł
LADOWACZE TUR MONTASZ SENSAS C318/T25 od 3300 zł, C360 od 3400 zł, MF od 3500 zł, z napędem 4x4 od 3200 zł, dwytrak bel od 1980 zł	ROZSIEWACZE DWUTARCZOWE PŁANDEKA HYDRAULIKA GRATIS Malowanie - 600 kg od 3600 zł, 800 kg od 3900 zł, 1000 kg od 5000 zł, Ocynkowane - 400 zł, lakierowana - 1500 zł	OPRYSKACZE ZAWIESZANE 200 l od 2500 zł, 300 l od 2750 zł, 400 l od 2450 zł, 600 l od 3600 zł, 800 l od 3900 zł, 1000 l od 6600 zł	LADOWACZE SOLID SAMOPOZIOMIŁAJĄCE Solid 300 (1000 kg)-11700 zł, Solid 500 (1500 kg)-13500 zł, Solid 750 (1100 kg)-14700 zł, Solid 1000 (1500 kg)-15900 zł, Solid 1500 (1700 kg)-16400 zł, Solid 2000 (2000 kg)-22500 zł

REKLAMA NIE STANOWI CZĘCI HARDLOWEJ W ROZWIĄZANIU KODKODU CYFROWEGO

e-mail: biuro@specagro.pl RATY 0% wpłaty | GOTÓWKA | TRANSPORT



Olgierd Wajsnis, przewodniczący rady pleszewskiej izby i Piotr Walkowski, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej (stoją)

Rolnicy narzekają na swój samorząd

Izby rolnicze muszą zacząć działać

Dobiega końca IV kadencja rad izb rolniczych. Wybory już 31 maja tego roku. Najpóźniej 11 maja należy zgłosić kandydatów do komisji okręgowych w celu ich rejestracji. W poprzednich wyborach frekwencja była bardzo niska i nie przekroczyła 10%.

TEKST I ZDJĘCIA ■ Anetta Przespolewska

Do naszej redakcji coraz częściej docierają opinie, że samorząd rolniczy nie spełnia swojej roli. Marian Wysocki, właściciel gospodarstwa i radny z gminy Gołuchów (powiat pleszewski) na sesji apelował niedawno do rajców i wójtów, aby nie zgadzali się na przekazywanie środków na funkcjonowanie Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Rocznie z budżetu gminy Gołuchów na ten cel idzie ponad 20.000 zł. Wysocki podkreślał, że izba nie ma żadnego wpływu na polepszenie sytuacji rolników. Z kolei Krzysztof Szyszka, radny z Kotlina (powiat jarociński) uważa, że izba powinna istnieć. Ma też jednak zastrzeżenia do funkcjonowania tego samorządu. - Powinien być widoczny i aktywny, bo te nasze izby rolnicze (...) zaskorupiły się

w tym całym organizacyjnym bagażem. Nie wychodzą do rolników, nie monitorują całego systemu rolnictwa. (...) Dopiero jak sami rolnicy zaczynają działać, to izby się włączają. Patrząc na ostatnie protesty, to one były wymuszone. (...) Na wspólnym spotkaniu izb z Jarocina i Środy Wielkopolskiej powiedziałem, że jak nie podejmiecie jakichś radykalnych działań, to po co się spotykacie - opowiada Krzysztof Szyszka. Radny uważa, że prezesami izb rolniczych nie powinny być osoby, które są posłami. - I są w rządzie, bo to się kłóci. W izbie powinni być rolnicy z krwi i kości. Prezesi też powinni być rolnikami - mówi. Zaznacza, że będzie namawiał do udziału w wyborach i do głosowania na rolników, a nie samorządowców. - Jeżeli izby się nie zmienią, to nie ma sensu, żeby istniały - stwierdza.

W związku z takimi opiniami poprosiliśmy prezesów izb

rolniczych pięciu województw (Wielkopolski, Dolnego Śląska, Opola, Łodzi i Kujawsko-Pomorskiego) o podsumowanie

kadencji i komentarze, czy samorządy są dobrze postrzegane przez samych rolników. Niestety, żaden z szefów izb



W tegorocznym forum rolniczym w Pleszewie, które odbyło się 17 lutego udział wzięło zaledwie 20 rolników. Znaczną grupę stanowili zaproszeni goście: samorządowcy, przedsiębiorcy i dyrektorzy rolniczych agencji

nie pochylił się na tymi pytaniami. Nie otrzymaliśmy ani jednej odpowiedzi. Szukając informacji na stronach internetowych izb natrafiliśmy na wypowiedź prezesa Dolnośląskiej Izby Rolniczej Leszka Grali, który tak podsumował pracę swojego samorządu. „Dobiegła końca kolejna, czwarta już kadencja odrodzonego samorządu rolniczego. Za kilka tygodni wybierzemy delegatów na kolejną kadencję. Izby Rolnicze wkraczają w dwudziestolecie swojej obecności na polskiej wsi. Jest to doskonała okazja do podziękowania wszystkim, którzy w tej i wszystkich poprzednich kadencjach pracowali dla umocnienia idei rolniczej samorządności. Jest to o tyle ważne, że bardzo szybko zmienia się obraz naszych wsi. Rolnicy zaczynają być w mniejszości. Nasza praca zaczyna przeszkadzać współmieszkańcom - zwierzęta, nawozy, a nawet rośliny „śmierdzą”. Nikt tak naprawdę nie docenia tego, co stało się w naszych gospodarstwach. Niewielu dostrzega to, że żywność produkujemy z zachowaniem bardzo rygorystycznych norm. Dzisiaj nie spotyka się już opryskiwaczy w kwitnących łąkach rzepaku, nikt nie rozsypuje rękoma środków chemicznych po roślinach. Mnie bardzo niepokoi, a wręcz bulwersuje to, że nowi mieszkańcy wsi najchętniej wysłaliby rolników na Marsa. Zgrozą jest to, że rolnicza produkcja przeszkadza tym, którzy jeszcze niedawno sami żyli z roli i hodowli. Zazdrość, zawiść... Czy po prostu polskie piekielko” - napisał prezes.

„Więści Rolnicze” chciały

też przeanalizować budżety wspomnianych izb rolniczych. Przypomnijmy, że środki na działalność tych samorządów to 2% odpisu z podatku rolnego, jaki przekazuje każda gmina. Pisma wysłaliśmy 10 marca. Od razu na naszego maila zareagował dyrektor biura Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej Paweł Wienconek. „A pani to pracuje dla jakich służb?” - napisał. Nic więcej nie otrzymaliśmy. Po prawie miesiącu od wysłania pism zadzwoniliśmy do poszczególnych izb. Otrzymaliśmy informacje, że prezesi bądź dyrektorzy biur nie widzą potrzeby przekazywania „Więściom Rolniczym”, a tym samym rolnikom danych dotyczących budżetów swoich samorządów. Tylko prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej i zarazem poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego Piotr Walkowski od razu zareagował na nasz telefon. Kilka dni później otrzymaliśmy informacje odnośnie dochodów i wydatków minionej kadencji. Z danych wynika, że rocznie do „kasy” z całej Wielkopolski wpływa coraz więcej pieniędzy. W 2011 roku była to kwota 3.037.751,38 zł, a w tym roku będzie 4.312.420 zł. Przez ostatnie 4 lata w budżecie izby znalazło się 20.311.080 zł. Z kolei wydatki w latach 2011-2015 opiewają na kwotę 16.016.028 zł.

Pieniądze, jakie wpływają do budżetu przeznaczane są m.in. na szkolenia, pikniki związane z promocją produktów rolnych. Na takie zadania tylko w 2013 roku wydatkowano

3.025.866 zł. Znaczna część budżetu to wynagrodzenia pracowników biur oraz diety, jakie otrzymują delegaci. Jeśli chodzi o członka powiatowej rady, to uposażenie jest niewielkie i wynosi 65 zł za udział w posiedzeniu. Ma też zwracane koszty przejazdu (0,8358 zł za kilometr). Jednak te pieniądze należą się delegatowi tylko na cztery posiedzenia w danym roku. Z kolei delegat na walne zgromadzenie dostaje dietę w wysokości 125 zł brutto miesięcznie, a przewodniczący rady powiatowej 250 zł brutto miesięcznie. Prezes Piotr Walkowski zrzekł się swojej diety na rzecz wydatków statutowych izby. Natomiast uposażenie wiceprezesa to 1.350 zł brutto miesięcznie. Wynagrodzenie dostają też członkowie zarządu, wynosi ono 1.125 zł brutto miesięcznie. Wielkopolska Izba Rolnicza wydaje także czasopismo „Siewca”. - Koszty druku, przygotowania materiałów i składu kształtuje się w granicach 0,90 zł brutto za sztukę. Łączny koszt wydruku za cały 2013 rok wyniósł 29.945,92 zł - wyjaśnia Katarzyna Strzyż

z powiatowego biura w Ostrowie Wlkp. Pieniądze przeznaczone są także na: utrzymanie biur (ponad 112.000 zł rocznie), usługi internetowe (17.652,10 zł rocznie), usługi telekomunikacyjne (26.695,75 zł rocznie). Na wynagrodzenia pracowników biur rocznie wydaje się około 1,4 mln zł.

W Polsce jest 380 rad powiatowych. Gdy cztery lata temu rolnicy wybrali swoich delegatów, frekwencja nie przekroczyła 10%. Przeważnie, w dniu wyborów w gminie działa jedna komisja. Być może między innymi dlatego frekwencja jest niska, bo rolnikom nie chce się dojechać. Wszystkie izby podlegają Krajowej Radzie Izb Rolniczych. Tam prezesem jest Wiktor Szmulewicz. Chcieliśmy prezesowi zadać kilka pytań, m.in. kto kontroluje wydatki samorządu rolniczego, dlaczego dane dotyczące budżetów poszczególnych rad nie są opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Niestety, Wiktor Szmulewicz przez cały tydzień przed oddaniem tekstu do druku nie znalazł dla nas czasu. ■

— REKLAMA —

KSIĘGOWOŚĆ VAT DLA ROLNIKÓW

100 zł | miesiąc

150 zł | kwartał

odzyskiwanie VAT przed rejestracją

ZADZWOŃ ☎ 664 729 744

Bezpłatny odbiór dokumentów z gospodarstwa na terenie całej południowej Wielkopolski, załatwienie wszystkich formalności w Urzędzie Skarbowym. Księgowość grup producenckich

Zdecydowanej większości małych i średnich gospodarstw nie opłaca się zakup wszystkich maszyn niezbędnych w działalności gospodarstwa. Rolnicy chętnie korzystają z usług świadczonych nawzajem przez sąsiadów. Szczególnie dotyczy to właścicieli kombajnów. Niestety, wykonywanie usług rolnych jest przez urzędy skarbowe traktowane, jak każda inna działalność gospodarcza. Wielu rolników zostało ukaranych wysokim 75% podatkiem oraz mandatami i grzywnami za wykonywanie usług bez zgłoszenia działalności gospodarczej. Często rolnicy również dobrowolnie rejestrują działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu usług rolnych w związku z otrzymaniem premii na rozpoczęcie działalności pozarolniczej.

Do usług rolnych zalicza się: orkę, podorywki, bronowanie, wałowanie, rozrzucanie obornika i rozlewanie gnojówki, rozsiewanie nawozów, koszenie traw, kukurydzy i wykonywanie kiszzonek, siew i sadzenie,

Opodatkowanie usług rolnych

Wykonywanie usług rolnych jest przez urzędy skarbowe traktowane jak każda inna działalność gospodarcza.



Fot. S. Morina

— REKLAMA —



GO-leasing
EKSPERCI LEASINGU

Profesjonalnie i rzetelnie doradzimy w doborze najbardziej optymalnej oferty.

Współpracujemy z 28 sprawdzonymi i renomowanymi firmami leasingowymi i bankami – dzięki temu wiemy, gdzie otrzymasz leasing najtaniej.

Pracujemy w imieniu i na rzecz naszych Klientów. Wybieramy dla Państwa bezpłatnie i skutecznie najkorzystniejsze oferty leasingu na rynku.

Naszą misją jest zapewnienie wszystkim Klientom jak najwyższej jakości oferowanych usług. **Wartości, którymi kierujemy się na co dzień to:**

- » Profesjonalizm.
- » Dbałość o interes Klientów.
- » Uczciwość oraz wysoka etyka zawodowa.
- » Niezależność.
- » Odpowiedzialność.



Serdecznie zapraszamy do naszego biura
» ul. Kaliska 31, 63-400 Ostrów Wielkopolski
Izabela Swardz 606 306 113
Aneta Nowak 609 166 101

Oddział we Wrocławiu
» ul. Leszczyńskiego 4 lok. 29, 50-078 Wrocław
www.wroclaw.go-leasing.pl

Izabela Swardz Dyrektor Oddziału
» KONTAKT
+48 606 306 113
www.szybki.go-leasing.pl izabela.swardz@go-leasing.pl

opryskiwanie, koszenie i młócenie, wykopywanie i zwożenie, wykonywanie przym i załadunek. Działania te muszą być związane z działalnością rolniczą gospodarstwa. Prace budowlane np. korytowanie turem podwórka pod kostkę, wywóz gruzu lub naprawa maszyn rolniczych nie są już usługami rolnymi, mimo że są związane z działalnością rolniczą.

Rolnicy decydujący się na zarejestrowanie działalności gospodarczej i świadczenie usług rolnych, muszą pamiętać o dwóch bardzo ważnych sprawach formalnych. Pierwszą jest rejestracja w KRUS-ie. Aby prowadzić działalność gospodarczą i pozostać nadal w KRUSIE-ie, należy w ciągu 14 dni od rozpoczęcia działalności złożyć oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia. Najlepiej zrobić to w urzędzie gminy, rejestrując firmę na formularzu CEIDG. Urzednicy sami przesłają oświadczenie do KRUS-u. Drugą ważną sprawą, o jakiej zapominają często rolnicy po rejestracji działalności gospodarczej, jest kasa fiskalna. Niestety, jeżeli wartość usług wykonanych dla rolników ryczałtowych przekroczy

20.000 zł w roku, należy zakupić kasę fiskalną. Do limitu 20.000 zł nie zalicza się usług wykonanych dla rolników wawców. Do usług dla rolników wawców wystarczy wystawić fakturę. Zakup kasy fiskalnej należy wcześniej zgłosić w urzędzie skarbowym. Zgłoszenie kasy fiskalnej przed zakupem pozwoli na uzyskanie zwrotu za zakup w kwocie 700 zł.

Rolnicy, którzy chcą wykonywać usługi rolne, mogą płacić podatek w trzech różnych wariantach. Pierwszą możliwością opodatkowania są tzw. „zasady ogólne”. Rolnik w tym przypadku płaci podatek dochodowy według skali podatkowej 18% i 32%, w zależności od wysokości dochodu. Może też, przy dużych dochodach, płacić 19% stawkę liniową. Zasada obliczania dochodu jest dość prosta. Dochód to różnica między przychodami, a kosztami. Kosztami są wszystkie nakłady typu zakup paliwa, naprawy sprzętu i części zamienne. Również zakup takich materiałów jak folia do kiszzonek lub siatka do słomy, wlicza się w koszty. Można je też obniżyć o wartość zakupionych maszyn lub ich amortyzację. Warto pa-

miętać, że w koszty nie można zaliczyć całej wartości zakupu np. ciągnika, jeżeli rolnik wykorzystuje go do prac w swoim gospodarstwie i do usług. W tej sytuacji można w koszty zaliczyć tylko część wartości zakupu. Podatek wyliczony tym sposobem można obniżyć odliczając ulgę na dzieci i rozliczając się razem z niepracującym małżonkiem. W przypadku opodatkowania na zasadach ogólnych, również trzeba prowadzić małą księgowość w postaci Książki Przychodów i Rozchodów. Oczywiście, do końca kwietnia każdego roku należy składać do urzędu skarbowego PIT, w którym rozlicza się dochody i przysługujące ulgi z działalności gospodarczej.

Drugą możliwością opodatkowania usług rolnych jest ryczałt od przychodów. W tym wypadku nie uwzględnia się kosztów, a jedynie przychody. Przed rozpoczęciem działalności lub na początku każdego roku należy wysłać zawiadomienie do urzędu skarbowego, w którym rolnik potwierdza chęć opodatkowania przychodów ryczałtem przez cały kolejny rok. Stawka dla usług wynosi 8,5% przychodu. Czyli, aby obliczyć podatek do zapłaty, wystarczy przemnożyć przychód z usług razy stawkę 8,5%. Obliczony w ten sposób podatek należy

wpłacić do urzędu skarbowego. Do końca stycznia należy również złożyć zeznanie roczne za poprzedni rok. Od ryczałtu nie przysługują żadne ulgi, takie jak przy zasadach ogólnych.

Ostatnią, najprostszą możliwością opodatkowania jest karta podatkowa. W tym przypadku podatek jest płacony w stałej kwocie. Za 2015 rok ta kwota wynosi 427 zł za każdy miesiąc działalności. Opodatkowując usługi kartą podatkową, nie trzeba prowadzić księgowości. Wystarczy złożyć wniosek do urzędu skarbowego. Następnie urząd przesyła decyzję ze stawką

podatku. W tym przypadku warto na większość czasu zawieszać działalność i odwieszać tylko na czas wykonywania usług. Dzięki temu rolnik zapłaci podatek tylko za okres prowadzonej działalności. W tym przypadku również nie przysługują ulgi, takie jak przy zasadach ogólnych.

Rozpoczęcie wykonywania usług rolniczych wiąże się z utratą statusu rolnika ryczałtowego i koniecznością przejścia na VAT.

W przypadku usług rolnych zazwyczaj jest to opłacalne, ze względu na możliwość odliczenia podatku VAT od paliwa i za zakup maszyn. Stawka podatku, jaką należy doliczyć do usługi, to 8%. Część usług transportowych jest opodatkowana wg stawki 23%. Taką samą stawką są opodatkowane przykładowo usługowe odśnieżanie, zamiatanie dróg czy pomocnicze prace budowlane wykonywane ciągnikiem. ■

Paweł Ciesielski, „VAT dla rolników”, udziela bezpłatnych porad we wtorki w godz. 18.00 - 20.00
Tel. 664 729 744, info@podatkidlarolnikow.pl

Przykład:

Rolnik świadczy usługi kombajnem w czasie żniw. Kosi usługowo 200 ha za 250 zł/ha netto. Dodatkowo kosi 100 ha swojego pola. Usługi wykonuje przez 2 kalendarzowe miesiące. Żona nie pracuje i wychowują razem dwójkę dzieci. Kombajn jest w leasingu, a roczna rata wynosi 30 000 zł

	ZASADY OGÓLNE 18%	RYCZAŁT 8,5%	KARTA PODATKOWA
PRZYCHÓD	50 000 zł	50 000 zł	50 000 zł
- części+serwis	2 000 zł	-	-
- opłata leasingowa za kombajn	30 000 zł x 2/3 = 20 000 zł (kombajn jest używany w 1/3 na swoim polu)	-	-
- paliwo	9 000 zł	-	-
KOSZTY RAZEM	31 000 zł	-	-
Zysk	19 000 zł	-	-
Dochód do opodatkowania	19 000 zł	50 000,00 zł	-
Obliczony podatek	3 420,00 zł	4 250,00 zł	427,00 zł x 2 m-ce
Przysługujące ulgi	3 336,00 zł	-	-
Podatek do zapłaty po odliczeniu ulg na dzieci i wspólnym rozliczeniu z żoną	84,00 zł	4 250,00 zł	854,00 zł

Kara za mleko DWUKROTNIE WYŻSZA niż w poprzednim roku

Od 60 do 70 groszy ma wynieść kara za każdy kilogram przekroczonej kwoty mlecznej.

TEKST ■ Elżbieta Rzepczyk

Agencja Rynku Rolnego poinformowała, że w okresie od kwietnia 2014 do marca 2015 r. do punktów skupu trafiło 10,51 mld kg mleka. - Stopień wykorzystania kwot indywidualnych przysługujących dostawcom hurtowym po 12 miesiącach roku kwoto-

wego 2014/2015 wyniósł około 105,87%. Natomiast szacunkowy stopień wykorzystania kwoty krajowej dostaw ukształtował się na poziomie 105,83% - informuje ARR.

Z wycień agencji wynika, że w ostatnim miesiącu roku kwotowego do mleczarni dostarczono 876,81 mln kg mleka, tj. o 0,56 % mniej niż przed

rokiem. „Wysokość przekroczenia przez Polskę kwoty krajowej dostaw w roku kwotowym 2014/2015 wyniesie około 6%” - podaje agencja.

Zastępca dyrektora poznańskiego oddziału ARR Krzysztof Adamkiewicz mówi, że sankcja za nadprodukcję będzie niestety bardziej dotkliwa niż w poprzednim roku. - Na

ten moment nie znamy wysokości tej kary. Najprawdopodobniej jej wysokość wyniesie między 60 a 70 groszy. My mamy czas do 31 sierpnia na obliczenie, a do 15 września na wysłanie decyzji. Będziemy się starali podać tę informację wcześniej - zaznacza Adamkiewicz.

W poprzednim roku trzeba było zapłacić 29,36 grosza za każdy przekroczony kg. ■

► Zniesienie kwot mlecznych oznacza nową rzeczywistość, zarówno dla branży mleczarskiej, jak i dla producentów mleka. Na kształtowanie wzajemnych relacji rynkowych graczy będą miały wpływ nowe siły, także eksport i sytuacja na rynkach międzynarodowych. Jak pan wyobraża sobie tę nową rzeczywistość? Czy można przewidzieć, co stanie się z podażą surowca i cenami skupu we wrzesińskim zakładzie?

W dłuższej perspektywie to trudne, bo rynek to zawsze duża niewiadoma. Jednak o zniesieniu kwotowania produkcji mleka było wiadomo już od dawna, dlatego poczyniliśmy wiele inwestycji, aby przygotować się na wzrost podaży surowca. Już teraz, po niespełna miesiącu od uwolnienia rynku widzimy ten wzrost i można przypuszczać, że będzie się on utrzymywał. Przed 1 kwietnia skup mleka w naszej mleczarni kształtował się na poziomie średnio 83 tys. litrów dziennie, a po zniesieniu kwotowania, z dnia na dzień skup dynamicznie rośnie. Jeśli chodzi o cenę skupu surowca, kwiecień jest miesiącem podwyżek. Obecnie za litr mleka płacimy średnio 1,25 zł.

► Z czego wynika ta podwyżka ceny?

Ostatnie miesiące były dla nas bardzo dobre, odnotowaliśmy zadowalające przychody po okresie świątecznym. W tym roku przed Wielkanocą sprzedaliśmy rekordową w historii mleczarni ilość twarogu, ponad 200 ton. Dodatkowo ceny naszych produktów eksportowych - masła i mleka w proszku - wzrosły w lutym i w marcu. Stąd możliwa była decyzja o podwyżce ceny skupu. Nie jest to propaganda. Chcielibyśmy utrzymać taką cenę i jednocześnie wysoki poziom przychodów, który na to pozwoli. Jednak w długim okresie czasu rynek jest nieprzewidywalny, szczególnie sytuacja na rynkach międzynarodowych, więc trudno prognozować.

► Wrzesińska mleczarnia jako spółdzielnia funkcjonuje na nieco innych zasadach niż spółka. Jak nowe realia ryn-

Mleczarnia zwiększa moce

Spółdzielnia Mleczarska Września zagospodaruje większe ilości surowca, które dostarczą rolnicy po zniesieniu kwoty mlecznej. O planach dotyczących skali produkcji, ceny skupu oraz możliwościach poszerzenia rynku zbytu mówi Dariusz Goliński, prezes SMW, w rozmowie z Marzeną Zbierską



Dariusz Goliński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej we Wrześni: - Po zniesieniu kwotowania skup mleka dynamicznie rośnie

kowe wpłyną na współpracę z dostawcami, którzy są członkami spółdzielni? Czy będzie prowadzony skup od dostawców spoza tego grona? Zgodnie z przyjętą w naszej spółdzielni polityką, kupujemy mleko wyłącznie od swoich członków. Obecnie jest ich 325. Nie kupujemy tzw. mleka przerzutowego, nie kupujemy surowca od grup producentek. Członkowie naszej spółdzielni mają gwarancję, że skupimy każdą ilość mleka. Nie rozważamy żadnych umów ograniczających wielkość dostaw.

► Czy liczba dostawców może się jeszcze zwiększyć?

Większość naszych spółdzielców to rolnicy z powiatu wrzesińskiego i gnieźnieńskiego. Jest też niewielka grupa rolników z powiatu słupeckiego i średzkiego. Największy potencjał, jeśli chodzi o wzrost liczby dostawców ma powiat gnieźnieński. Tam wciąż poszerzamy skup.

► Czy przewiduje pan, że uwolnienie rynku może kusić producentów mleka przejść do innej spółdzielni? Obawia się pan uraty dostawców?

Do tej pory udawało nam się wygrać konkurencję o dostawców i obecnie mleczarnie deklarują, że nie będą masowo przyjmować nowych członków. Ale rzeczywistość nie wiadomo, jak zmieni się podejście zakładów za kilka miesięcy. W sytuacji, kiedy nie ma kwotowania, zmiana odbiorcy będzie łatwiejsza. Dlatego istnieje takie ryzyko w przyszłości, że kiedy zaczną działać mechanizmy rynkowe, zaczną się również większa konkurencja o dostawców.

► Kwotowanie produkcji mleka ma zastąpić tzw. pakiet mleczny. Jak w praktyce widzi pan stosowanie pisemnych umów z dostawcami i jednocześnie członkami spółdzielni? Czy w takich realiach inna forma zbiorowego negocjowania warunków tych umów ma sens?

Mówi się o propozycjach niektórych podmiotów w branży mleczarskiej, które przewidują kontraktację dostaw

mleka z rolnikami. Miałoby to polegać na określeniu pewnej średniej ilości mleka dostarczanej przez rolnika, która byłaby skupiona po cenie obowiązującej w mleczarni, a nadwyżka po cenie niższej. My nie rozważamy takiego rozwiązania. Stoimy na stanowisku, że skupimy każdą ilość za jednolitą cenę. Nasz cennik przewiduje wyższą cenę dla większych dostaw. Nie widzę tu możliwości indywidualnych negocjacji ani tworzenia wśród spółdzielców grup interesów, na przykład tych największych dostawców, którzy chcieliby wynegocjować korzystniejsze warunki. Na to zapewne nie zgodzą się pozostali, a wiadomo, że aby jednemu dołożyć, drugiemu trzeba zabrać.

► Czy wrzesińska mleczarnia upatruje we wzroście podaży surowca szans na zwiększenie własnych mocy produkcyjnych i sprzedaży produktów?

Tak, przyjęliśmy strategię, która polega właśnie na zwiększaniu mocy przerobowych. Nie sprzedajemy nadmiaru surowca, jak

to robią inne zakłady. Jesteśmy przygotowani na skup przekraczający średnio 100 tys. litrów dziennie. Dzięki inwestycjom w nowe maszyny możemy zwiększyć produkcję. Mamy moce przerobowe i rynki zbytu. Nie dotyczy to całego asortymentu, ale daje jeszcze spore pole manewru, szczególnie w produkcji twarogu i napojów mlecznych oraz masła. Obecnie wykorzystujemy nasze linie technologiczne w 80%.

► A co z rynkiem zbytu?

Rynek daje jeszcze spore możliwości, mimo wszechobecnej konkurencji. Jesteśmy producentem lokalnym, dostępnym głównie w sklepach spożywczych, poza dużymi sieciami handlowymi. To w moim przekonaniu sprawia, że konsument postrzega nasz produkt jako wyrób wysokiej jakości, nie kojarzony wyłącznie z niską ceną. Jesteśmy obecni w hurtowniach na Pomorzu i na południu Polski, głównie z ofertą dla cukierników, tam rynek jeszcze stwarza możliwości.

► Stąd wniosek, że produktów wrzesińskiej mleczarni nie można kupić w dużych sieciach handlowych?

Współpracujemy tylko z jedną siecią handlową i po zniesieniu kwoty mlecznej widzimy silne parcie na obniżanie cen spowodowane oczekiwaniami spadku ceny mleka. Kontrahenci sieciowi wychodzą z propozycjami negocjacji cen produktów mleczarskich do producentów z uwagi na rzekomy spadek cen skupu. My również otrzymaliśmy niedawno taką korespondencję, ale to nie jest dla nas argument do negocjacji cen. Tym bardziej, że nasza cena skupu wzrosła.

► Wrzesińska spółdzielnia mleczarska znalazła się w tegorocznym rankingu Gazeili Biznesu, opublikowanym przez Puls Biznesu, a to oznacza sukcesywny wzrost przychodów.

Analizy dotyczyły lat 2011-2013 i w tym okresie rzeczywistość osiągnęliśmy wzrosty po stronie przychodów i dodatni wynik finansowy. Jednak

2014 rok nie był już tak optymistyczny.

► Wyniki całej branży mleczarskiej w 2014 roku uległy pogorszeniu. Przychody firm się zwiększyły, ale silniejszy był wzrost kosztów. Jak ubiegły rok zakończył się w SM Września?

Podobnie. Ubiegły rok był jednym z najtrudniejszych w branży mleczarskiej. Złożyło się na to wiele przyczyn, m.in. spadek cen masła i mleka w proszku w eksporcie oraz rosyjskie embargo. My wprawdzie nie wysyłamy towaru do Rosji, ale te podmioty z branży, które eksportowały na ten rynek, były zmuszone sprzedać swoje produkty w kraju, stąd niższe ceny na całym krajowym rynku. Ubiegły rok, mimo wzrostu przychodów, zakończyliśmy ujemnym wynikiem finansowym z uwagi na wysokie koszty. Podobnie jak inne mleczarnie staraliśmy się utrzymać ceny skupu surowca, który ma znaczący udział w strukturze kosztów i wpływa na opłacalność.

— R E K L A M A —

Liczy się uczciwość wobec klienta

Rozmowa z Miroslawem Bodkiem, dyrektorem Cedrob Pasze

Wzmoczone prace polowe, ruch w gospodarstwach rolny wskazuje na to, że dużymi krokami zbliża się pracowity okres dla Cedrob Pasze. Za chwilę kolejny zbiór pierwszych zbóż i wielka praca, jaką trzeba będzie wykonać podczas zdobywania nieodzownego surowca do produkcji dobrej paszy, która następnie trafi do hodowców w całym kraju. Zapyaliśmy Miroslawa Bodka, dyrektora Cedrob Pasze o najważniejsze kierunki związane ze zbliżającym się wzmocnionym sezonem.

► Z jaką ofertą podczas tegorocznego sezonu wychodzimy do rolników? Jakie korzyści przyniesie współpraca z Cedrob Pasze?

Na polach widać już spory ruch. Ruszyły prace polowe, rolnicy sięją kukurydzę, choć nie brakuje spóźnialskich, którzy kończą sian z bóża jare. Cały czas jesteśmy aktywni w skupie plodów rolnych. Oferta jest wciąż aktualna. W tym roku planujemy zakupić 500 tysięcy ton zbóż. Już dziś kontraktujemy na nowy sezon zbiór kukurydzy mokrej. Ustalona przez nas cena 400 złotych będzie gwarantowaną przy 30% wilgotności. Nowy sezon zapoczątkujemy w lipcu, pozyskaniem pierwszych ton rzepaków. Liczymy po cichu, że tegoroczne zbiory nie będą gorsze od poprzednich. Gwarantujemy szybki termin płatności, odbiór spod kombajnu, chętnym oferujemy transport. I co najważniejsze – asortyment wozik będziemy już do trzech wytwórni. Obok Gumowa i Raciąża na horyzoncie pojawia się nowa wytwórnia w Rypinie.

► Cedrob Pasze w ostatnim czasie duży nacisk kładzie na paszę dla trzody chlewnej? Co jest powodem takich działań?

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że jesienią 2014 pozyskaliśmy pakiet kontrolny PKM Duda. Od momentu nawiązania współpracy z nowym partnerem znacząco wzrosła produkcja paszy dla trzody chlewnej. Zaopatrujemy ich fermy w paszę (fermy zarodowe i tu-

czowe). Otwarcie nowego rynku spowodowało większe zapotrzebowanie na paszę dla trzody chlewnej. Tym samym potrzebujemy do produkcji rzeczonej paszy innych gatunków zbóż, takich jak żyto, pszenżyto. Ponadto uruchomiliśmy nową linię czy jak kto woli nową gałąź naszej działalności – tucze kontraktowe. W ramach kolejnego przedsięwzięcia oferujemy dostawę prosiąt, paszy, kompleksową obsługę weterynaryjną, odbiór wychodowanych tuczników wraz z atrakcyjnym wynagrodzeniem. Chętnym na dłuższą współpracę z Cedrobem pomożemy w zdobyciu korzystnych warunków kredytowania, profesjonalną obsługę prawną i co najistotniejsze wykonawstwo inwestycji. Efektem tego będzie długotrwała współpraca z nami, stałe atrakcyjne wynagrodzenie pozwalające na szybką spłatę zadłużenia i wykonanej inwestycji.

► W ostatnich miesiącach wielka rzesza hodowców zaufała Cedrob Pasze. Jaka jest recepta na dobrą sprzedaż?

Recepta jest bardzo prosta. Po pierwsze uczciwość i dobre podejście do klienta, który jest dzisiaj bardzo wymagający i świadomy tego, czego oczekuje od nas. Wymagania hodowców nie ograniczają się w dzisiejszych czasach jedynie do niskiej ceny, lecz do jakości towaru jaki chcą nabyć. Nabywca chce wysokiej jakości paszę opartą o najnowsze technologie produkcyjne, bezpieczeństwa przy transakcjach i sprawnej, profesjonalnej obsłudze. My te wszystkie warunki spełniamy w stu procentach, dlatego sprzedajemy coraz więcej ton paszy, a klienci są zadowoleni i chętnie z nami współpracują.

► Każdego dnia przyświeca Państwu hasło – WIEDZA I DOŚWIADCZENIE. Czy właśnie taka filozofia spowodowała, że stajecie się liderem rynku paszowego oraz wiarygodnym partnerem biznesowym?

Mówi się współcześnie, że wyobraźnia znaczy więcej niż wiedza, ale przecież wyobraźnia zależy od wiedzy. Więc wie-

dzę należy zdobywać. Podobnie jest z Zakładem Produkcji Pasz, którym, na co dzień kieruję. Przewodnym hasłem przyświecającym naszym działaniom jest wiedza i doświadczenie. Te dwa czynniki w znaczący sposób wpływają na osiągnięcia firmy. Każdego dnia stajemy się silniejsi i coraz bardziej ugruntowujemy swoją pozycję na rynku paszowym. Staliśmy się już marką samą dla siebie, rozpoznawalną nie tylko w Polsce ale i poza jej granicami. Zdobylismy zaufanie wielu klientów, ale to wciąż nie koniec naszych działań. W przyszłość patrzymy z nadzieją i optymizmem.

► Dziękuję za rozmowę.



CEDROB PASZE
WIEDZA I DOŚWIADCZENIE
www.cedrobpasze.pl

Im szybciej zdiagnozujemy chorobę, tym łatwiej będzie można ją zwalczyć i zmniejszyć straty w plonach. Niektóre choroby dają podobne objawy. Zdarza się też, że na roślinie występuje więcej niż jeden patogen. Dlatego warto używać fungicydu, który zwalcza jednocześnie kilka oznak grzybowych.

Najczęściej w swoich uprawach rolnicy borykają się z mączniakiem prawdziwym. Ta groźna choroba zbóż objawia się charakterystycznym mączystym, białym nalotem na wszystkich nadziemnych częściach roślin. Starsze skupiska mączniaka stają się kożuchowatymi, szaro-brązowymi powłokami. Miejsca porażone żółkną i obumierają. Patogen silnie pogarsza wykształcenie ziarna. Może powodować straty w granicach nawet do 30%. Zdarza się, że grzyb przechodzi na kłosa. - Jego występowaniu sprzyja wilgotna i ciepła pogoda, wahania temperatury, duże zagęszczenie roślin, brak przewiewności oraz przenawożenie azotem. Choroba jest trudna do zwalczania, występuje we wszystkich gatunkach zbóż - wyjaśnia agronom Krzysztof Świerek.

Uprawy pszenicy są nato-

Jak rozpoznać CHOROBY ZBÓŻ?

Wczesne i prawidłowe rozpoznanie chorób zbóż ułatwia dobór odpowiednich środków ochrony roślin.

TEKST ■ Aneta Rzeźniczak

miast szczególnie narażone na atak rdzy brunatnej. Może ona powodować straty w granicach 50%. Patogen można rozpoznać po rdzawo-brązowych owalnych skupieniach. Podobne objawy pojawiają się na dolnej stronie liści - wówczas są czarno-brązowe. - Grzyb zmniejsza fotosyntezę,



Rdza brunatna

podwyższa oddychanie i parowanie - podsumowuje agronom.

W stadium strzelania w źdźbło pszenica, pszenżyto i żyto mogą zostać zaatakowane przez brunatną plamistość. Jest rozpowszechniona w klimacie chłodnym i wilgotnym. - Objawy choroby występują głównie na zewnętrznych liściach roślin, przechodząc z czasem na pozostałe organy. W miejscu rozpoczęcia infekcji pojawia się plamka. Po dwóch dniach widać ciemne przebarwienie, które przekształca się w ciągu

3-4 dni w wyraźną, czarną plamę. Obecność oczka w centrum plamy, otoczonej ciemną, rozmytą, chlorotyczną obwódką, jest charakterystyczne dla brunatnej plamistości liści. W ciągu 6-8 dni po infekcji rozwój przejaśnień prowadzi do zamierania - podkreśla Krzysztof Świerek.

Septorioza liści objawia się nie tylko na liściach, ale także na pochwach liściowych i źdźbłach w postaci owalnych albo podłużnych, jasnozielonych plam. Później zmieniają



Mączniak prawdziwy



Mączniak prawdziwy - stadium późniejsze

one barwę na brązową (martwica). W przypadku wczesnego porażenia i gwałtownej infekcji na skutek zakłóceń asymilacji dochodzi do obniżenia masy tysiąca ziaren.

Czerń zbóż występuje na wszystkich rodzajach zbóż na osłabionej, starzejącej się tkance roślinnej. Grzyby powodujące czerń są pasożytami następczymi zasiedlającymi tkankę już osłabioną lub obumarłą z innych przyczyn. - Pojawiają się jako powłoka o zabarwieniu od

czarnoszarego do zielonkawoczarnego na kłosach, a także na liściach i źdźbłach. Porażona tkanka doznaje na skutek pokrycia grzybem dodatkowego osłabienia, ponieważ pogarsza się dostęp światła do jeszcze żywej tkanki - mówi agronom. - Do zwalczania chorób grzybowych jest szereg preparatów ochrony roślin. Trzeba stosować zgodnie z instrukcją, ale dobrze jest użyć środka, który zwalcza więcej chorób. Np. RUBRIC 125 SC lub SPARTA 250 EW - podsumowuje specjalista. ■



Plamistość liści

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE „WESOŁEK”
www.mb.wesolek.pl

Numer 1 w Wielkopolsce

SRODKI OCHRONY ROŚLIN

HERBICYDY, FUNGICYDY, INSEKTYCYDY, REGULATORY WZROSTU, ZAPRAWY NASIENNE, NAWOZY DOLISTNE

ART. OGRODOWE **KRUSZYWA**

SZEROKI WYBÓR

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKŁADÓW:

Chocicza	ul. Składowa 14, tel. (61) 287-35-00	Gądkki	ul. Dworcowa 2, tel. (61) 819-87-66
Piła	Motyłowo, ul. Poznańska, tel. (67) 215-02-52	Solec	ul. Zaczęto 3, tel. (61) 286-26-65
Śrem	ul. Rolna 1a, tel. (61) 283-70-11	Jarocin	ul. Zagrodowa 14, tel. (62) 747-86-87
Września	ul. Boltego 10a, tel. (61) 640-10-70	Konin	ul. Poznańska (trasa 92), tel. (63) 224-10-08
Środa Wlkp.	ul. Brodowska 27, tel. (61) 283-60-32	Kalisz	ul. Józefa Piłsudskiego 17, tel. 660-625-318
Poznań	ul. Gdyńska 39, tel. (61) 878-00-95		WKROTCE OTWARCIE!

Czynne pn. - pt.: 7.00 - 17.00, sobota: 7.00 - 13.00

PROFESJONALNY TRANSPORT SAMOWYŁADOWCZY

REKLAMA

INSEKT2.pl **25**
LETO ZOBOWIĄZUJE SZKODNIKÓM ŚMIERĆ

SKUTECZNE GAZOWANIE I ZAMGŁAWIANIE SIŁOSÓW I MAGAZYNÓW

Ponadto oferujemy:

- zwalczanie much, mrówek, pluskiew, prusaków i innych
- odkomarzenie terenów zielonych
- zwalczanie szkodników drewna
- ozonowanie i dezynfekcję obiektów
- zwalczanie gryzoni (myszy, szczurów, kretów)

501 636 449 www.insekt2.pl

R. Power
renewables

R. Power Sp. z o.o. poszukuje gruntów do wydzierżawienia pod budowę farm słonecznych.

Podstawowe kryteria działek:
powierzchnia ok 2 ha, bez planu zagospodarowania, klasa gruntu IV lub gorsza, bez drzew i zabudowań.

Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy, zysk nawet do 500 tys złotych.

Osoby zainteresowane proszę o kontakt telefoniczny pod numerem **795 170 537** lub mailowy pod adresem m.mackiewicz@rpower.pl

Pomagać roślinom

Biostymulatory, bionawozy, makro- i mikroelementy potrzebne są roślinom do właściwego rozwoju oraz lepszych plonów.

TEKST ■ Anetta Przespolewska

Do wspomaganie wzrostu roślin w uprawach rolniczych i ogrodniczych rolnicy coraz częściej używają preparatów zaliczanych do biostymulatorów, stymulatorów wzrostu i rozwoju, bionawozów zawierających żywe mikroorganizmy oraz ulepszaczy glebowych, a także makro- i mikroelementów. - Wymienione preparaty zawierają substancje czynne pochodzenia naturalnego lub syntetycznego - zbliżonego do związków występujących w naturze. Ta grupa preparatów wpływa na lepszy rozwój roślin w różny sposób. Dzięki zastosowaniu biostymulatorów

poprawia się odporność roślin na czynniki stresowe typu: susze, przymrozki, wahania temperatury, zasolenie gleby, stres herbicydowy czy podtopienia korzeni - wyjaśnia Dorota Piękna-Paterczyk, specjalista Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu. Preparaty te wpływają również na efektywność pobierania i wykorzystania składników mineralnych z gleby oraz lepszą aktywność mikrobiologiczną. Biostymulatory mogą zawierać różne substancje czynne typu: wyciągi z glonów morskich, preparaty humusowe, wolne aminokwasy i proste białka oraz wyciągi z roślin lądowych czy też ekstrakty ze zwierząt



Fot. bernie_moto - Fotolia.com

morskich zawierające chitozan. - Preparaty zawierające ekstrakty z alg morskich przynoszą dobre efekty w uprawach ogrodniczych, ponieważ stymulują kwitnienie, zawiązywanie i wybarwienie owoców, zwiększają odporność na uszkodzenia, poprawiają pobieranie

i transport składników mineralnych, chronią rośliny przed stresem termicznym i wodnym, wydłużają proces fotosyntezy, dostarczają przyswajalnych składników pokarmowych zwiększających ich wzrost i zapobiegających niedoborom - mówi specjalistka. Wśród zarejestrowanych z tej grupy preparatów producenci mogą stosować np. Bio-algeen S90 do warzyw w uprawie polowej i pod osłonami oraz do truskawek.

Innym preparatem zawierającym ekstrakty z glonów jest Kelpak SL. Polecany jest on do stosowania w uprawach: cebuli, marchwi, kapusty białej, pomidora i ogórka. Na rynku dostępne są również preparaty zawierające związki humusowe, które są rejestrowane jako nawozy lub polepszacze jakości gleby. - Preparaty te wzbogacają glebę w substancje próchniczne oraz aktywują procesy metaboliczne. Wymienić tu można np. Rosahumus polecany do warzyw i truskawek. Na rynku mamy również grupę preparatów zawierających aminokwasy, aminy i proste białka, które oferowane są jako nawozy lub biostymulatory. Preparat Aminoplant polecany do uprawy warzyw gruntowych i truskawek zawiera właśnie te związki. Są również preparaty, które zawierają takie substancje czynne, które szybko wytwarzają w roślinie mechanizmy obronne na stresy typu susza, przymrozek lub gradobicie. Znany preparat o takim działaniu biostymulującym jest Asahi SL, powszechnie stosowany przez rolników - zaznacza Dorota Piękna-Paterczyk.

Oprócz biostymulatorów czy też stymulatorów rośliny potrzebują makro- i mikroelementów. - Na przełomie ostatnich pięciu lat znacznie wzrosło zainteresowanie uprawą kukurydzy. Na to decydujący wpływ ma fakt, że roślina ta charakteryzuje się stosunkowo niskimi wymaganiami jakościowymi podłoża.

Rolnicy, ceniący sobie jakość swoich plonów, coraz częściej decydują się na zastosowanie stymulatorów wzrostu, które w znaczny sposób poprawiają jakość plonu. Należy jednak zaznaczyć, że produkty te nie zaspokajają całkowitych potrzeb rośliny. Stosunkowo niskie wymagania kukurydzy w stosunku do podłoża nie korelują z zapotrzebowaniem na mikro- i makroelementy - mówi Grzegorz Witek z firmy DR GREEN. Zaznacza, że niezbędnym pierwiastkiem w rozwoju kukurydzy jest azot. Wpływa on bezpośrednio na zawartość białka w plonie. Niemniej jednak, kukurydza najbardziej wrażliwa jest na niedobór fosforu, cynku i manganu. Dlatego, wybierając produkt, który uzupełni w roślinie te składniki pokarmowe, powinno się zwracać uwagę na ich koncentrację. - Pamiętać jednak należy, że roślina w sposób zbilansowany pobiera mikro- oraz makroelementy. Tutaj doskonałym rozwiązaniem są produkty marki DR GREEN, które w swoim składzie zawierają wszystkie niezbędne pierwiastki, gdzie suma mikroelementów kształtuje się na poziomie 217,5 g w kg nawozu. W uprawie kukurydzy proponowane są dwa nawozy: DR GREEN - KUKURYDZA (217,5 g/kg mikroelementów oraz DR GEEEN - START 12/60 (600 g fosforu w kg nawozu) - radzi Grzegorz Witek.

Mikroelementy bardzo istotne też są w uprawie buraka cukrowego. Rolnik musi pamiętać, że decydującym elementem końcowym w uprawie tej rośliny, jest plon jakościowy. - Aby uzyskać wynik na zadowalającym poziomie, nie wolno zapominać o kilku ważnych elementach mających na niego wpływ. Burak cukrowy jest uprawą szczególnie wrażliwą na niski (lub zbyt wysoki) poziom pH gleby, dlatego bardzo istotnym jest regularne wapnowanie oraz analiza gleby. Mając informację o zasobności stanowiska, na którym uprawiamy buraka cukrowego, przygotowujemy dawki nawożenia NPK dogłębowego. Burak cukrowy jest rośliną o bardzo dużym zapotrzebowaniu na azot i potas, dlatego powinniśmy zadbać o dostępność tych pierwiastków w całym okresie wzrostu rośliny. W strategii nawożenia nie powinniśmy również zapominać o ważnych w aspekcie plonotwórczym mikroelementach - podkreśla Grzegorz Witek. Dodaje, że technologia DR GREEN przewiduje uzupełnienie w formie dolistnej wszystkich niezbędnych mikroelementów oraz makroelementów ze szczególnym uwzględnieniem potasu i sodu. - DR GREEN - BURAKI to silnie skoncentrowany nawóz w formie dolistnej zawierający: B - 30 g, Cu - 2 g, Mn - 40 g, Fe - 60 g, Zn - 20 g, Mo - 0,5 g, Na₂O - 30 g, gdzie suma składników wynosi aż 182,5 g w kg nawozu. Kolejnym ważnym elementem plonotwórczym są makroelementy podane w formie dolistnej. Nawóz DR GREEN ENERGY NK (10/40) oraz DR GREEN QUALITY PK (50/34) z formułą MacroActive to odpowiednia kompozycja składników pokarmowych ze szczególnym uwzględnieniem potasu, mającego bezpośredni wpływ na poziom cukru w uprawie buraka cukrowego - wyjaśnia.

— REKLAMA —

KRYSTALICZNY NAWÓZ DOLISTNY

DR GREEN

BURAKI

zawiera 182,5 g/kg mikroelementów

www.dr-green.pl, tel. +48 32 625 74 25

— REKLAMA —

IG
Hodujemy Twój zysk

RZEPAK 2015

*Hodowla jest sztuką
... i źródłem odporności!*

STOP KILE
Odporność na kile kapustnych

GEN RLM7
Odporność na suchą zgniliznę

Odmiany mieszańcowe

ACAPULCO	ARCHIBALD
ARCHIMEDES	ARIZONA
AMAZON	
ARSENAL	ALEXANDER
ALBATROS	ASTRONOM
ANDERSON	ATENZO
ANDROMEDA	ADMIRAL
ARTOGA	ALABASTER
	ALESSIO
	MESCAL

Odmiany populacyjne

ADRIANA	LOHANA
AMILLIA	PAMELA

www.lgseeds.pl

Stacje agrometeorologiczne pomagają
plantatorom ziemniaka

SMS ostrzega przed zarazą

40 stacji agrometeorologicznych znajduje się w sieci Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu. Urządzenia te służą do wspierania rolników przy podejmowaniu decyzji dotyczących ochrony roślin. Stacje zbierają dane o aktualnym stanie pogody, które mogą być wykorzystane w gospodarstwach rolnych położonych do 10 km od urządzenia. - Każda stacja na bieżąco monitoruje podstawowe dane meteorologiczne (temperaturę, wilgotność względną powietrza, sumę i intensywność opadów deszczu, ciśnienie atmosferyczne, prędkość i kierunek wiatru oraz punkt rosy) - wyjaśnia dr inż. Marek Szymański z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu. Urządzenia te działają autonomicznie, przekazują informacje na serwer za pomocą sieci komórkowej. - Dostęp do danych pogodowych z najbliższej stacji meteorologicznej w państwie okolicy widoczny jest po zalogowaniu się na stronie WODR (dla zarejestrowanych użytkowników) wraz z możliwością pobrania pliku z danymi pogodowymi - tłumaczy.

W Wielkopolsce uprawia się średnio 36 tysięcy hektarów ziemniaków. Z tego około 8,5 tysiąca ha jest chronione przed zarazą w oparciu o program NegFry. Z danych z działu Systemu Produkcji Roślinnej Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu wynika, że z tego programu korzysta 3 tysiące rolników spośród 15 tysięcy uprawiających ziemniaki (przy średniej powierzchni uprawy ziemniaków wynoszącej 1,3 ha).

Z informacji stacji meteo, które działają w ramach WODR-u, wynika, że w ubiegłym wykupiono 9 abonamentów wersji zaawansowanej i 20 wersji zaawansowanej wśród gospodarstw demonstracyjnych. Rolnicy chętnie korzystają z powiadomień poprzez sms. W ten sposób wysłano 480 powiadomień. - Niemożliwa jest do oszacowania ilość informacji pozyskanych ze strony internetowej wykorzystującej dane ze stacji meteorologicznych. Jak widać, rolnicy wielkopolscy chętnie korzystają z danych i porad udzielanych przez WODR w Poznaniu - podkreśla Marek Szymański.

Jeśli rolnik chce mieć dostęp do danych pogodowych z najbliższej w jego okolicy stacji meteorologicznej, musi się zarejestrować lub zalogować w Elektronicznej Platformie Świadczenia Usług. Musi też posiadać program NegFry. Jak to zrobić? Wystarczy wejść na stronę www.wodr.poznan.pl, kliknąć zakładkę EPSU (po lewej stronie u góry witryny), z rozwijanej listy wybrać Stacje Meteorologiczne i postępować zgodnie z instrukcją. W tym miejscu można zobaczyć ostatnie odczyty ze stacji meteo znajdujących się we władaniu WODR.

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu współpracuje z Instytutem Ochrony Roślin - Państwowy Instytut Badawczy w Poznaniu. Negatywna prognoza wystąpienia zarazy ziemniaka dostępna jest pod adresem: www.iior.poznan.pl/redir,monitoring_ziemniaka.

Program NegFry 2002 w darmowej wersji instalacyjnej dla komputera PC można pobrać klikając prawym przyciskiem myszki na łącze: pobierz NegFry 2002 i wybierając z menu opcję „zapisz element docelowy jako...” (przed pobraniem wskazane jest zapoznanie się z rozdziałem Instalacja). Program można także pobrać samodzielnie ze strony PI@nteinfo (duńskiego systemu informacji i wspomagania decyzji przeznaczonego dla rolników i doradców rolniczych) lub Web Blight (międzynarodowego portalu dla współpracy w zakresie wymiany informacji i wspomagania decyzji w ochronie przed zarazą ziemniaka).

Źródło: <http://www.dss.iung.pulawy.pl/>

(abi)

Pożary, susze, huragany, gradobicia, powódzie, przymrozki często powodują znaczne szkody w gospodarstwach rolnych. Warto ochronić swój dobytek przed ryzykiem strat wynikłych z działania tych czynników, ubezpieczając się.

Kto podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu?

- Każda osoba fizyczna zajmująca się działalnością rolniczą, posiadająca areal użytków rolnych przekraczający łącznie 1 ha, ma zgodnie z obowiązującą ustawą obowiązek zawarcia ubezpieczeń obowiązkowych tj. OC rolników i budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego oraz zgodnie z ustawą o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich - obowiązkowo, ubezpieczyć min. 50% swoich upraw - wyjaśnia Wojciech Białek, kierownik działu sprzedaży w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń. Rolnik, który zakupił lub przejął gospodarstwo, musi ubezpieczyć je najpóźniej w dniu jego objęcia. Polisa zawierana jest na 12 miesięcy. Po tym czasie, jeśli nie dojdzie do jej wypowiedzenia i została w pełni opłacona składka za miniony okres, zostaje ona automatycznie przedłużana. - *Bardzo ważne jest również, aby pamiętać, że jeśli gospodarstwo zmieniło właściciela lub doszło do przejścia z ojca na syna, to wtedy polisa ważna jest tylko do określonej daty zawartej w umowie z poprzednim właścicielem. Po upływie tego czasu nie zostaje ona automatycznie przedłużona, należy to zrobić osobiście* - podkreśla specjalista z PZU.

Brak - karany

- Do przeprowadzenia kontroli zobowiązany jest wójt, burmistrz czy też prezydent miasta właściwy ze względu na miejsce położenia gospodarstwa lub miejsce zamieszkania rolnika. Uprawniony jest również starosta - mówi Wojciech Białek. Kontrolę posiadania obowiązkowego OC rolników może również przeprowadzić Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Aktualne opłaty za brak obowiązkowego ubezpieczenia zamieszczamy w tabelce powyższej.

Obowiązkowe ubezpieczenia w rolnictwie

TEKST ■ Magdalena Teodorczyk

Opłata za brak obowiązkowego ubezpieczenia w 2015 roku wynosi:

- ▶ OC rolników 180 zł
- ▶ budynków rolniczych 440 zł
- ▶ za każdy nieubezpieczony hektar upraw 2 euro

Do 30 czerwca każdego roku rolnik jest zobowiązany ubezpieczyć co najmniej połowę swoich upraw w tym:

zboż, kukurydzy, rzepaku, rzepiku, chmielu, tytoniu, warzyw gruntowych, drzew i krzewów owocowych, truskawek, ziemniaków, buraków cukrowych, roślin strączkowych

Sumy gwarancyjne w OC rolników za szkody spowodowane działalnością rolnika:

- ▶ w przypadku szkód na osobie - 5 mln euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych
- ▶ w przypadku szkód w mieniu - 1 mln euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych

OC rolników

Ubezpieczenie OC obejmuje odpowiedzialność cywilną rolnika oraz każdej osoby, która pracując w gospodarstwie rolnym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego. Oznacza to, iż zakład ubezpieczeń wypłaci odszkodowanie zarówno wtedy, gdy szkodę wyrządzi sam rolnik, jak i wówczas, gdy szkodę wyrządzi osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym czy też pracująca w gospodarstwie. Osobą pracującą w gospodarstwie rolnym jest nie tylko osoba w nim mieszkająca, ale także osoba w nim pomagająca, dokonująca napraw czy też świadcząca pomoc sąsiedzka. Jeśli któraś z tych osób, wykonując czynności związane z gospodarstwem,

wyrządzi szkodę tzw. osobie trzeciej np. turyście, listonoszowi czy kierowcy przejeżdżającemu właśnie samochodem, zakład ubezpieczeń wypłaci odszkodowanie zarówno za szkodę będącą wynikiem uszkodzenia ciała, jak i za szkodę w mieniu. - *Ubezpieczeniu OC rolników podlegają również pojazdy wolnobieżne, nierejestrowane. Przykładowo posiadacz kombajnu może się bez problemu poruszać po drogach publicznych, oczywiście w celach rolnych i nie musi dodatkowo wykupywać ubezpieczenia, gdyż jest chroniony z polisy ubezpieczeniowej z OC rolnika* - objaśnia specjalista z PZU.

Ubezpieczenie budynków

Rolnik jest zobowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolne-

go, od ognia i innych zdarzeń losowych. Obowiązek ubezpieczenia budynku rolniczego powstaje z dniem pokrycia budynku dachem. Z jego tytułu przysługuje odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci: ognia, huraganu, powodzi, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu, opadów śniegu, uderzenia pioruna, eksplozji, obsunięcia się ziemi, tąpnięcia, lawiny lub upadku statku powietrznego. - *Rolnik powinien ubezpieczyć wszystkie budynki, które mają powyżej 20 m². Natomiast sumy ubezpieczenia ustala z zakładem ubezpieczeń* - podkreśla Wojciech Białek.

Ubezpieczenie upraw

Od 2008 roku każdy rolnik, który otrzymuje płatności bezpośrednie do gruntów ornych, jest zobowiązany do objęcia ubezpieczeniem przynajmniej 50% powierzchni upraw od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez powódź, suszę, grad, przymrozki wiosenne i ujemne skutki przeziimowania. - *Są to ubezpieczenia dotowane przez Skarb Państwa. W związku z tym, iż my rozliczamy się ze Skarbem Państwa, rolnik płaci tylko 50% składki. Ubezpieczony nie musi dodatkowo starać się o zwrot pieniędzy* - zaznacza ekspert. Rolnik musi ubezpieczyć swoje uprawy od wystąpienia minimum jednego ryzyka. Obszar upraw ustala się w taki sam sposób, jak przy dopłatach obszarowych. W przypadku niezawarcia umowy ubezpieczeniowej rolnik zobowiązany jest do zapłacenia kary, której wysokość została ustalona na 2 euro od każdego hektara. Opłata jest wnoszona na rzecz gminy, w której zamieszkuje. Wyjątek od tej zasady stanowi sytuacja, w której przynajmniej dwa zakłady ubezpieczeniowe, które zawarły umowę z MRiRW odmówią rolnikowi zawarcia umowy ubezpieczeniowej z powodu zaferowania stawki przekraczającej 6% sumy ubezpieczenia. Mimo iż obowiązek ubezpieczenia upraw jest ściśle powiązany z płatnościami obszarowymi, brak ubezpieczenia nie ma wpływu na ich wypłatę. ■

EKOLOGICZNE UMIŁOWANIE WOLNOŚCI

Mieczysław Krawczyszyn ma lwowski temperament, europejskie podejście do ochrony środowiska, ścisły umysł i słowiańską potrzebę wolności. Wszystko to może realizować jako rolnik-ekolog na swoim gospodarstwie w Piotrkowie Borowskim, niedaleko Strzelina na Dolnym Śląsku.

TEKST I ZDJĘCIA ■ Anna Malinowski



Kilka miesięcy temu Mieczysław Krawczyszyn świętował swoje 50. urodziny. Zaproszono z tej okazji liczną rodzinę, której korzenie wywodzą się spod Lwowa. Jak mówi były solenizant, umiłowanie tańca i śpiewu mają we krwi, co widać i słyhać na pamiętkowych zdjęciach i filmach z urodzinowego przyjęcia. Jedną z przyśpiewek dla solenizanta brzmiała: „Gdybym miał się jeszcze raz urodzić, to tylko we Lwowie”. Świętują często, aby pielęgnować rodzinne relacje, bo jak mówią i śpiewają: „tak młodo już się nigdy nie spotkamy”.

Do decyzji zastania mężem i ojcem dojrzałemu długo. Ma-

jąc 32 lata poznał swoją o 6 lat młodszą przyszłą żonę Mirkę. Pojechał z bratem do przyjaciółki, a ta miała koleżankę, która „wpadła Mieczysławowi w oko”. Zakochali się w sobie, pobrali i mają trójkę dzieci: Filipa w III klasie gimnazjum, Zosię w V klasie szkoły podstawowej, a Marysię w II. Dzień Krawczyszynów rozpoczyna się około godz. 6.00. To, że Mirka jest nauczycielką, ma swoje zalety. Jedzie razem z dziećmi do szkoły, gdzie może mieć swoje latorośle „na oku”. W czasie, gdy rodzina wsiada do samochodu, Mieczysław siedzi już na jednym ze swoich dwóch ciągników (John Deere i New Holland) i rozpoczyna dzień rolnika.

Droga do ekologii

W wieku 21 lat, po ukończeniu technikum rolniczego i odbyciu służby wojskowej, Mietek Krawczyszyn wyjechał na Zachód. O pracy na własnym gospodarstwie najpierw nie myślał, tym bardziej że rodzice posiadali tylko 7 hektarów, które na początku uprawiane były przy pomocy koni, a później zdezcelowanego ciągnika. Sytuacja życiowa spowodowała jednak, że pozostał na roli. Z czasem powiększył areal i park maszynowy, które dzisiaj są jego chlubą. Zarobione na Zachodzie pieniądze zainwestował w zakup ziemi i nie żałuje tego, gdyż uważa, że pieniądze na koncie mogą się tylko marnować. Dzisiaj ma

wykupionych ok. 50 hektarów, dzierżawi do tego jeszcze 17, a wszystko w trybie ekologicznym od 8 lat. Gdy pytam o powód wejścia w ekologię, Mieczysław opowiada o żonie swojego byłego niemieckiego „pryncypała”, która była szefową Partii Zielonych. Świadomość ochrony środowiska tych ludzi, z którymi miał kontakt prawie 20 lat, praca w niemieckim i holenderskim ogrodnictwie spowodowały, że dzisiaj jest świadomym ekologiem. To, co na początku wydawało się jemu (i nie tylko jemu) śmieszne czy dziwaczne np. segregowanie śmieci, gloryfikacja ziemi czy zdrowe odżywianie - z czasem zakorzeniło się w nim i zaowocowało szacunkiem do

natury. Niemieckie umiłowanie porządku, czyli do „Ordnung muss sein”, spodobało się jego ścisłemu umysłowi, ponieważ sama natura jest logiczna.

Głębosz na sprężynach, kompatybilny siewnik

Prowadzenie gospodarstwa w trybie ekologicznym wymaga ciągłego „trzymania palca na pulsie”. Decyzję, aby zostać ekologiem ułatwiło mu wejście Polski do Unii Europejskiej i związane z tym subwencje dla rolnictwa. To dzięki nowemu systemowi mógł z czasem zbudować park maszynowy, który obsługuje sam, bez czy-

jejkolwiek pomocy, z wyjątkiem żniw. W zależności od etapu prac używa wchodzącej na głębokość 10-15 cm tarczówki Lemkena, głębosza na sprężynach non stop, którym Mieczysław spulchnia ziemię do 30 cm czy brony wirowej, która jest podczepiana do kompatybilnego siewnika do siewu bezpośredniego. To samo dotyczy pielniaka, inaczej chwastownika (nieodzownego i niezastąpionego towarzysza każdego rolnika w ekologicznej walce z chwastami), a także suszarni i opryskiwacza... - *Opryskiwacza? W ekologii?* - dziwię się szczerze. - *Tak, np. do rozprzeczania mikroorganizmów czy też nawozów ekologicznych, których dostępna jest aktualnie cała gama - odpowiada rolnik. Na to, na co kiedyś potrzebował tygodnia, z tym dzisiaj potrafi uporać się w jeden dzień i jest to zasługą wspomnianego parku maszynowego.*






Cykl płodozmienny

Duże znaczenie miało wypracowanie odpowiedniego płodozmiennu. Jednym z jego etapów jest kukurydza, której uprawa w trybie ekologicznym jest niezłym wyzwaniem. Po niej ziemia „reanimowana” jest bobikiem, wyciągającym swoim palowym systemem korzeniowym z głębi ziemi to, co wypłukane zostało z jej powierzchni. Bobik skutecznie rekultywuje i spulchnia glebę. Na tak dobrze przygotowanym polu siana jest pszenica lub orkisz (stara odmiana pszenicy), choć z czasem mój rozmówca chce zrezygnować z pszenicy i skupić się na orkiszu i samopszy - gatunku pochodzącego z dzikich, jednoziarnowych pszenic. Właśnie niedawno udało mu się zdobyć nasiona i zasiał je po raz pierwszy. Na tym nie koniec płodozmiennu, gdyż na drugi dzień do zbiorze pszenicy siana jest gorczyca, jako poplon. Przed nadejściem zimy jest ona talerzowana po raz pierwszy, a na wiosnę ponownie. Po głęboszowaniu gleby przychodzi czas znowu na kukurydzę.

Z chwastami poradził sobie po długim okresie prób i błędów. Z jego obserwacji i praktycznego działania wynika, że

— R E K L A M A —

USŁUGI DORADCZE DLA ROLNIKÓW

-  Ekspertyzy przyrodnicze (botaniczne i ornitologiczne)
-  Program rolno-środowiskowy i rolno-środowiskowo-klimatyczny
-  Wnioski o płatności obszarowe, rolno-środowiskowe i rolno-środowiskowo-klimatyczne
-  Oceny gospodarstwa pod kątem wymogów Unijnych (Cross-compliance)
-  Fachowe doradztwo

REGIO NATURA
DORADZTWO ROLNO-FINANSOWE
MAŁGORZATA CIEŚLAK
tel. 501 039 957
regionatura@gmail.com

NAWOZY WAPNIOWO-MAGNEZOWE WĘGLANOWE

DuKa Polska Sp. z o.o.
Tel.: 731 616 858
Fax: 75 734 89 63
www.duka-polska.pl
biuro@duka-polska.pl



MAGNESIUMKALK	Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy MgCO ₃ : 37%, CaCO ₃ : 48%, min. 52% CaO
DOLOKORN 90®	Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy MgCO ₃ : 30%, CaCO ₃ : 60%, min. 54% CaO granulat Dostępny: luzem, Big Bag, worki
DOLOPHOS 3®	Nawóz wapniowo-magnezowy z fosforem P ₂ O ₅ : 3%, CaCO ₃ : 53%, MgCO ₃ : 32% Dostępny: luzem - pyliste
DOLOPHOS 15®	Nawóz wapniowo - magnezowy z fosforem P ₂ O ₅ : 15%, CaCO ₃ : 65%, MgCO ₃ : 15% Dostępny: luzem, Big Bag - granulat
DOLOPHOS 26®	Nawóz wapniowo - magnezowy z fosforem P ₂ O ₅ : 26%, CaO 31% Dostępny: luzem, Big Bag - granulat

chwasty lubują się w zaoranej ziemi, więc zrezygnował z orki, ograniczając się do talerzowania, głęboszowania i bronowania.

Nie narzeka ani na chwasty, ani, co nie słyszy się tak często u ekologów, na biurokrację, ale niemiło wspomina ostatnie zbiory, w które ze względu na mokre lato wkradły się do kukurydzy mykotoksyny, czyli grzyby. Dobrze, że ma nową suszarnię. Suszył ziarno tak długo aż wreszcie udało mu się po części zahamować proces grzybotwórczy. Pociesza się faktem, że z mykotoksynami nie był sam, nie tylko jako ekolog, ale jako rolnik, bo w konwencji również miano taki sam problem.

Kłopot z grzybami pojawił się u niego po raz pierwszy i pierwszy raz w tym roku na jego polach zostanie przeprowadzone doświadczenie przez Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie pod Poznaniem. W tych samych warunkach zasianych zostanie 10 odmian kukurydzy, aby sprawdzić, która z nich radzi sobie najlepiej.

Potrzeba wolności

W gospodarstwie są kury zielononóżki w ilości 350 sztuk. Hoduje je dla siebie, rodziny i znajomych. O większych czworonogach nie myśli. Te absorbują bardzo dużo czasu, potrzebują cierpliwości, a tej mój rozmówca, jak sam twierdzi, nie ma w nadmiarze. Posiadanie zwierząt łączy się z odpowiedzialnością, którą ma i dlatego świadomie nie wchodzi w hodowlę. Chce być nadal wolnym, a czas, który ma poza rolnictwem,



spędzać z rodziną, wyjeżdżać z nią. - *Ze stadem krów czy koni nie da się tak łatwo podróżować (śmiech).*

Rolnictwo jest dla niego ucieczką do wolności. Wprawdzie jest ona ograniczona, ale w porównaniu z wieloma innymi zawodami daje dużo możliwości samostanowienia. Kontakt z ARiMR, urzędem skarbowym czy jednostką certyfikującą pociąga za sobą pewne ograniczenie wolności, ale rolnik może to, jak mówi „zdzierżyć”, ponieważ jest to dla niego „kontakt sezonowy”.

Plany i marzenia

Mieczysław Krawczyzsyn ma umysł ścisły, więc twierdzi, że u niego chodzi raczej o plany, a nie o marzenia. W oddali widać okazały dom, zbudowany do etapu tzw. wieńca. Buduje go już tak długo, że musi przeprowadzić pewne zmiany w projekcie. Musi to po prostu zaplanować w czasie i zrobić,

zwłaszcza że rodzina czeka na moment przeprowadzki z utęsknieniem.

Jest chrześcijaninem i wierzy, że to co nas otacza pochodzi od istoty wyższej, czyli Boga. Gdyby miał odejść z tego świata, jest na to duchowo gotowy, ale nie ma nic przeciwko temu, aby jeszcze pozostać na naszym ziemskim padole. Nie robi nic na siłę, bo to jest niezdrowe. Każdy

nowy dzień jest dla niego szansą świadomego przeżywania.

Na koniec rozmowy pojawia się jednak wątek marzenia: - *Marzyłbym o tym, aby moje gospodarstwo było energetycznie niezależne, a ponieważ są to marzenia, to chciałbym, aby tej energii, oczywiście tej ze źródeł odnawialnych, było wystarczająco nie tylko dla mnie, lecz na podzielenie się nią z innymi - mówi.*

— REKLAMA —

— REKLAMA —

SIATKA DO PRAS ROLUJĄCYCH

BEZANET

bezalin S.A.

ul. Piastowska 43,
43-300 Bielsko-Biała, Polska
tel.: +48 33 812 30 81
fax: +48 33 812 30 88
bezalin@bezalin.com.pl
www.bezalin.com.pl

OSZCZĘDNOŚĆ
WYDAJNOŚĆ
WYTRZYMAŁOŚĆ

NEOROL

Producent wysokiej jakości
PASZ, KONCENTRATÓW I PREMIKSÓW
dla trzody chlewnej, bydła i drobiu, prowadzi:

SKUP ZBOŻA

- ➔ kukurydza
- ➔ pszenica
- ➔ jęczmień
- ➔ pszenżyto
- ➔ żyto

www.neorol.com.pl

Zakład nr 1
Chrzan, ul. Akacjowa 1
63-210 Zerków
tel. 62/ 740 36 37
fax. 62/ 740 30 38

Zakład nr 2
Kutnowo 46
64-550 Duszniki Wlkp.
tel. 61/ 295 00 00
fax. 61/ 295 00 75

Naturalne źródło jakości...

tel. 62/ 740 36 37 wew. 33 i 47



Fot. GraVision - fotolia.com

Pomór królików zabija szybko

Szczepionki, kwarantanna oraz dezynfekcja może uchronić króliki przed groźnym wirusem, który szybko się przenosi i zabija.

TEKST ■ Anetta Przespolewska

Pomór królików jest bardzo niebezpieczny dla tego gatunku zwierząt. - *Jest to wirusowa krwotoczna choroba królików (RHD), bardzo zaraźliwa, wywołana przez wirus z rodziny kalicywirusów. Choroba ta jest zwana potocznie krwotoczną chorobą królików, wirusowym zapaleniem wątroby lub chińskim pomorem królików, ponieważ po raz pierwszy opisano ją w Chinach w 1984 roku. Do Polski dotarła na przełomie 1986 i 1987 - mówi Paweł Wasiak, lekarz weterynarii prywatnej praktyki w Sobótce (powiat ostrowski). RHD atakuje przede wszystkim zwierzęta, które ukończyły 2. miesiąc życia.*

Choroba bardzo szybko się rozprzestrzenia. Najczęściej do zakażenia dochodzi poprzez bezpośredni kontakt chorego królika ze zdrowym. Nosicielami są odchody, ślina, mocz, wydaliny, wybroczyny

z nosa czy też krew. - *Może też być kontakt pośredni, czyli ze ściółką, pokarmem, wodą - wymienia lekarz weterynarii. Niestety, nosicielami są też ludzie, ptaki, a przede wszystkim owady, np. komary, meszki, pchły czy też kleszcze. - Dlatego wirus ten jest szybko przenoszony z jednego stada na drugie. Wirusowa krwotoczna choroba królików może atakować też zające. Na szczęście nie ma wpływu na inne gatunki zwierząt - mówi Paweł Wasiak.*

Pomór najczęściej występuje w trzech postaciach: nadostrej, ostrej i podostrej. W tym pierwszym przypadku śmiertelność jest 100%. - *I ta postać występuje najczęściej. Zarażone zwierzę umiera w ciągu 48 godzin od zakażenia. Brak jest wyraźnych objawów zewnętrznych. Wirus atakuje organy wewnętrzne, po prostu następuje posocznica czyli wylewa się krew - tłumaczy. Z kolei w postaci ostrej, u królika występują: wysoka temperatura, duszność, pienista*

lub krwawa wydzielina z nosa, pyszczka, a nawet dróg rodnych oraz przekrwione spojówki. - *Widoczne są ruchy pływackie kończyn, czyli wygięcie głowy i wiosłowanie. Często pojawiają się piski i częściowe porażenie ciała - wymienia. W tym przypadku śmiertelność również jest wysoka i następuje po dwóch dniach od zakażenia. - U królików, które zwalczą postać ostrą pojawia się żółtaczka i następuje śmierć - twierdzi specjalista.*

Objawami postaci podostrej mogą być też duszność, biegunki czy wyciek z nosa. - *W tym przypadku, jeśli organizm samostnie zwalczy tego wirusa, to nabywa odporność. Należy jednak wiedzieć, że mimo to takie zwie-*

rzę przez kolejny miesiąc nadal jest nosicielem - wyjaśnia Paweł Wasiak.

Niestety, nie ma lekarstwa, które mogłoby uratować zarażone króliki. Można jednak zapobiegać wystąpieniu wirusowej krwotocznej choroby tych zwierząt. Dlatego warto szczepić zdrowe sztuki od 5. tygodnia życia. - *Warto też zadbać o środowisko, w którym mają przebywać króliki. Wprawdzie ten wirus jest bardzo odporny na różne środki dezynfekcyjne. Ale warto pomieszczenia wyczyścić używając do tego roztwór formaliny lub 1-2% roztworu wodorotlenku sodu - radzi. Podkreśla, że należy pamiętać, aby nowe sztuki odbyły kwarantannę.*



Na pytania czytelników odpowiada

lek. wet. Paweł Wasiak

Dyżur telefoniczny pełni w każdy czwartek od godz. 20.00 pod numerem telefonu 663-442-819

BIEGUNKA ZABIJA PROSIĘTA

Niektórzy rolnicy obawiają się, że epidemiczna biegunka świń może być większym zagrożeniem dla polskiej hodowli niż afrykański pomór świń. Zwłaszcza, jeśli powszechne jest obecnie sprowadzanie warchlaków z państw, gdzie chorobę wykryto.

Sieje spustoszenie w Stanach Zjednoczonych, Chinach i na Tajwanie. Potwierdzono ją również w Holandii, Niemczech i Danii. Czy może zagrozić polskiemu stadom trzody chlewnej?

TEKST ■ Dorota Jańczak

Mowa o epidemicznej biegunce świń (PED). Ryzyko szerzenia się tej choroby by jest coraz większe. Zwracają uwagę na to służby. W ostatnim czasie Główny Lekarz Weterynarii wydał zarządzenie w tej sprawie, mimo że PED nie jest chorobą zwalczaną z urzędu i w Polsce nie zostały wykryte jej przypadki. Zdecydował się na to jednak z dwóch powodów: epidemiczna biegunka świń jest niezwykle groźna (powoduje śmierć jedynie prosiąt) i mogą ją przenosić warchlaki (np. te przywożone z Zachodu do polskich tuczarni). - Należy zwrócić uwagę na przesyłki świń oraz podmioty zajmujące się zarob-

kowo przewozem tych zwierząt oraz znaczenie prowadzenia oczyszczania i dezynfekcji środków transportu - tłumaczy Lesław Szabłoński, wielkopolski wojewódzki lekarz weterynarii.

Wirus szybko się rozprzestrzenia

PED to choroba wirusowa, która występuje tylko u świń. W jej przebiegu stwierdza się głównie objawy kliniczne ze strony układu pokarmowego, co ma związek z tym, że obecność wirusa obserwuje się w jelitach (po 36 godzinach od momentu zakażenia). Do najczęstszych objawów zalicza się: okresowo występującą biegunkę (tuczniaki), depresję i utratę apetytu (lochy),

a u prosiąt wodnistą biegunkę. Śmiertelność u prosiąt może wynieść nawet 100%. - *Padnięcia występują w mniejszym stopniu u warchlaków. Z kolei u macior i tuczniaków zazwyczaj nie są odnotowywane* - wyjaśnia Lesław Szabłoński. Sekcyjnie stwierdza się zmiany w obrębie nabłonka błony śluzowej jelit. - *Jelita są często przekrwione i rozdęte* - dodaje Lesław Szabłoński. Przeniesienie wirusa może nastąpić wraz z przemieszczaniem świń, zanieczyszczeniem środków transportu zwierząt lub pasz. Lekarze weterynarii alarmują, że wirus wykazuje tendencję do szybkiego rozprzestrzeniania się. Obecnie stosowane metody utrzymywania świń na fermach sprzyjają rozwijaniu się zakażeń, głównie poprzez powiązanie wielkotowarowych ferm świń z różnymi dostawcami paszy i producentami materiału do odchowu.

Przywieźć chorobę sąsiadowi z Danii

Trzeba zachować wszelkie środki ostrożności. A więc importować warchlaki z wiadomych źródeł. W innym wypadku można zafundować sobie lub swojemu sąsiadowi niemilą „niespodziankę”. - *Jeśli ktoś kupi warchlaki z Holandii, które zostały zamrożone PED, przechorują mu przez 5 dni. Gdy natomiast ktoś będzie miał chlewnię w cyklu zamkniętym, prosięta padną w 90 - 100%* - przestrzega prof. Zygmunt Pejśak z Państwowego Instytutu Weterynaryjnego. Czujność również trzeba zachować, jeśli chodzi o jakość paszy. Tradycyjnym składnikiem pasz dla prosiąt są pochodzące od świń krew i osocze krwi suszone rozpyłowo. Istnieją wymogi, które mówią o tym, by były poddawane obróbce w wysokiej temperaturze, a następnie przechowywane przez określony okres w temperaturze pokojowej w celu zmniejszenia ryzyka zakażenia. - *Proszę pamiętać, że w ciągu 12 miesięcy w USA padło 12 mln prosiąt. Eksperti unijni mówią, że w ciągu najbliższych 18 miesięcy w UE zginie przez PED 24 mln prosiąt. Choć osobiście nie wierzę w to, myślę, że jest to akcja przed wprowadzeniem szczepionki* - stwierdza prof. Pejśak.

W USA dopuszczono już tymczasowo stosowanie szczepionki przeciwko tej chorobie. Profesor wierzy, że w okresie 2 lat pojawi się ona również na rynku europejskim. Co, jeśli jednak wirus pojawi się w naszej chlewni już teraz? - *Zabije wszystkie prosięta w ciągu 2 - 3 tygodni. Potem stado się stabilizuje, straty są już mniejsze* - tłumaczy naukowiec. Co robić, by straty ograniczyć? - *Gdyby taka choroba wystąpiła w okolicy, należy przede wszystkim chronić stado, czyli nie wprowadzać sztuk z nieznanego pochodzenia. Jeśli się już pojawi i zachorują wszystkie prosięta, trzeba sprawę zgłosić lekarzowi weterynarii. Ważne w pierwszym etapie jest pobieranie jelit prosiąt, które padły, mielenie i dawanie ich maciorom 2 tygodnie przed kolejnym porodem. Maciory w ten sposób zakażamy, one wytwarzają odporność i w szarze tych macior są przeciwciała. Wpływamy na to, że straty w przyszłości są mniejsze* - informuje prof. Pejśak.

Zmielone jelita dla macior

W USA dopuszczono już tymczasowo stosowanie szczepionki przeciwko tej chorobie. Profesor wierzy, że w okresie 2 lat pojawi się ona również na rynku europejskim. Co, jeśli jednak wirus pojawi się w naszej chlewni już teraz? - *Zabije wszystkie prosięta w ciągu 2 - 3 tygodni. Potem stado się stabilizuje, straty są już mniejsze* - tłumaczy naukowiec. Co robić, by straty ograniczyć? - *Gdyby taka choroba wystąpiła w okolicy, należy przede wszystkim chronić stado, czyli nie wprowadzać sztuk z nieznanego pochodzenia. Jeśli się już pojawi i zachorują wszystkie prosięta, trzeba sprawę zgłosić lekarzowi weterynarii. Ważne w pierwszym etapie jest pobieranie jelit prosiąt, które padły, mielenie i dawanie ich maciorom 2 tygodnie przed kolejnym porodem. Maciory w ten sposób zakażamy, one wytwarzają odporność i w szarze tych macior są przeciwciała. Wpływamy na to, że straty w przyszłości są mniejsze* - informuje prof. Pejśak.



Ceny skupu żywca wieprzowego i bydła

• 30.04.2015 r.
Ceny za kg bez VAT



<p>► Powiat brodnicki FHU Marcin Graczyk, Andrzej Gortatowski Sp. z o.o., Gorczenica tel. 784-097-318, 511-739-850 6,00 zł - byki HF do 6,50 zł - byki MCB 7,00 zł - byki MM 6,00 zł - jałówki HF 6,30 zł - jałówki MCB 6,50 zł - jałówki MM do 5,00 zł - krowy ► Powiat golubsko-dobrzyński Grupa Producentów Trzody Chlewnej „Storol-Tucz” Sp. z o.o., Kowalewo Pomorskie tel. 56 684-12-79, 502-572-140 3,90 zł - tuczniaki 5,40 zł - klasa E ► Powiat gostyński Rzeźnictwo, E. Biskup, Borek Wilk tel. 65 571-66-40 3,90 zł - tuczniaki 5,40 zł - klasa E 2,20 zł - maciory Firma „Gunia” E. Gunia, Brzezie, gmina Gostyń tel. 65 572-29-54 3,70 zł - tuczniaki 2,20 zł - maciory PH Marcin Mrozek, Siedlec, gmina Pepowo tel. 667-300-427 3,80 zł - tuczniaki 2,30 zł - maciory 2,00 zł - knury Skup Żywca Baszyński Mieczysław, Strzelce Wielkie, gmina Piaski tel. 604-868-473 3,70 - 4,10 zł - tuczniaki 5,20 zł - klasa E 6,00 - 6,80 zł - byki HF 6,80 - 7,30 zł - byki MM 2,30 zł - maciory 2,00 - 5,50 zł - krowy Zakład mięsny M. Kaczmarek, Pepowo tel. 606-319-956 3,70 - 4,00 zł - tuczniaki 5,10 zł - klasa E 2,20 zł - maciory PH TECHNIK (możliwość sprzedaży WBC) tel. 508-223-035, 65 575-18-48 do 5,30 zł - krowy 6,20 - 6,30 zł - byki HF 6,50 - 6,70 zł - byki MCB 6,80 - 7,00 zł - byki MM 5,70 - 5,90 zł - jałówki HF 6,70 - 6,90 zł - jałówki MM Hieronim Mackowiak, Krobia tel. 609-184-773 3,70 zł - tuczniaki 2,20 zł - maciory Piotr Kaczmarek, Krobia tel. 667-135-387 3,80 - 4,20 zł - tuczniaki 5,40 - 5,50 zł - klasa E 2,40 zł - maciory Skup i sprzedaż żywca Krzysztof Jaraczewski Bodzewko Pierwsze gm. Piaski tel. 724-466-417 lub 65 573-02-76 3,60 zł - tuczniaki 2,10 zł - maciory 1,80 zł - knury Zakład mięsny Łągor tel. 663-485-799 5,10 - 5,20 zł - klasa E 1,60 zł - knury 2,50 zł - maciory PPHU Agro-Skup Krystian Michałak tel. 607-501-809, 607-750-982 3,80 zł - tuczniaki 2,30 zł - maciory 2,00 zł - knury 7,20 zł - byki MM 6,90 zł - byki MCB 6,80 zł - byki HF 7,00 zł - jałówki MM 6,10 zł - jałówki HF 5,10 - 5,30 zł - krowy P.P.H.U. Adrian Trawiński, Bułaków tel. 609-344-881</p>	<p>3,80 zł - tuczniaki 2,20 zł - maciory 1,80 zł - knury do 6,50 zł - byki HF do 7,10 zł - byki MM 5,80 zł - jałówki HF 6,70 zł - jałówki MM do 5,50 zł - krowy Skup i sprzedaż żywca Stawomir Krzyżyński, Pogorzela tel. 664-499-683 do 6,50 zł - byki HF do 7,20 zł - byki MM 5,80 zł - jałówki HF 6,80 zł - jałówki MM 5,50 zł - krowy Skup i Sprzedaż Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych Sylwester Woźniacki tel. 882-008-532 4,90 - 5,00 zł - klasa E 3,60 - 3,80 zł - tuczniaki Bermont, Golinka tel. 602-556-180 5,20 zł - klasa E 2,00 zł - maciory ► Powiat jarociński Zakłady Mięsne „Biernacki” Golina tel. 62 747-09-35 6,80 zł - byki MM (powyżej 600 kg) 6,50 zł - byki MCB 6,00 zł - byki HF do 6,80 zł - jałówki MM do 6,00 zł - jałówki HF do 5,30 zł - krowy (700 kg) Uboj Zwierząt Gospodarskich Murawski Żerków tel. 62 740-39-16 do 6,80 - 7,00 zł - byki MM do 6,50 zł - byki MCB 6,00 - 6,20 zł - byki HF 6,20 - 6,60 zł - jałówki MM (pow. 600 kg) do 6,00 zł - jałówki HF 5,00 zł - krowy kl. I 5,20 zł - krowy MM Viki Łągów Kielce tel. 695-428-958 do 6,30 zł - byki HF do 6,90 zł - byki MM 6,00 zł - jałówki HF do 6,80 zł - jałówki MM do 4,80 zł - krowy Skup Zwierząt Żywych „ROKA” tel. 513-253-919, 880-203-189 3,70 zł - tuczniaki do 6,50 zł - byki HF do 7,30 zł - byki MM do 6,80 zł - jałówki do 5,30 zł - krowy 2,40 zł - maciory Skup żywca Leszek Jankowiak tel. 62 740-83-21, 693-350-692 3,80 zł - tuczniaki 5,20 zł - klasa E 2,00 zł - maciory ► Powiat kaliski Wawrzyniak Andrzej, Skup, sprzedaż żywca i bydła rzeźnego, Garzew, gmina Żelazków tel. 62 769-12-73, 782-587-199 3,60 - 3,90 zł - tuczniaki 6,00 - 6,40 zł - byki HF 6,60 - 6,80 zł - byki MCB 7,00 - 7,30 zł - byki MM 6,20 - 6,80 zł - jałówki 2,20 zł - maciory 4,20 zł - krowy Tużacz Stawomir, Skup i sprzedaż żywca rzeźnego, Russów, gmina Żelazków tel. 62 769-12-56 3,70 zł - tuczniaki 2,00 zł - maciory 6,50 zł - byki HF 7,10 zł - byki MM 6,80 zł - jałówki MM 6,20 zł - jałówki HF 5,00 zł - krowy Skup Przewóz i Sprzedaż Żywca Miśkiewicz Cezary tel. 505-084-262 3,50 - 4,00 zł - tuczniaki 1,80 zł - maciory 6,30 zł - byki HF</p>	<p>do 7,20 zł - byki MM 6,20 - 7,00 zł - jałówki MM 6,00 zł - jałówki HF 5,30 zł - krowy ► Powiat kościański Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Mięsnego Firma Marcinkowski Sp. z o.o. tel. 783-993-241, 783-993-240 5,30 zł - klasa S 5,10 zł - klasa E 4,90 zł - klasa U 4,70 zł - klasa R1 4,40 zł - klasa R2 3,90 zł - klasa O 3,20 zł - klasa P ► Powiat krotoszyński Martrans Paweł Sworowski, Rębiechów k. Kobylina tel. 608-340-910 3,90 zł - tuczniaki 2,20 zł - maciory 2,00 zł - knury do 6,30 zł - byki HF do 6,50 zł - byki MCB do 7,00 zł - byki MM 3,00 - 5,20 zł - krowy do 6,00 zł - jałówki HF do 6,60 zł - jałówki MM Skup Zwierząt Rzeźnych Szymon Kwiatkiewicz, Kobylin tel. 693-078-333 3,80 zł - tuczniaki 5,20 zł - klasa E 2,10 zł - maciory 1,80 zł - knury 6,40 zł - byki HF 6,80 zł - byki MCB 7,10 zł - byki MM do 5,60 zł - jałówki HF 6,00 zł - jałówki MCB 6,00 - 6,60 zł - jałówki MM 2,80 - 5,00 zł - krowy Zakłady Mięsne BM Kobylin, Kobylin tel. 65 548-10-58, 603-506-507 3,60 - 4,10 zł - tuczniaki 2,00 zł - maciory 280,00 zł - warchlaki 6,30 - 6,50 zł - byki HF 6,60 - 6,80 zł - byki MCB 7,30 - 7,50 zł - byki MM 5,50 - 5,70 zł - jałówki HF 6,10 - 6,30 zł - jałówki MCB 6,70 - 6,80 zł - jałówki MM 5,40 zł - krowy I (700 kg) do 6,00 zł - krowy II Skup Zwierząt Rzeźnych Bogusław Jędrkowiak, Smolice tel. 602-199-087, 600-965-403 3,70 zł - tuczniaki 2,20 zł - maciory Skup, Sprzedaż, Rzeźnictwo, E. Biskup, Borek Wilk tel. 65 571-66-40 3,90 zł - tuczniaki 5,40 zł - klasa E 2,20 zł - maciory ► Powiat leszczyński Przybył Paweł Skup żywca, Dąbca tel. 65 538-06-18, 782-782-087 3,80 zł - tuczniaki 2,10 zł - maciory 1,80 zł - knury 6,30 zł - byki HF 6,20 zł - byki MCB 7,20 zł - byki MM 5,80 - 6,00 zł - jałówki HF 6,50 - 6,80 zł - jałówki MM 5,20 zł - krowy (700 kg) Przedsiębiorstwo Handlowo-Ustugowe Bar-Tom, Lipno tel. 603-846-459 3,70 zł - tuczniaki 2,20 zł - maciory 6,30 zł - byki HF 7,30 zł - byki MM 6,50 zł - jałówki HF 7,00 zł - jałówki MM 5,00 zł - krowy (700kg) TAKKO BEEF, Leszno tel. 65 527-04-07, 782-895-494 4,00 zł - tuczniaki do 6,40 zł - byki HF 6,70 zł - byki MCB</p>	<p>7,20 zł - byki MM 5,20 zł - jałówki MM 5,90 - 6,00 zł - jałówki HF 5,30 zł - krowy ► Powiat olecki PHU „Jędrak” Andrzej Podgajny tel. 606-743-715 3,70 zł - tuczniaki 2,10 zł - maciory do 6,80 zł - byki HF do 7,40 zł - byki MM 6,50 zł - jałówki 4,80 zł - krowy ► Powiat olawski Skup i sprzedaż zwierząt rzeźnych Jan Lewandowski, Wierzbno tel. 71-313-12-79 3,90 zł brutto - tuczniaki ► Powiat opoczyński Zakład Usługowo-Handlowy „Wojciechowski”, Opoczno tel. 44 754-46-13 3,70 - 4,20 zł - tuczniaki 2,70 zł - maciory 6,00 - 6,80 zł - byki 2,00 - 3,00 zł - krowy 5,50 zł - jałówki 10,00 zł - cielęta PHU KAZIMAR S. C., Opoczno tel. 509-379-293, 501-662-955, 44-754-30-05 3,80 - 4,10 zł - tuczniaki 5,30 zł - klasa E 2,50 zł - maciory ► Powiat ostrowski PHU Dariusz Sołtyśki, Sobótka, gmina Ostrow Wielkopolski tel. 62 734-12-93 5,20 zł - klasa E 3,80 zł - tuczniaki ► Powiat piłski Zakłady Mięsne Henryk Stokłosa Sp. z o.o., Śmítőwa tel. 62-873-123 3,70 zł - tuczniaki 5,20 zł - klasa E 2,00 zł - maciory 1,70 - 1,90 zł - knury ► Powiat strzeliński Terra Sp. J., Opoń J.M., Opoń tel. 71-393-12-23 4,00 zł brutto - tuczniaki ► Powiat toruński Animals skup sprzedaż zwierząt rzeźnych Grzegorz Jurak, Lubież Górny tel. 507-131-065 3,60 - 4,00 zł - tuczniaki 5,10 zł - klasa E ► Powiat wolsztyński Firma Nowak Sp. J. Wolsztyn, Gościszyn tel. 664-769-473 3,80 - 4,40 zł - tuczniaki 5,50 zł - klasa E ► Powiat wrzesiński Skup-Uboj Zwierząt-Sprzedaż M. Nowowski tel. 61 436-51-33 3,60 zł - tuczniaki 2,25 zł - maciory 1,70 zł - knury ► Powiat wschowski Przedsiębiorstwo Handlowe Jarosław Tarka, Wschowa tel. 727-006-972 3,40 zł - tuczniaki 4,85 zł - klasa E 2,00 zł - maciory 1,80 zł - knury od 240,00 - 280,00 zł - warchlaki do 30 kg 6,30 zł - byki HF 6,70 zł - byki MCB 7,10 zł - byki MM do 8,00 zł - byki eksportowe 5,70 - 6,50 zł - jałówki HF 6,50 zł - jałówki MM ► Powiat żabkowski Skup i Sprzedaż Żywca Rzeźnego i Hodowlanego Elżbieta Makuch tel. 662-080-891 5,80 - 6,30 zł - byki HF 6,60 - 7,30 zł - byki MM 6,00 - 6,50 zł - jałówki 2,00 - 5,50 zł - krowy do 7,00 zł - konie</p>
---	---	--	---

Odchudzona świnia z selenem i tłuszczem omega-3



Fot. Julien tromeur - Fotolia.com

Hodowcy trzody chlewnej chcą zerwać z opinią, że wieprzowina jest tłusta i mniej zdrowa niż drób czy wołowina. Czy uda im się zaważyć o wysoką pozycję na rynku dla mięsożerców?

TEKST ■ Dorota Jańczak

Od kilkunastu lat robi się naprawdę dużo, by wartość dietetyczna wieprzowiny była wysoka. Nacisk kładzie się na intensywną pracę hodowlaną, by produkować mięso bogatsze w białko, natomiast bardziej ubogie w tłuszcz. - *Mięso wieprzowe jest źródłem wielu cennych substancji o charakterze odżywczym, w tym przede wszystkim pełnowartościowych białek. Ma dość dużo dobrze przyswajalnego żelaza i znacznie mniej, niż powszechnie się sądzi, tłuszczu i kaloryczności* - przekonuje Tadeusz Blicharski, dyrektor Polskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej Polsus. Dariusz Lisiak z Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno - Spożywczego Oddział Poznań dodaje, że w surowym kotlecie schabowym można spodziewać się ponad 22% białka. - *A jest to białko z najwyższej*

połki, ponieważ zawiera duże ilości aminokwasów egzogennych, czyli takich, których nasze ciało samo nie wytworzy. Są to lizyna, aminokwasy siarkowe oraz tryptofan. Tak doskonały bilans aminokwasów powinien szeregować wieprzowinę wysoko w piramidzie żywieniowej - stwierdza. A co z tłuszczem? Naukowcy i hodowcy poczynili starania, by wyjść naprzeciw oczekiwaniom klienta i „zwieźrę odchudzili”. - *Wystrząsło 15 lat i średnia zawartość mięsa w świnii zmieniła się z 43% na 57%. Oznacza to, że na przykład w boczkach ilość tłuszczu zmniejszyła się z 53% na 25%, a w schabie z 10 na 7%* - wyjaśnia Dariusz Lisiak.

Jak wyprodukować zdrowe mięso?

Wiele instytucji, w tym: Polsus, Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt oraz Instytut Fizjologii Zwierząt Państwowej

Akademii Nauk, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Instytut Zootechniki PiB, Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno - Spożywczego wzięły udział w badaniach nad opracowaniem technologii produkcji mięsa wieprzowego i jego przetworów o wysokich wartościach odżywczych, właściwościach organoleptycznych i o podwyższonej zawartości deficytowych w naszej diecie pierwiastków. Zastanawiano się również nad tym, jak zapewnić możliwie długie okres przydatności do spożycia przy zachowaniu funkcjonalnych wartości mięsa. Uwzględniono przy tym kolejne etapy pozyskania wieprzowiny: rasa zwierząt; system żywienia zwierząt i utrzymania; dodatki paszowe, wpływające na zwiększenie koncentracji składników bioaktywnych; warunki transportu zwierząt, uboju i przechowywania mięsa; ocena jakości tusz i mięsa.

Uznano, że najlepsze rasy to mieszańce pbz - duroc.

Zmniejsza ryzyko choroby nowotworowej

Za cel obrano m.in. zwiększenie pierwiastka potrzebnego do życia zwierząt i ludzi - selenu. - *Jest to pierwiastek, który ma cechy oksydantu, co zabezpiecza wrażliwe kwasy tłuszczowe przed utlenianiem* - wyjaśnia Tadeusz Blicharski. Poza tym selen działa w systemie odpornościowym. Wykazano jego korzystny wpływ na zmniejszenie ryzyka wystąpienia chorób nowotworowych. Przy czym wykazano negatywne skutki zarówno jego niedoboru, jak i nadmiaru w organizmie. - *Niedobór bardzo negatywnie wpływa na zdolności rozrodcze, a nadmiar działa zatrzymująco na organizm. Zatem trzeba utrafić w odpowiednią ilość. Można poda-*

wać selen w pastylkach, ale też do paszy, żeby odkładał się w mięsie. Taką metodę więc opracowaliśmy - zaznacza Tadeusz Blicharski. Jak wynika z badań, lepsze efekty daje stosowanie selenu w formie organicznej (drożdże selenowe) niż nieorganicznej (selenit sodu, selenin sodu). - *W Polsce, a więc w kraju o glebach ubogich w selen, potwierdzono wpływ podawania w paszy seleniu organicznego na niektóre, ważne parametry jakości mięsa* - tłumaczy Tadeusz Blicharski.



„Mięso wieprzowe jest źródłem wielu cennych substancji o charakterze odżywczym, w tym przede wszystkim pełnowartościowych białek. Ma dość dużo dobrze przyswajalnego żelaza i znacznie mniej, niż powszechnie się sądzi, tłuszczu i kaloryczności.”

Tadeusz Blicharski

Omega-3 w wieprzowinie

Prowadzono również badania nad jakością tłuszczu w wieprzowinie. Chodzi o to, by poprzez odpowiednie żywienie zwierząt zmieniony został bilans kwasów tłuszczowych: zmniejszył się udział kwasów nasyconych, a zwiększył nienasyconych, zwłaszcza tych, o których jest bardzo głośno, czyli omega-3. W związku z tym, że świnie nie mogą syntetyzować (pożądanych) kwasów z rodziny PUFA, rozwiązaniem jest wprowadzenie do diety dodatków bogatych w te kwasy. Mogą być nimi nasiona lub oleje: słoneczniko-

wy, lniany, rzepakowy lub rybny. - *Cechą wspólną wprowadzenia olejów do diety świń jest obniżenie w tkance zwierzęcej SFA na rzecz zwiększenia zawartości PUFA oraz witamin A, D, E i K (rozpuszczalnych w tłuszczach)* - zaznacza dyrektor Polsusu. Dzięki pracy hodowlanej zmniejszono kaloryczność wieprzowiny o 20%, a w przypadku niektórych elementów o 30%, poprawiono także jakość tłuszczu na zdecydowanie bardziej pożądaną. - *Niech koronnym argumentem będzie fakt, że tak bardzo obecnie zwałczany przez dietetyków cholesterol został obniżony do poziomu 54mg/100g, to jest mniej o 20% w porównaniu z wynikami z lat 90. Jednakże największym zaskoczeniem niewątpliwie jest fakt, że w wieprzowinie jest mniej cholesterolu niż w drobiu* - stwierdza Dariusz Lisiak.

Okazało się, że najlepszymi parametrami jakości mięsa oraz najlepszym profilem kwasów tłuszczowych charakteryzowały się tuczniaki żywione paszą z dodatkiem 1 mg seleniu organicznego/1 kg paszy oraz 3% dodatkiem oleju lnianego.

Aronia, porzeczki i truskawki dla świń?

Co ciekawe, sprawdzano również wpływ dodatków do paszy suszonych wyłoków z owoców i warzyw. Stwierdzono podwyższenie zawartości kwasów PUFA w mięsie świń, którym podawano susze z wyłoków aronii czarnoowocowej, porzeczki czarnej, truskawek, jabłek i marchwi. - *Te składniki wspomagają trawienie paszy, są cennym źródłem przeciwutleniających, kwasów tłuszczowych, związków mineralnych oraz włókna pokarmowego* - wymienia szef Polsusu. Zastosowane w dawkach pokarmowych suszone wyłoki owocowe i warzywne wpływają także korzystnie na poprawę cech sensorycznych mięsa, w tym barwy i zapachu - *Wzbogacenie diety świń w naturalne dodatki bogate w te substancje może dodatkowo wpływać na polepszenie smakowości paszy, a przez to poprawę jej wykorzystania przez zwierzęta oraz poprawę ich zdrowotności* - dodaje Tadeusz Blicharski. ■

— REKLAMA —

Wentylatory/Mieszacze powietrza

Zapewnij krowom optymalny klimat w upalne dni

- ZAPOBIEGAJĄ SPADKOM PRODUKCJI MLEKA LATEM
- ZWIĘKSZAJĄ POBÓR PASZY W UPALNE DNI
- ZAPEWNIĄ RUCH ŚWIEŻEGO POWIETRZA
- STABILIZUJĄ MIKROKLIMAT W OBORZE
- NISKIE ZUŻYCIE ENERGII
- DOPORNE NA TRUDNE WARUNKI PANUJĄCE W OBORZE

AGRO INSTAL 63-840 Krobica ul. Jutrzońska 28A tel. 65/571-12-84 kom. 602-906-421
www.agroinstal.com.pl agroinstal@vp.pl www.sklep.agroinstal.com.pl

Świadczymy usługi w zakresie:
Wypełniania wniosków obszarowych 2015 oraz wniosków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Zapraszamy do naszych biur:

- 1) Biernatki k/Kórnik, ul. Główna 48/5
tel. ogólny: 61-8980745, tel. kom: 693-033033
- 2) Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 11
tel. 693-332-233 lub 693-334-433
- 3) Kościan ul. Bernardyńska 2 (w budynku ARIMR IIIp.)
tel. 693-338-833 lub 693-335-533
- 4) Kalisz, ul. Rumińskiego 2, (pok. 214) tel. 693-033-034

www.podr.com.pl
biuro@podr.com.pl

AUTOMATY PASZOWE

Automaty paszowe na sucho z regulacją dozowania paszy

KOTŁY C.O.

UDZIELAMY 4 LATA GWARANCJI

Ślusarstwo Produkcyjno-Usługowe BIAŁEK

Lubomierz 19a
63-300 Pleszew
tel 728 317 609
tel/fax: 62 7419 267
www.kotly-bialek.pl

Dzięki Nam zaoszczędzisz nawet do 40%

LIWDAR
Okna inwestorskie Łowicz

OKNA GOSPODARCZE BEZ ZASTOSOWANIA METALU

NAJLEPSZY WYBÓR DLA:

- budynków hodowlanych
- pomieszczeń gospodarczych,
- magazynów, hal, składów,
- warsztatów, garaży,
- kontenerów,
- lufcików, piwnic.

Transport na terenie całego kraju

Mój zamontowany okna Liwdar

www.okna-gospodarcze.pl

PRODUCENT
LIWDAR okna inwestorskie Łowicz
99-400 Łowicz, ul. Katarzynów 39
tel. 604-757-459, fax. 468378619

PIORiN przypomina

O ochronie POŻYTECZNYCH OWADÓW

Państwowy Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa przypomina, iż nieprawidłowo wykonywane zabiegi chemicznej ochrony roślin, szczególnie przy użyciu insektycydów, niosą za sobą niezwykle duże zagrożenia dla pszczoł i innych zapylaczy. „Jednym z podstawowych wymogów integrowanej ochrony roślin jest ochrona owadów pożytecznych. Podczas wykonywanych zabiegów insektycydowych, należy podjąć takie działania i tak dobierać insektycydy, aby zminimalizować negatywny wpływ zabiegów chemicznej ochrony roślin na organizmy niebędące celem zabiegu, a w szczególności dotyczy to owadów zapylających” - czytamy w komunikacie prasowym.

PIORiN przypomina, że stosując środki ochrony roślin nale-

ży zwrócić uwagę na prawidłowość wykonywania zabiegów, a w szczególności na używanie wyłącznie tych dopuszczonych do obrotu i stosowania na podstawie wydanych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zezwoleń lub pozwoleń na handel równoległy, stosowanie ich zgodnie z warunkami określonymi w etykiecie. Nie można stosować preparatów toksycznych dla pszczoł w okresie kwitnienia roślin uprawnych oraz w uprawach, na których występują kwitnące chwasty. Ponadto zabiegi mogą być wykonywane po zakończonej lotach owadów zapylających. Rolnicy muszą pamiętać, by zachować minimalne odległości od pasiek, przestrzegać okresów prewencji i nie wykonywać zabiegów, kiedy wieje wiatr.

(HD)

Hoduj pszczoły, dostaniesz wsparcie

Agencja Rynku Rolnego (ARR) do 29 maja będzie przyjmowała projekty w ramach mechanizmu „Wsparcie rynku produktów pszczelich”. Mogą je składać związki, stowarzyszenia, zrzeszenia, spółdzielnie i grupy producenckie pszczelarzy oraz jednostki badawczo-rozwojowe.

Każdy pszczelarz może skorzystać ze środków za pośrednictwem wyżej wymienionych grup. Jednakże musi być on wpisany do rejestru powiatowego lekarza weterynarii lub posiadać weterynaryjny numer identyfikacyjny.

W sezonie 2015/2016 beneficjenci mogą korzystać z refundacji kosztów poniesionych na następujące działania:

- ▶ zakup sprzętu pszczelarskiego,
- ▶ przeprowadzenie szkoleń,
- ▶ zakup lawet do przewozu uli,
- ▶ zakup urządzeń laboratoryjnych,
- ▶ zakup leków do zwalczania warrozy,
- ▶ wykonanie analiz jakości miodu,
- ▶ zakup matek, pakietów i odkładów pszczelich
- ▶ wdrażanie programów badawczych.

Budżet polskiego programu w 2016 roku wyniesie 5.516.664 euro. Organizacje oraz instytucje pszczelarskie zainteresowane uczestnictwem w mechanizmie powinny złożyć projekty planowanych działań na specjalnych formularzach dostępnych na stronie internetowej ARR.

Oprac. Ksenia Pięta

— R E K L A M A —

BIERNACKI
since 1993

**Skup
i hodowla
bydła**

**Kontraktacja
cielaków**

**ZAPRASZAMY
NA NASZE STOISKO
PODZAS TARGÓW
ZIELONE
AGRO SHOW**

**TOWAR
DOWOZIMY
NA MIEJSCE**

**691 900 713
62 747 09 30**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Grupy producentów trzody liczą na zmiany

Gmina Grabica w powiecie piotrkowskim to małe zagłębie produkcji trzody w Polsce centralnej. Rolnicy nie obawiają się przystępować do nowych grup producenckich, które tworzą się tutaj jak grzyby po deszczu.

TEKST ■ Tomasz Kodłubański

Na początku roku 2015 odwiedziłem miejscowość Belszyn, w której mieści się siedziba pięciu grup produkujących tuczniki w cyklu otwartym: „Tucz-Pol” Sp. z o.o., Farmpig Sp. z o.o., Ekochów Sp. z o.o., Fermus Sp. z o.o. oraz Rolgrab Sp. z o.o.

Szybko zwiększamy produkcję

Każda z wymienionych grup hodowców składająca się przeciętnie z 7 do 12 członków powstała w roku 2012. Grupa Farmpig Sp. z o.o. liczy 7 członków, którzy produkują rocznie ponad 10 tys. tuczników. Jedną z mniejszych jest grupa Fermus Sp. z o.o. z Wolborza, której członkowie sprzedają rocznie około 7,5 tys. sztuk. Największą grupą jest Rolgrab Sp. z o.o. z 12 tys. sztuk rocznie, natomiast Ekochów Sp. z o.o. produkuje 11 tys. tuczników.

- W ciągu ostatnich pięciu lat nasi hodowcy powiększyli swoją produkcję o 100%. Rocznie nasze grupy odstawiają około 25 tys. ton tuczniaka o jednorodnych, bardzo dobrych jakościowo parametrach, by wymienić tylko ponad 58 % mięsności w sztuce i ponad 78% wybojowości. Do naszych odbiorców sprzedajemy tuczniki o wadze



Leszek Stefaniak

od 115 do 125 kg - mówi Leszek Stefaniak, manager zajmujący się sprawami handlowymi grup.

Mniejsze znaczy skuteczniejsze

- Zdecydowaliśmy się na utworzenie kilku mniej licznych grup z dwóch zasadniczych powodów - wyjaśnia Leszek Stefaniak.

- Po pierwsze łatwiej jest tworzyć i kierować mniejszym zespołem ludzi niż jedną znacznie liczniejszą organizacją hodowców. Hodowcy w tych mniejszych grupach doskonale się znają, a ilość produkowanych tuczników jest na bardzo zbliżonym poziomie. Ważny jest również szybki przepływ informacji pomiędzy członkami grupy i managerem, jeśli chodzi o ceny na rynku oraz o wszelkie

zmiany dotyczące jakości towaru, jakiej wymagają odbiorcy. Zdecydowanym plusem działania w grupie producenckiej jest fakt, iż każdy rolnik ma zapewniony zbytni swojej produkcji. Dodatkowo małe grupy producentów, działające jako jedna duża, mają większą siłę przebicia podczas negocjacji z zakładami mięsnymi. W roku 2014 przedstawiciele grup byli na rozmowach w Animexie w Starachowicach i po uzgodnieniach z prezesem podpisali umowę dotyczącą dostawy żywca. Umowa zakłada, że grupy hodowców z gminy Grabica sprzedadzą od 30 do 40 tys. sztuk tuczników do jednego z największych w Polsce zakładów mięsnych.

Przepisy nie ułatwiają nam życia

- Wiele przepisów jest niejasnych, niespójnych lub są niejednokrotnie interpretowane przez urzędników w różnych urzędach - mówi manager grup. - Te nieścisłości sprawiają, że wiele spraw jest nierozwiązanych. Jednak wielki problem jest taki, że ludzie, którzy przyjeżdżają do nas z Warszawy, nie chcą nas słuchać i nie rozmawiają z hodowcami. To sprawia, że jest wielki rozdźwięk pomiędzy odczuciami rolników, tym, co rzeczywiście się dzieje



Fot. Tomasz Kościubański

w grupach producenckich trzody a tym, co następnie słyszymy lub czytamy w środkach masowego przekazu. Problemy w grupach pojawiają się nie tylko na poziomie finansowania, ale także już podczas stosowania pewnych przepisów, które znacząco utrudniają funkcjonowanie. Dla przykładu, można powiedzieć, że członkom grup producentów trzody chlewnej nie opłaca się korzystać z mobilnych mieszalni pasz, a jedynie ze stacjonarnych, ponieważ nie mogą wliczyć kosztu zużycia paliwa przy dojeździe do poszczególnych członków grupy. Jest to duże utrudnienie w pracy i zwyczajnie kosztów zużycia paliwa, zwłaszcza że hodowcy sami muszą przyjeżdżać po pasze. Producenci z dawnego woj. piotrkowskiego są rozrzuconeni nawet w promieniu 100 km, a wykorzystują średnio 250 kg paszy na sztukę. Taka objazdowa mieszalnia o tyle ułatwia pracę hodowcom, że samo pobranie paszy do silosów w gospodarstwie zajmuje niecałą godzinę, natomiast rolnik sam musi przeznaczyć

znacznie więcej czasu na dojazd do mieszalni stacjonarnej. - Inny przykład braku wsparcia dla grup produkujących tuczniaki. Ostatnio padło ponad 400 sztuk jednemu z członków naszej grupy. Chcieliśmy go wspomóc środkami finansowymi, jakimi dysponujemy w grupie - kredytem bez oprocentowania, po to, by mógł odtworzyć produkcję. W ministerstwie rolnictwa usłyszeliśmy, że taka pomoc hodowcy w odbudowie produkcji tuczniaka

jest bezprawna, ponieważ te pieniądze, jakie grupy otrzymują, muszą być przeznaczane na jakieś szkolenia dla hodowców bądź na kupno samochodów dla osób kierujących grupami producenckimi. Taki rozdział tych dotacji, a nie na konkretne cele produkcyjne, zniechęca do tworzenia grup - żali się Leszek Stefaniak. - W grupie hodowcy mieli także plany, by utworzyć sklep mięsny, w którym mogliby sprzedawać mięso i własne przetwory, jednak okazało się,

że taka działalność nie wchodziła by do ewidencji sprzedaży grupy i tylko straciliby na tym swoje pieniądze - dodaje manager.

Dotacje i zatory płatnicze to „wąskie gardło”

- Chcielibyśmy zwiększać produkcję, ale zatory płatnicze utrudniają znacznie naszą działalność. Zakłady mięsne często płacą za towar nawet po 60 dniach, a sklepy wielkopowierzchniowe regulują swoje należności w stosunku do zakładów mięsnych nierzadko po paru miesiącach. Dobrze by było, gdyby sprawa terminów płatności została uregulowana odgórnie. Takie decyzje na pewno ułatwiłyby przepływ pieniądza pomiędzy zainteresowanymi podmiotami gospodarczymi i znacznie ograniczyłyby ryzyko inwestycyjne. Poza tym jeśli zakład, do którego hodowca sprzedawał towar upadnie, to rolnicy nie mają żadnych szans, by odzyskać należne im pieniądze - mówi rozżalony Leszek Stefaniak. Przez ostatnie miesiące hodowcy narażeni byli obok embargo rosyjskiego także na zawirowania związa-

ne z wykryciem wirusa ASF na Podlasiu oraz na stałą huśtawkę cen skupu. - Hodowcy przez pierwsze tygodnie tego roku odstawiali do ubojni coraz lżejsze sztuki - opowiada Stefaniak. - Obawiali się, że przy takiej ilości żywca na rynku ceny jeszcze polecą w dół. Z niecierpliwością czekamy na nowe propozycje dotyczące rozdania środków unijnych na rolnictwo w perspektywie PROW 2014 - 2020 - konkluduje. - Moim zdaniem, do tej pory zarówno hodowcy, jak i grupy producenckie były traktowane przez nasze władze po macoszemu. Szczególnie dobrze można to zaobserwować porównując pomoc finansową, jaką dotąd otrzymywały grupy produkujące owoce i warzywa. Grupy trzodziarskie otrzymują do tej pory tylko 50% zwrotu kosztów inwestycji poniesionych w gospodarstwie, podczas gdy grupy owocowo-warzywne 75%. Obecnie grupa hodowców trzody chlewnej może uzyskać rocznie ok. 1,5 mln złotych. To niewiele w związku z wybudowaniem budynku gospodarczego na fermie kosztuje co najmniej kilka milionów złotych. ■



Fot. Tomasz Kościubański

— REKLAMA —



HOG SLAT
Wyposażenie ferm trzody chlewnej i drobiu

Oferujemy części zamienne do następujących systemów urządzeń:

- Paszociągi spiralne i fańcuchowe
- Automaty paszowe
- Paszociągi dla drobiu
- Systemy pojenia dla trzody i drobiu
- Wentylatory szczytowe i kominowe
- Nagrzewnice gazowe i olejowe
- Dozowniki Dosatron oraz części zamienne
- Serwis urządzeń oraz dozowników





Posiadamy części zamienne do urządzeń wielu producentów, np.: SKOV, Ermaf, Lubing. **Zadzwoń i zapytaj o szczegóły!**

Hog Slat Leszno
Gronówko 31
64-111 Lipno
tel: 65 527 16 71





OKNA NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
ZA NAJNIŻSZĄ CENĘ

**INWENTARSKIE
DO OBÓR I CHLEWNI
od producenta**

OKNO 120x90 190 zł!

tel. 44 616-87-57,
kom. 604-096-414
www.amati.com.pl



UWAGA KONKURS!
Zamów okna inwentarskie,
wygraj skuter!



**Świnia z KONRADA
że mucha nie siada!!!**



www.phkonrad.com.pl

tel. 664 942 009 tel. 664 942 019
tel. (86) 215 11 15 wew. 24

— REKLAMA —



BIERNACKI
since 1993

**Zakład Przemysłu Mięsnego sp. z o.o.
UBOJNIA W GOLINIE**



SKUP BYDŁA
KONKURENCYJNE CENY •
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI •
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM •

**telefon: (62) 747-09-30
kom.: 697-806-609**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**ZAPRASZAMY
NA NASZE STOISKO
PODZAS TARGÓW
ZIELONE
AGRO SHOW**

ZAKŁAD PRZEMYSŁU MIĘSNego BIERNACKI - LIDER NA POLSKIM RYNKU WOŁOWINY

Indywidualne PODEJŚCIE miarą sukcesu

Zakład Rolny Niechłód jest jednym z czterech prowadzących produkcję mleka w Przedsiębiorstwie Rolnym Długie Stare Sp. z o.o. Osiąga najwyższe wyniki, wykazując średnią produkcję - ponad 11 tysięcy kilogramów mleka od krowy na rok.

TEKST I ZDJĘCIA ■ Ksenia Pięta

Przedsiębiorstwo jest jedną ze strategicznych spółek rolnych Skarbu Państwa, nad którą nadzór właścicielski sprawuje Agencja Nieruchomości Rolnych. Jako firma działa od 1992 roku, wcześniej natomiast był to jeden z licznych PGR-ów. Od 2003 roku Długie Stare otrzymało status spółki strategicznej ze względu na zakres prowadzonej hodowli, czyli doskonalenia bydła mlecznego.

Nowoczesna obora w Niechłodzi została uruchomiona w sierpniu 2012 roku, w miejscu, w którym wcześniej znajdowała się chlewnia. Jest długa na 96 metrów, a szeroka na prawie 33. Korytarze spacerowe mają

szerokość 2,8 metra, a przy stole paszowym - 3,7 m. Ściany boczne są otwarte z kurtynami marki Arntjen. Natomiast w poidła, zgarniacze, mieszadła gnojowicy oborę zaopatrzyła firma GEA. Czochradła i roboty udajowe pochodzą z Lely Sp. z o.o. W nowym obiekcie jest 6 robotów udajowych, 364 stanowiska legowiskowe z matami słomiano-wapiennymi i dwie pętle zgarniaczy obornika. Roboty ustawione są w dwóch boksach po trzy sztuki. Każdy z nich wyposażony jest w wagę, więc krowy są ważone każdorazowo, gdy wchodzi do urządzenia. Biuro zootechnika usytuowane jest na piętrze w oborze krów produkcyjnych. Stamtąd może on monitorować zachowanie

zwierząt. - Jest to bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ świetnie widać, ile krów leży, ile stoi przy stole paszowym, czy zachowują się w sposób prawidłowy i spokojny - mówi Krzysztof Idczak, prezes zarządu przedsiębiorstwa Długie Stare. Obok nowego obiektu stoi wyremontowany budynek. Znajdują się w nim korce porodowe, dla krów zasuszonych i będących na początku laktacji.

W zeszłym roku stado w Niechłodzi uzyskało średnią wydajność 11.400 kg. - Zamierzamy poprawić ten wynik, aby dojść do pułapu 12.500 kg. Nie wiem, czy to się uda w najbliższym czasie, ale będziemy do tego dążyć - zapewnia Krzysztof Idczak. - W ubiegłym roku mieliśmy bardzo niskie koszty produkcji 1 litra mleka - wyniosły 0,996 zł dla Fermi Niechłód. Średnio dla firmy wynoszą 1,05 zł. Mleko z zakładu niezmiennie odbiera Bakoma - opowiada. Okres międzywycieleniowy wynosi około 411 dni natomiast w Polsce jest to 428 dni. Zużycie nasienia na sztukę cielną wynosi 2,1 słomki.

Stado podzielone jest na 4 grupy: krowy w wysokiej laktacji, dwie grupy zasuszone i grupa fresh - początek laktacji. Obecnie w fermie znajduje się 366 krów, w tym 14% krów suchych i 25 sztuk w grupie fresh. Początkowo stado liczyło 200 sztuk, docelowo ma być 450. Natomiast liczba pracowników cały czas



Obora dla krów wysokoprodukcyjnych (w pełnej laktacji)

pozostaje taka sama. - Zamierzamy w tym roku zwiększyć pogłowie o 70 sztuk - mówi prezes.

W budynku dla stada wysoko produkcyjnego przebywają zwierzęta powyżej 40. dnia laktacji. Tworzą jedną grupę żywieniową - Stół paszowy jest ustawiony na pokrycie produkcji 25 kg mleka, reszta jest porcjowana w robotach. Krowy otrzymują dwa rodzaje paszy treściwej - pierwsza ma 18% białka (maksymalne wydanie 5 kg/dzień), druga 24% białka (maks. wydanie 2 kg/dzień) - tu jest także tłuszcz chroniony. Dziennie sztuka może dostać 7 kg paszy treściwej. Skarmiamy kiszonym ziarnem kukurydzy - 65% suchej masy, do tego dodajemy młoto browarniane zakiszzone. Żywnienie prowadzi od 8 lat specjalista z firmy LNB - mówi Ewa Gierzyńska, główny hodowca w przedsiębiorstwie Długie Stare Sp. z o.o. Zużycie pasz treściwych w robotach na każde 100 kg wyprodukowanego mleka oscyluje w granicach 11 kilogramów. A średnia krajowa w Polsce wynosi 15 kg. - Dążymy do tego, aby wyprodukować jak najlepsze pasze

Kiszzonka w rękawie i silosy przy oborze



PARAMETRY MLEKA W OBORZE NIECHŁÓD:

- ▶ 11.402 kg od 365 krów
- ▶ 36,00 kg dziennie
- ▶ 3,93% tłuszcz
- ▶ 3,35% białko
- ▶ 120-160 tysięcy komórek somatyczne
- ▶ 11,4 kg średnie zużycie paszy treściwej na 100 kg prod. mleka
- ▶ 100 zł netto - koszt usług weterynaryjnych
- ▶ 2 razy dziennie podawany jest PMR

tomatycznego doju trzeba było dokonać selekcji stada, ponieważ część zwierząt miała takie wymiona, które nie nadawały się do robota - nie mógł ich podłączyć. Te sztuki zostały przeniesione do drugiej fermy, gdzie jest system doju tradycyjnego. Inne nie zaakceptowały maszyny w zastępstwie dojarka. - Na dzień dzisiejszy około 10% krów musimy podganiać do robota udojowego. Najczęściej pierwiastki i krowy w grupie fresh. Wiemy, że trzeba co najmniej 3 razy podgonić, aby dana sztuka nauczyła się i przyzwyczała do tego urządzenia. Dobrym wabikiem jest pasza, którą dostanie w robocie. Pojedyncze krowy są odporne przez całe życie i pracownicy muszą ich pilnować i podganiać - mówi prezes zakładu. Dzięki automatycznemu systemowi zwierzęta doją się według swojego rytmu. Rozkład doby jest rozłożony równomiernie. - Nie ma wybranych godzin, w których krowy doją się częściej lub rzadziej. Średnio 3 razy na dobę. Kilkanaście sztuk

dzenia stada do nowej obory podawano zwierzętom w robotach tylko pasze, dojąc tradycyjnie. Dopiero w momencie, gdy krowy przyzwyczały się do nowego mechanizmu, rozpoczęto remont starej obory. - Na początku słyszeliśmy, że robot jest w stanie wydoić nie więcej niż 60 sztuk bydła. Jednak ja się z tym nie zgadzam. Uważam, że robot jest

Przy założeniu systemu au-

Zewnętrzne korce dla cieląt



korzysta z robota powyżej 4 razy na dobę - stwierdza Ewa Gierzyńska. Uważa, że dój ćwiartkowy wyeliminował pustodoje. - *Zauważyliśmy, że różnica w długości doju między poszczególnymi ćwiartkami wynosiła nawet 10 minut. Na dzień dzisiejszy te różnice się zatarły.*

Jeden robot został zlokalizowany w drugiej oborze i dedykowany zwierzętom w grupie „fresh”, do której należą krowy do 30. - 40. dnia laktacji. Maszyna w tym obiekcie odpowiada za rozpędzenie krów do osiągnięcia pełnej produkcji. W budynku są dwa kojce - pierwszy, w którym utrzymywane są krowy zaraz po wycieleniu, aby przypomnieć im lub przyzwyczaić do automatycznego systemu doju - są one podganiające. Jeśli podchodzą samodzielnie, to przechodzą do drugiego kojca i doją się w robocie same. - *Krowy przechodzą do grupy krów w pełnej laktacji najwcześniej po 21. dniu laktacji, ale pod warunkiem, że jest prawidłowa involucja macicy, krowa prawidłowo przeżuwa i jest zdrowa. Jeśli nie jest w stanie dostosować się do robota, to przerywamy*



System pomiaru metanu w oborze

ją na inną naszą fermę z tradycyjnym systemem doju - opowiada Krzysztof Idczak. PMR w tej grupie jest zbilansowany na produkcję 20 kg mleka.

Automatyczny system doju częściowo eliminuje stres u krów, dlatego w Niechłodzie wszystkie zabiegi weterynaryjne i inseminacyjne odbywają się w boksach. Kiedy jedna krowa jest obsługiwana przez lekarza weterynarii, druga leży na macie i nie reaguje. Sukces zapewniają pracownicy, którzy są spokojni i posiadają zdolność obserwacji zwierząt. Zootechnik, mający swoje biuro w oborze, może nie tylko kontrolować zachowanie



Automatyczny system doju z pomocą robota firmy Lely

stada, ale i osób obsługujących krowy. Roboty wpływają także na obniżenie poziomu chorób metabolicznych, ponieważ na bieżąco jest monitorowany stan zdrowia i parametry mleka.

Wraz z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu, ferma prowadzi doświadczenia odnośnie emisji metanu. Nad robotami znajdują się urządzenia mierzące ilość tego związku produkowanego przez dane zwierzęta. - *Chodzi o to, aby wybrać krowy, które mają jak najniższą emisję metanu. W tym kierunku będzie w najbliższym czasie zwracać się selekcja genomowa - tłumaczy prezes zarządu.*

Kolejnym udogodnieniem, wpływającym na zdrowotność zwierząt są czujniki kontrolujące przeżuwanie założone zwierzętom w grupie porodowej. - *Na tej podstawie jesteśmy w stanie dowiedzieć się, czy dana sztuka szykuje się do porodu (wtedy nie w głowie jej jedzenie) - przeżuwanie spada nawet o 50-60%. Taka sytuacja ma miejsce zazwyczaj około 12 godzin przed rozwiązaniem. Poza tym wykazuje ewentualne choroby metaboliczne, które mogą wystąpić po wycieleniu, dlatego krowy*

powinny nosić czujniki na dwa tygodnie przed porodem - mówi główny hodowca.

Zakład posiada własny bank siary, a także ją zamraża. - *Nie praktykujemy przrzucania siary między gospodarstwami, ale jeśli byłaby taka potrzeba, na pewno byśmy skorzystali - mówi prezes. Pierwsze podanie następuje do 6 godzin po urodzeniu i wynosi 4 l. Każdy cielak do 5. doby po urodzeniu ma badaną krew - sprawdzane są przeciwciała i to czy został prawidłowo napojony, czy nie. Pani Ewa uważa, że trzeba zwrócić uwagę na sztuki, które są gorzej i za dobrze odpojone. Wtedy wiadomo, że mogły zostać zalane lub wchłonęły wszystko co otrzymały. Cielęta do 14. dnia życia są utrzymywane na pełnym mleku.*

W fermie zostało zastosowane zamglawianie powietrza. Natryski znajdują się nad stołem paszowym, ale mgiełka leci zarówno na grzbiet krów jak i na pasze. - *Jednakże latem krowy chętniej podchodzą do stołu, a ponadto pasza, która w tym okresie bardzo szybko wysycha (mamy dużą koncentrację słomy), pozostaje wilgotna - tłumaczy główny hodowca. ■*

— REKLAMA —

OKNA^{PCV} INWENTARSKIE

OKNA DO:
stajni, chlewni,
obór, piwnic,
garaży, hal,
magazynów

tel. 515 241 917

**PROFESJONALNY
MONTAŻ!**
NA TERENIE WOJ. WLKP. TRANSPORT GRATIS!
PRODUCENT!

www.oknawielkopolska.pl


ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA NASZEGO
STOISKA NA TARGACH ZIELONE AGRO SHOW

Najlepsza sztuka Wirginia (PL 00500586694 1)




Urodziła zdrowe cielę 24 marca 2015 roku. Krowa jest obecnie w 3. laktacji, przy wycieleniu ważyła 812 kg, w 19. dniu laktacji ważyła 783 kg. Temperatura mleka przy wycieleniu to 38,1°C. W pierwszej laktacji dała - 14.664 kg, w drugiej - 14.201 kg.

www.pkmduda.pl



**Skupujemy
bydło!**

- skup na wagę żywą oraz WBC
- konkurencyjne ceny
- własny transport



tel. 603 922 139 | 695 297 549



Ubojnia Gola

UBOJNIA BYDŁA W GOLI

OFERUJEMY **PROWADZIMY UBÓJ**
SKUP BYDŁA **Z KONIECZNOŚCI**
RZEŻNEGO **NA TERENIE GOSPODARSTWA**

tel. do biura: 65 572 50 07
tel. 601 066 439, tel. 605 992 812

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

www.bis.poznan.pl, magdabis@poczta.onet.pl

Przedsiębiorstwo BIS Poznań,
Grunwaldzka 48, 63-840 Krobia



SKUP JAŁOWIC CIELNYCH

TEL./ FAX 65 573 86 31

Oferujemy jałowice hodowlane cielne
rasy HF i Simental z importu



DUŃSKA JAKOŚĆ, DUŃSKI WARCHLAK, DUŃSKA JAŁÓWKA

Współpraca oparta na zaufaniu, pomiędzy Duńskim a Polskim hodowcą. Rezultatem tego porozumienia jest zadowolenie z osiągniętych wyników, które przekłada się na opłacalną produkcję zarówno na duńskim, jak i polskim rynku. Współpracujemy na zasadach długoterminowych kontraktów po to aby polski producent mógł zawsze korzystać z tego samego materiału hodowlanego. Dołączając do grona naszych zadowolonych klientów każdy hodowca jest pewny, że nasze zwierzęta sprostają jego oczekiwaniom a nawet je przerosną. WARCHLAKI: Dysponujemy każdym statusem zdrowotnym oraz każdą ilością jaką życzy sobie Polski Hodowca. JAŁÓWKI: Sprawdzone fermy, wybitne mleczności, HF, Czerwona Duńska, krzyżówki międzyrasowe. Zapraszamy do współpracy.

KONTAKT **Michał Musiał**
☎ +48 664 442 776 ✉ mm@interpork.pl

Interpork Poland Sp. z o.o. **Interpork Trading ApS**
Rynek 7, 50-106 Wrocław Birkevej 56, 9600 Aars




SPRZEDAM

Kombajn New Holland TX 66
Rok produkcji 2003
Heder 7,5 m, Cena 280.000 pln
Stan: bardzo dobry

KONTAKT ☎ **/+48/ 664 442 776**
☎ **/+45/ 401 012 216**



Rodzice zarazili go pasją do ziemi

Tomasz Kisiela ma 19 lat, ale już wie, że kiedy skończy naukę, przejmie gospodarstwo rolne i będzie hodował zwierzęta. - Rodzice zarazili mnie pasją do ziemi. Nie boję się tej pracy - mówi.

TEKST I ZDJĘCIA ■ Anetta Przespolewska

Jest uczniem III klasy Technikum Mechanizacyjnego w Zespole Szkół Politechniczno-Przyrodniczych w Marszewie. Mimo że ma dopiero 19 lat, wie, co chce robić po zakończeniu nauki. Nastolatek mieszka w Garzewie (powiat kaliski). Wybrał marszewską szkołę z dwóch powo-

dów. Po pierwsze: przejmie gospodarstwo po rodzicach, po drugie: chciał kontynuować swoją pasję, jaką jest gra na trąbce. - *A w Marszewie jest orkiestra dęta* - podkreśla. W przyszłym roku będzie w klasie maturalnej. - *Chciałbym naukę kontynuować na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu* - mówi Tomasz.

29-hektarowe gospodarstwo prowadzą rodzice Tomasz - Danuta i Wojciech Kisiela. - *Moi rodzice zachęcali mnie do pracy w gospodarstwie i my też staramy się to robić. Ja też mam inny zawód aniżeli ten, jaki teraz wykonuję. Skończyłem Akademię Rolniczą, ale na kierunku leśnictwo* - mówi Wojciech Kisiela. - *Ale możemy las zasadzić. Sady już*

mamy, a w nich sarny, które robią straszne szkody - śmieje się Danuta Kisiela. Uważa, że ukończenie szkoły to ważna rzecz. Jednak chce, aby jej syn spotykał się z ludźmi, którym nie brakuje rolniczej pasji. - *Przyjeżdżają do syna koledzy, z którymi ma wspólne tematy. Wymieniają się spostrzeżeniami i doświadczeniami* - mówi pani Danuta.

W gospodarstwie prowadzi się kilka rodzajów produkcji. Uprawiane są zboża, ziemniaki, buraki, cebula i kukurydza. Wspomniane sady są pod opieką pani Danuty. W sumie drzewa owocowe zajmują około 4 ha. Każdego roku zbierane są wiśnie i śliwki. Plony trafiają przeważnie do miejscowego odbiorcy. W gospodarstwie są też zwierzęta. Trzoda chlewna i od niedawno bydło mięsne. - *Życie zmusza nas do takiej różnorodności. Chcąc inwestować, nie możemy stawiać na jednokierunkowość. Bo zawsze mogą nas spotkać kłęski, a także różne embarga. Gdybyśmy mieli więcej ziemi, to można stawiać tylko na jeden kierunek. Niestety, jeśli chodzi o ziemię, to ciężko ją kupić i jest bardzo droga, a chętnych jest*

wielu. U nas za hektar trzeba zapłacić około 70.000 zł. Jak się już ziemię nabywa, to właśnie z myślą o następcy, bo nam już by się nie zwróciła. Chcemy, aby młodym było trochę łatwiej - opowiada pani Danuta. Z kolei pan Wojciech podejrzewa, że za kilkanaście lat trochę łatwiej będzie można kupić ziemię. - *Bo ludzie zaczną rezygnować, bo jak ktoś ma 10 hektarów, to musi dorobić, a pracy trzeba pilnować* - przewiduje.

Jeśli chodzi o trzodę chlewną, pan Wojciech ubolewa, że jej produkcja jest mało rozwojowa. - *Biorąc pieniądze za tuczniki, biorę również za zboże produkowane w swoim gospodarstwie, dlatego łatwiej jest mi przetrwać okresy niskich cen wieprzowiny* - tłumaczy. Dodaje, że ma jednego stałego odbiorcę. Dlatego nie musi korzystać z pośredników.

Państwo Kisiela podkreślają, że żyją na wsi, gdzie mieszkańcy sobie pomagają. - *Rozmawiamy ze sobą, informujemy się nawzajem, jeśli trzeba w krótkim czasie złożyć jakiś wniosek o dotację. Nie ma problemu, żeby, np. skrzyknąć się na maszynę, którą rzadko*

się wykorzystuje. Razem kupujemy nawozy, a dzięki temu zarabiamy, bo negocjujemy niższe ceny. Tak już jest od dawna - podkreśla rolnik. Pani Danuta dodaje, że to kobiety dbają, aby chociaż raz w roku spotkać się z sąsiadami na wspólnej biesiadzie. - *I mam nadzieję, że to będzie kontynuowane, kiedy Tomek przejmie gospodarstwo. To jest ważne* - zaznacza.

Tomasz zamierza przejąć gospodarstwo po ukończeniu studiów. - *Przedemną jeszcze maturą, ale mam nadzieję, że będzie dobrze* - mówi chłopak. Planuje, w odróżnieniu od rodziców, uprawiać tylko zboża i hodować zwierzęta. - *Lubię zwierzęta, lubię przy nich chodzić, wolę je niż warzywna. Jeszcze nie wiem, czy bydło, czy trzoda chlewna* - mówi chłopak. Zamierza też ubiegać się o środki unijne na rozbudowę pomieszczeń, w których będzie trzymał zwierzęta. - *Ale to dopiero za 5, 6 lat* - stwierdza.

Tomasz ma siostrę Emilię, która cieszy się, że to jej brat przejmie gospodarstwo. - *Najpierw pójdę do liceum, później na studia i chcę być leśnikiem* - podkreśla.



Pan Wojciech uległ namowom syna Tomasz i kupił 15 sztuk bydła mięsnego. - *Zawsze też jest problem z odpadami ziemniaczanymi, trzeba szukać odbiorcy, a teraz będą jeść zwierzęta* - mówi rolnik



Państwo Kisiela mają też staw, w którym pływają karpie. Jest to miejsce wypoczynku i rekreacji



Pani Danuta cieszy się, że swój czas może też poświęcić na pracę w sadach. Wiosną najpierw walczy z sarnami, które niszczą drzewka, a później z przymrozkami, które niszczą pąki



Od lewej: Krzysztof Kąkol i Tomasz Piorowski. W tle linia technologiczna AcidPlex

Trudna droga do innowacyjności

Wdrożenie nowatorskiej technologii to przedsięwzięcie trudne, kosztowne i czasochłonne. Przekonała się o tym firma Agra Technologie Przyszłości z Wrześni. Unijna dotacja na sfinansowanie nowej linii produkcyjnej pozwoliła jednak na spory skok w rozwoju przedsiębiorstwa. Rynek pokazuje, że było warto.

TEKST ■ Marzena Zbińska

Innowacje i transfer technologii są jednym z priorytetów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020. Przewiduje on m.in. wsparcie dla projektów innowa-

cyjnych, pomoc w nawiązywaniu współpracy nauki i podmiotów sektora rolno-spożywczego oraz dofinansowanie działań szkoleniowych ukierunkowanych na rozwój wiedzy i umiejętności zawo-

dowych rolników i przedsiębiorców.

Przedsiębiorstwa mają już za sobą doświadczenia związane z pozyskiwaniem funduszy unijnych na wdrażanie innowacji. W poprzed-

niej perspektywie finansowej innowacjom dedykowany był Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Na liście beneficjentów nie ma wielu

przedsiębiorstw z branży rolniczej, ale wśród nielicznych jest Agra Technologie Przyszłości z Wrześni. AcidPlex to nowa technologia w stosowaniu nawozów dolistnych, którą Agra Technologie Przyszłości

wprowadziła na polski rynek. Na czym polega jej innowacyjność? Efektywność pobierania nawozów przez roślinę jest kilkukrotnie wyższa dzięki właściwościom preparatu powodującym uzdatnienie i zakwaszenie cieczy roboczej.

Procedury komplikują wnioskowanie

Uruchomienie produkcji wymagało przede wszystkim sfinansowania zakupu technologii i linii produkcyjnej, a to duże koszty. Z uwagi na innowacyjność technologii kwalifikowała się ona do dofinansowania z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. - *Potwierdzenie innowacyjności na polskim rynku wymagało uzyskania opinii uprawnionej jednostki naukowej, a taką jednostką jest Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu - mówi Tomasz Piotrowski, współwłaściciel Agra Technologie Przyszłości. - To nie stanowiło problemu, bo wcześniej naukowiec z UP prowadził badania skuteczności produktu. Przeprowadziła je również brytyjska firma, która sprzedała nam licencję, ale chcieliśmy mieć potwierdzenie tej skuteczności w polskich warunkach klimatycznych.*

Najwięcej zachodu kosztowało przygotowanie samego wniosku. Każdy przedsiębiorca, który myśli racjonalnie o rozwoju swojej firmy i wdrażaniu innowacji, zna rynek, wie, jakie są potrzeby jego klientów i potrafi stworzyć biznes-plan przedsięwzięcia opartego o nową technologię. Tak było i w przypadku wrzesińskiej firmy, jednak w odniesieniu do funduszy unijnych ta wiedza nie wystarczyła.

- *Skorzystaliśmy z usług firmy doradczej, a te usługi są bardzo drogie. Mimo wsparcia firmy zewnętrznej, uważam, że udało nam się ograniczyć koszty związane z przygotowaniem wniosku do minimum, ale wydatki sięgnęły 20% kwoty dofinansowania. Całą dokumentację trzeba było wykonać według ściśle określonych procedur, krok po kroku należy stosować się do instrukcji, którą nawet trudno jest prze-*

— R E K L A M A —

Pol-Agro

Marcin Pótrolniczak

Golina, ul. Tysiąclecia 4
tel. 62 740 40 71

CZĘŚCI DO MASZYN ROLNICZYCH MASZYNY ROLNICZE



NOWOŚĆ części MTZ, Pronar, Belarus

oleje, smary, śruby, łożyska, artykuły metalowe, siatka, sznurek, folia rolnicza

www.agro-sklep.pl



Agro Jar

63-860 Pogorzela, ul. Gostyńska 6
tel. 669-491-786
e-mail: agrojar.biuro@gmail.com

Rolniku! Firma Agro-Jar w Pogorzeli zaprasza do zakupu środków ochrony roślin. Zadbamy o Twoją plantację od zasiewu do zbioru. Miła obsługa, fachowe doradztwo.

Ponadto oferujemy materiał siewny zbóż jarych:

- ▶ kukurydzy HR Smolice, Monsanto, Limagrain, Syngenta, Pioneer
- ▶ nawozy

Zapraszamy do odwiedzenia naszego stoiska na targach Zielone AGRO SHOW w Sielinku

Rolniku oszczędzaj. Wykonaj analizę gleby, poznaj zasobność i dostosuj nawozy według zaleceń

DLA STAŁYCH KLIENTÓW DOGODNE TERMINY PŁATNOŚCI



czytać ze zrozumieniem, a co dopiero zastosować. To wymaga dość specyficznej wiedzy i za tę wiedzę trzeba zapłacić firmie doradczej. Co więcej, także opinia o innowacyjności musi być napisana według ściśle określonych procedur i jest kilkunastostronnicowym dokumentem.

Ostatecznie biznesplan projektu stworzył Tomasz Piotrowski, a firma konsultingowa „przerobiła go” na język komunikatywny dla instytucji zajmującej się obsługą i naborem wniosków.

Biurokracja podcina skrzydła

Jak zaznacza Tomasz Piotrowski, pomysł na innowacyjne rozwiązanie lub sam dostęp do nowatorskiej technologii nie wystarczy. Firma, która stawia pierwsze kroki na rynku i nie ma dostępu do kapitału, nie jest w stanie udźwignąć kosztów związanych z pozyskiwaniem dotacji unijnej. - Nie może liczyć na kredyt, bo firma nie posiada żadnej historii we współpracy z bankami. Moim zdaniem bez wsparcia kapitałowego z zewnątrz nie jest w stanie samodzielnie przebić się przez bariery biurokracji i zaistnieć na rynku poprzez dotacje na innowacyjne rozwiązania. Młodego człowieka, który kończy studia i ma pomysł na nowy produkt czy usługę, musi wesprzeć inwestor z kapitałem – dodaje współwłaściciel Agra Technologie Przyszłości.

ści. - Procedury powinny zostać uproszczone, a w efekcie firmy mogłyby przeznaczyć więcej na działalność prorozwojową i innowacyjną, a nie koszty związane z przygotowaniem wniosku i jego obsługą już po zrealizowaniu projektu.

Sukces to efekt rynkowy

Agra Technologie Przyszłości otrzymała 239,4 tys. zł dofinansowania, a wartość całego projektu opiewała na 668,5 tys. zł. Jednak uzyskanie dofinansowania i wprowadzenie produktu na rynek to dopiero początek. Trzeba jeszcze poczekać na odpowiedź rynku. - Należymy do tych firm, które skorzystały z dotacji unijnej, aby wprowadzić innowacyjne rozwiązanie szybciej i mniejszym obciążeniem finansowym, ale nawet bez dofinansowania osiągnęlibyśmy ten cel, jednak później i większym wysiłkiem - przyznaje Tomasz Piotrowski.

To dowód na przemyślane działanie i właściwe rozpoznanie potrzeb rynku. Wtedy ryzyko niepowodzenia jest zdecydowanie mniejsze. Koszty wprowadzania produktu na rynek nie były objęte dofinansowaniem, ale innowacyjność technologii AcidPlex to podstawowy czynnik zdobywania konkurencyjnej przewagi.

- Sprzedaż produktu jest bardzo dobra, większa niż planowaliśmy - ocenia Krzysztof Kąkol, dyrektor regionalny od-

powiedzialny za dystrybucję. - Znajomość rynku i doświadczenie w branży były ułatwieniem w pierwszych kontaktach z klientami. Wydaje się, że największą siłą jest siła przyzwyczajenia, sprawdzone technologie, z których rolnicy korzystają od lat. Jednak argument, że należy próbować nowości trafia do rolników i stopniowo dają się przekonać. Mamy bardzo wymagających klientów, rolników, którzy gospodarują na dużych arenach. To gospodarstwa, które muszą być bardzo konkurencyjne i muszą dbać o wysoką jakość, dlatego nietrudno przekonać ich do zmian. To dla nas bardzo budujące i widzimy, że rynek dostrzega zalety naszych produktów, przede wszystkim ich kompatybilność, która wpływa na obniżenie kosztów zabiegów polowych. Ich zaleta to także konkurencyjna cena. Nie celujemy tylko w największych rolników, ale również w gospodarstwa średniej wielkości i małe, które również potrzebują innowacji. Widzimy już efekty finansowe.

PROW i inteligentna specjalizacja

Tomasz Piotrowski przyznaje, że dofinansowanie unijne na wdrażanie innowacji to w ostatecznym rozrachunku duże wsparcie w działalności firmy. - Na pytanie, czy było warto, odpowiem, że tak - dodaje. - Jednak uzyskanie dofinansowania z funduszy unijnych to proces wymagający dużego wysiłku.

Finansowanie innowacji

z nowego PROW-u to wciąż wiele niewiadomych. Wiadomo jedynie, że w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich zostanie utworzona krajowa sieć na rzecz innowacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Będzie to platforma wymiany informacji i doświadczeń ułatwiająca współpracę naukowców, doradców i służb wspierających wdrażanie innowacji na obszarach wiejskich.

Szczegóły dotyczące procedur wnioskowania i przyznawania wsparcia finansowego będą znane najpewniej dopiero pod koniec tego roku, kiedy wejdzie w życie stosowne rozporządzenie. Uruchomienie programu w obszarach związanych z innowacyjnością nastąpi w 2016 roku.

Oprócz PROW-u finansowanie innowacji przewiduje WRPO. Na wsparcie finansowe mogą liczyć branże zidentyfikowane jako inteligentne specjalizacje regionu. Jedną z takich specjalizacji w Wielkopolsce są biosurowce i żywność dla świadomych konsumentów, która obejmuje również rolnictwo. W ramach obszaru rozwijanych będzie wiele dziedzin m.in. produkcja zdrowej żywności, rośliny odporne na zmiany klimatu, e-rolnictwo, marketing wysokiej jakości żywności i surowców, ekologiczne środki ochrony roślin, biogospodarka, w tym innowacyjne produkty naturalne oraz gospodarka paliwowo-energetyczna oparta na agrobiomasie. ■

— R E K L A M A —


www.agroecopower.pl

ZWIĘKSZENIE MOCY

OBNIŻENIE KOSZTÓW PRODUKCJI



WYKORZYSTAJ POTENCJAŁ SWOJEJ MASZYNY

tel: +48 722 102 717
| e-mail: angelika@agroecopower.pl
powered by 

D&K technology

HALE STALOWE

- ◆ hale produkcyjne
- ◆ hale magazynowe
- ◆ budynki inwentarskie
- ◆ konstrukcje stalowe
- ◆ okna nawiewne przesuwne
- ◆ świetliki dachowe

D&K TECHNOLOGY Sp. z o.o.
 Wróżewy 37, 63-700 Krotoszyn
 NIP: 6211809865
 tel. 513 333 203, 62 7213390
 e-mail: sekretariat@dktechnology.pl
www.dktechnology.pl

Budkot

NAGRZEWNICE POWIETRZA
 od 25 kW do 5000 kW

Urządzenia nadmuchowe z automatycznym podawaniem paliwa mogą być wykorzystane w procesach produkcyjnych i suszarniach do zboża. Ciepłe powietrze wytwarzane w urządzeniu można zastosować do ogrzewania hal produkcyjnych, warsztatów, a także w ogrodnictwie.

ZAKŁAD BUDOWY KOTŁÓW „BUD-KOT”
 63-300 Pleszew, ul. Polna 6
 tel +48 62 508 31 61, +48 62 508 31 53
 fax +48 62 742 90 30, sekretariat@budkot.pl
www.budkot.pl

ZAMÓW PRENUMERATĘ

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel. Kontaktowy:

E-mail:

Pieniądże należy wpłacić na konto bankowe:
Bank PKO BP S.A. o. Jarocin
98102022120000520200933929

Dane do wpłaty:
Południowa Oficyna Wydawnicza
Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin

W tytule:
„Opłata za prenumeratę Wieści Rolniczych”

.....
 Data i podpis

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 833).

Realizatorem przesyłki jest: Redakcja „Wieści Rolnicze”, Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin, tel. 62 747-15-31 Zarejestrowana pod nr KRS: 0000053718 w Sądzie Rejonowym w Poznaniu, IX Wydział Gospodarczy KRS, NIP 617-19-79-904, numer rachunku bankowego 98 1020 2212 0000 5202 0093 3929; REGON 251010225. Wydawca: „Wieści Rolniczych”, „Gazety Jarocińskiej”, „Życia Pleszewa”, „Życia Gostynia”, „Życia Rawicza” i „Gazety Krotoszyńskiej”.



Prenumerata na okres:
 (zaznacz odpowiednie pole)

od VI do XII 2015 r.

Miesięczny koszt prenumeraty: 3,50 zł.

Całkowity koszt prenumeraty: zł.
 (za wybrany okres)

Wypełniony druk wraz z potwierdzeniem przelewu prosimy przesać na adres:

Redakcja „Życie Pleszewa”
ul. Kaliska 24
63-300 Pleszew



SUROWCE WTÓRNE KOR-MAR

skup • sprzedaż • transport



WYSTAWIAMY KARTĘ PRZEKAZANIA ODPADU



Zbieramy:

folie różnego rodzaju, makulaturę,
butelki pet, butelki plastikowe,
bandówki, worki, skrzynki,
big bag, metale kolorowe.

KONTAKT:

Boguszyn, ul. Kasztanowa 9A, 63-041 Chocicza

Plac składowy: e-mail: kor-mar1@wp.pl, tel. 608 143 786

PRYZMAT

PRACE ŻURAWIEM

Transport z rozładunkiem

Składanie zamówień

KOTLIN

625 977 260



Stachura beton

Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972



- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy
- kompleksowe wykonywanie fundamentów, ław fundamentowych, posadzek oraz stropów w budynkach mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych

**Beton
Towarowy**

www.stachurabeton.pl

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW



kom. 501 078 706 tel. 62 734 30 92

opolagra

12-14 czerwca 2015
Lotnisko Kamień Śląski k. Opola

- kompleksowy przegląd maszyn i urządzeń rolniczych
- wystawa bydła mlecznego
- konkursy zręcznościowe
- pokazy maszyn
- warsztaty dla rolników
- debaty



WYGRAJ ROZSIEWACZ AMAZONE



AgroFood

www.opolagra.pl



Ważny dach nad głową

Wybór materiału, z którego zostanie wykonany dach budynku gospodarskiego, ma zasadniczy wpływ na cechy energetyczne obiektu i mikroklimat panujący wewnątrz. Należy wziąć pod uwagę przeznaczenie - gatunek chowanych zwierząt czy rodzaj przechowywanych materiałów, a także otoczenie - miejsce, w jakim znajduje się konstrukcja.

TEKST I ZDJĘCIA ■ Ksenia Pięta

Na rynku dostępne są najróżniejsze materiały, które można wykorzystać przy pokryciu dachu w budynku inwentarskim. Pierwszym punktem, na który należy zwrócić uwagę jest to, do czego obiekt ma służyć. W zależności od rodzaju zadania we wnętrzu będzie panował inny mikroklimat - wyższa lub niższa temperatura, różny poziom wilgotności. Każdy rolnik z łatwością znajdzie idealny dla siebie produkt do przykrycia chlewni, kurnika, stajni, obory bądź magazynów zbóż, nawozów, warzyw i innych. Wszystko w zróżnicowanych stawkach cenowych.

To, co w jednych obiektach jest niezbędnym parametrem, wcale nie musi być spełnione w innym. W kurnikach podstawnym kryterium będzie izolacja termiczna, ponieważ panują tam ściśle określone, stałe warunki temperaturowe. W oborze natomiast nie można doprowadzić do przegrzania zwierząt w okresie letnim. Magazyny zbożowe muszą mieć suchy mikroklimat. Dach budynku inwentarskiego powinien być przede wszystkim odporny na warunki zewnętrzne. Wytrzymały na charakterystyczne związki, zwłaszcza amoniak i urynę, a także rdzę, procesy gnilne czy atak bakterii i grzybów. Poza tym dobrze, gdy tłumi dźwięki. Jeśli w środku nie słyhać dudniącego dźwięku padającego deszczu, zwierzęta są spokojniejsze. Następnym parametrem jest izolacja termiczna. Jeżeli sam materiał pokrycia dachu nie ma wystarczających wartości, to można zastosować docieplenie. Bardzo ważną sprawą jest niedoprowadzenie do skraplania pary wodnej, która powstaje w pomieszczeniu



Obora w Niechłodzie

i zbiera się na niewyizolowanym suficie. Może mieć niekorzystny wpływ na zwierzęta czy zgromadzone w magazynie płody rolne, a nawet na konstrukcję budynku i materiał dachowy.

Najczęściej stosowane i najtańsze są obecnie trzy proponowane przez producentów rozwiązania - na bazie płyt warstwowych, włókno-cementu oraz blachy.

Płyty warstwowe - termoizolacja

Płyty warstwowe to elementy składające się z dwóch okładzin metalowych i rdzenia konstrukcyjno-izolacyjnego. Wykonane są na zasadzie kanapki - rdzenia (może nim być styropian, poliuretan lub wełna mineralna), który został obłożony z zewnątrz blachą ocynkowaną i powlekaną, a od wewnątrz blachą lub tworzywem na bazie włókna szklanego. Należy zwrócić uwagę, aby blacha dachowa miała od wewnątrz powłokę antykondensacyjną, która uniemożliwia opad skroplin wewnątrz budynku.

To rozwiązanie świetnie

sprawdza się jako pokrycie dachów budynków hodowlanych: kurników, obór oraz chlewni. Szczególnie przy dużych rozpiętościach podpór. Dzięki zastosowaniu płyt warstwowych buduje się szybko i tanio. Jest to obecnie najpopularniejszy materiał na dachy i ściany w budownictwie przemysłowym. Płyty warstwowe odznaczają się: szybkością i łatwością montażu, wysoką nośnością, powierzchnią, którą można zmywać pod wysokim ciśnieniem, możliwością zastosowania punktowych świetlików połączeniowych o profilu zgodnym z profilem płyty dachowej.

— R E K L A M A —



INWESTYCJE W GOSPODARSTWACH ROLNYCH

SIŁOSY ŻELBETOWE



BUDYNKI INWENTARSKIE



KONSTRUKCJE STALOWE



WWW.AGROBUDOWA.PL

AGRO-BUDOWA Jakub Sieczka tel. kom. : 609444313

Kawnice Kolonia 14a, 62-590 Golina e-mail: jakubsieczka@wp.pl

Płyta warstwowa z rdzeniem styropianowym składa się z dwóch okładzin z blachy stalowej oraz rdzenia izolacyjnego ze styropianu o podwyższonych parametrach wytrzymałościowych. - Okładziny płyt są wykonane z płyt obustronnie ocynkowanych, pokrytych dodatkowo powłoką poliesteru. Rdzeń połączony jest okładzinami za pomocą kleju poliuretanowego. Styropian jest najbardziej ekonomiczny. Charakteryzuje się słabymi parametrami odporności na ogień, jeśli chodzi o izolację, to jest w środku stawki - mówi Marcin Stępnik z działu technicznego w firmie Kingspan Sp. z o.o. Ten surowiec najlepiej sprawdza się w obiektach, w których nie ma podwyższonych wymagań względem izolacyjności termicznej czy odporności ogniowej. - Płyta z wypełnieniem wełnianym

jest ważnym elementem. - Warto wybrać taki, który jest odporny na mycie, uszkodzenia mechaniczne i chemiczne, a także korozję - mówi Marcin Stępnik.

Blacha z panelem poliuretanowym

Panel zbudowany jest z dwóch warstw okładzin z folii aluminiowej na papierze oraz rdzenia izolacyjnego ze sztywnej, samogasnącej pianki poliuretanowej o bardzo dobrych parametrach termicznych. „Panel poliuretanowy mocowany jest od spodu płatwi dachowych za pomocą listwy typu H i zawieszek stalowych” - czytamy na stronie firmy RolStal Pawłowski.

To rozwiązanie daje wysokiej jakości materiał ociepleniowy odporny na utlenianie.

niepalność. W skład płyt wchodzi cement, polialkohol winylu, celuloza, woda oraz kreda wapienna. Wszystkie składniki są bezpieczne dla zdrowia, dlatego też w przypadku rozbiórki budynku, mogą zostać przetworzone i ponownie wykorzystane.

Włókno-cement jest materiałem bardzo trwałym, a przy tym lekkim i odpornym na ogień. - Wykonane z niego materiały budowlane nie ulegają korozji i wykazują dużą odporność na zmieniające się warunki atmosferyczne, takie jak wahania temperatur, silne opady deszczu, śniegu czy gradu oraz negatywne oddziaływanie czynników biochemicznych. Pokrycia dachowe tego typu łatwo się montuje, a przy tym są one przyjazne dla środowiska. Nie wymagają także

dotkowej konserwacji - mówi Sławomir Kaniasty, specjalista ds. sprzedaży w firmie Cembrit Sp. z o.o. Materiały włóknocementowe nie korodują, są odporne na naturalne związki chemiczne wydzielane przy produkcji zwierzęcej (mocznik, uryna, metan), pozwalają uniknąć efektu skraplania się pary wodnej, tłumią także dźwięki opadów atmosferycznych.

Zastosowanie płyt włóknocementowych daje możliwość rzadszego stosowania podparcia łałami (nawet do 1,17 m) oraz pozwala zrezygnować z folii dachowej. Zapobiega także nagrzewaniu się obiektu. - Rozwiązuje tym samym wszystkie problemy, z którymi borykają się inwestorzy przy kładzeniu blachy. Co więcej,

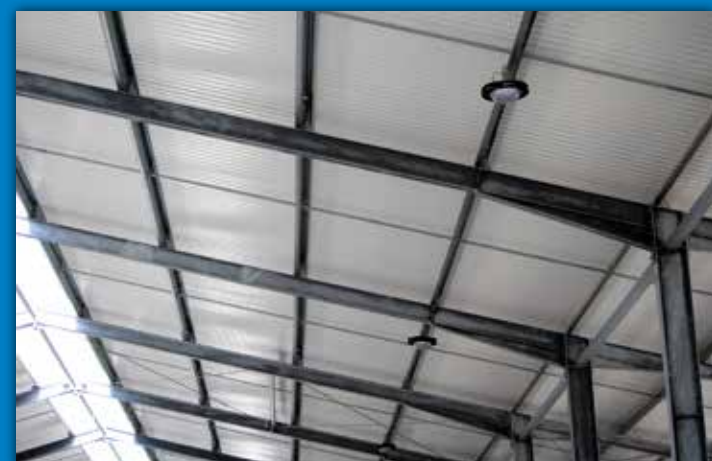
wybór teoretycznie tańszego pokrycia, jakim jest blacha, wiąże się z koniecznością zakupu dodatkowych akcesoriów oraz poniesienia kosztów jego obróbki, przez co wzrasta koszt całej inwestycji. Płyta warstwowa natomiast jest materiałem o bardzo dobrych parametrach, ale dużo droższym. Uważam, że nie ma potrzeby takiej inwestycji w budynkach inwentarskich - tłumaczy specjalista z Cembritu.

Dodatkowo dachy można uzupełnić o płyty świetlikowe. Ten system dachowy może być wykorzystywany przy wykończeniu wszystkich budynków inwentarskich, budynków gospodarczych, magazynów zbóż oraz wiat różnego przeznaczenia. Elementy tego typu nadają się zarówno do budynków nowych, jak i do remontu już istniejących (wymiany szkodli-

gromadzące się opary związków biochemicznych. Wtedy należy dodatkowo zamontować kominki sanitarne oraz kominy wentylacyjne dopasowane do kształtu płyt i zapewniające wymaganą wentylację.

Świetliki

W budynkach inwentarskich, takich jak obory, chlewnie, stajnie czy owczarnie warto zastosować przeszklenia w postaci dachowej, aby wpuścić jak najwięcej naturalnego światła. Wpływa to pozytywnie na regulację cyklu dobowego u zwierząt, a także ogranicza zużycie prądu potrzebnego na doświetlenie lampami. Jednakże świetlik nie może powodować zmiany mikroklimatu i doprowadzać do przegrzania wnętrza obiektu.



ma co prawda najwyższy współczynnik odporności na ogień, ale jest słabym izolatorem, a jej dość duża waga sprawia, że potrzeba gęstszego rozłożenia podpór - tłumaczy specjalista z Kingspan. - Do budynków inwentarskich i gospodarskich, czyli wszędzie tam, gdzie znajdują się zwierzęta i płody rolne, polecam płytę warstwową z pianką poliuretanową. Składa się ona z dwóch okładzin z blachy stalowej oraz rdzenia izolacyjnego ze sztywnej samogasnącej pianki o bardzo dobrych parametrach termicznych. Ma najwyższe parametry izolacyjności termicznej, jest bardzo wytrzymała mechanicznie, a także, co bardzo ważne w rolnictwie, nie lubią jej gryzonie - argumentuje.

Cena płyt warstwowych jest różnicowana w zależności od rodzaju wypełnienia, a także indywidualnych potrzeb klienta, związanych z grubością blachy i rodzajem lakieru. Ten ostatni

Powierzchnia zmywalna wykonana jest z dwustronnej folii aluminiowej. Dach jest odporny na działanie gryzoni i ptaków. Daje możliwość uzyskania wewnątrz obiektu jednolitej powierzchni bez elementów stalowych stanowiących zapórę dla wentylacji grawitacyjnej, a także całkowicie odizolowuje konstrukcję stalową od wpływu czynników korozyjnych z wnętrza obory. Blacha z panelem poliuretanowym jest lekka i nie stanowi obciążenia dla konstrukcji stalowej.

Włókno-cement - wytrzymałość

Ten system pokrycia dachu dzięki swojemu naturalnemu składowi daje możliwość stworzenia optymalnego mikroklimatu w budynku. Jego podstawowe cechy to: kwasoodporność, izolacyjność, elastyczność oraz

NA CENĘ POSZCZEGÓLNYCH SYSTEMÓW MA WPŁYW WIELE CZYNNIKÓW:

- ▶ wielkość zamówienia; firmy oferujące płyty posiadają linie produkcyjne o określonych parametrach, czyli szerokości i maksymalnej długości produkowanej płyty. Przy zamówieniach rzędu tysięcy metrów kwadratowych cena może być niższa nawet o 20%.
- ▶ pora roku; sprzedaż, podobnie jak cena jest sezonowa, apogeu przypada na późne lato i początek jesieni. Zima to okres, w którym ceny spadają.
- ▶ rodzaj materiału i lakieru, a w przypadku włókno-cementu - grubości. Ceny stali, materiałów izolacyjnych uwarunkowane są od ilości zamówień, warunków długofalowej współpracy producentów poszczególnych komponentów.
- ▶ kolor termopaneli; kolory standardowe: kolor biały i srebrny. Inaczej sprawa ma się gdy klient zamawia wielkie ilości, wtedy cena koloru jest relatywnie mniejsza, bo nie pozostają odpady z blachy.

Budynki gospodarskie to sprawa indywidualna i dlatego ważne jest, aby skontaktować się z producentem pokryć dachowych i wspólnie przygotować wstępną wycenę inwestycji, gdzie ceny zazwyczaj są cenami za konkretny materiał, długość czy grubość płyty, a nie sugerować się cenami ogólnymi.

CENY MATERIAŁÓW NETTO ZA M²:

płyta warstwowa z pianką	55-110 zł
płyta warstwowa ze styropianem	60-82 zł
płyta warstwowa z wełną	78-99 zł
płyta włókno-cementowa	15-85 zł

wych pokryć z azbestu). Każdy może sobie wybrać odpowiadający mu kolor i rozmiar. - Płyty faliste występują w kilku wymiarach - od mniejszych 920/585 mm, po duże formaty 1130/2500 mm. Są zabezpieczone przed zerwaniem poprzez wtopione w masę taśmy z polipropylenu, mają także atesty bezpieczeństwa - opowiada Sławomir Kaniasty.

Włókno-cement - podobnie jak niedozwolony dziś azbest - posiada możliwość absorbowania nadmiaru wilgoci wytworzonej wewnątrz budynku, a następnie uwolnienia jej do środowiska pod wpływem korzystnej temperatury otoczenia. Dzięki temu wyeliminowany został efekt skraplania się pary wodnej, który pojawia się w okresie zimowym. Istnieją przypadki, gdzie budynki potrzebują dodatkowej wentylacji, która usunie nie tylko wilgoć, ale również

tu. Materiał, z którego zostanie wykonany musi być wytrzymały i mieć podobne właściwości jak wyżej opisane pokrycia dachowe. - Proponujemy zadaszenia z poliestru z włóknem szklanym. Ten surowiec jest odporny na obciążenia - szeroki rozstaw podpór, a także na toksyczność gazów unoszących się w budynku. Tłumi on szum opadów atmosferycznych. Sprzedawany jest w rulonach lub w płytach. Drugim, polecanym przez nas materiałem jest poliwęglan komorowy, który dzięki temu, że ma budowę przegrodową dobrze izoluje pomieszczenie - utrzymuje stały mikroklimat w budynku. Jest grubszy od poliestru, ale posiada takie same właściwości odpornościowe - tłumaczy Wojciech Jaroch, investment sales director w firmie Robelit. Te materiały mogą stanowić całość zadaszenia, które będzie prześwietlane przez słońce albo pasmo świetlne lub doświetlenie punktowe. ■

— R E K L A M A —

ROBELIT®

TWORZYWA SZTUCZNE DLA BUDOWNICTWA

- Doskonałe parametry optyczne i wytrzymałościowe
- Wysoka izolacja termiczna
- Płyty na zadaszenia i ściany hal magazynowych i budynków gospodarczych

Płyty poliwęglanowe komorowe



Doświetla do blach trapezowych - płyty profilowane z poliestru



Płyty łukowe samonośne z poliestru wzmocnionego włóknem szklanym



Rulony faliste i płaskie z poliestru wzmocnionego włóknem szklanym



Szklarnie ze stali z poliwęglanem komorowym



ROBELIT Sp. z o.o.
ul. Legionów 79, 42-200 Częstochowa
tel.: +48/34/ 377 42 98, fax: +48/34/ 377 42 99

www.robELIT.pl
info@robELIT.pl

30-31 maja 2015 • Zapraszamy na Zielone Agro Show - Sielinko k/Opalenicy



Niezawodne wagi elektroniczne

- produkcja
- certyfikacja
- legalizacja wag
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- frezowanie i toczenie CNC
- projektowanie CAD/CAM

www.wagi-czekala.pl

LESZNO

ul. Sosnowa 55
/65/ 529-67-33
606-837-294
604-414-557



• wagi samochodowe do 60T



• wagi inwentarzowe



• wagi pod mieszalnik

PEWNA I NIEZAWODNA JAKOŚĆ



scharmüller
ANHÄNGERKUPPLUNGEN

W naszej ofercie znajdziecie Państwo:

- zaczepy kulowe K80
- automatyczne i manualne zaczepy transportowe
- zaczepy oczkowe i kulowe do przyczep
- płyty nośne, korpusy
- sprzęgi do przyczep
- części zamienne do zaczepów



Przedstawiciel firmy: Adam Kalinowski. tel. 603 645 009

e-mail: a.kalinowski@scharmueler.at

www.scharmueler.pl

INDUSTRY
Diesel&Oil



Tankuj legalnie w promocyjnej cenie!!!



Tel.: +48 61 871 20 00
Infolinia: 0801 081 990

kom.: +48 501 879 512
www.diesel-oil.pl

KUNERT Poladowo

„KUNERT” Spółka Jawna
Poladowo 70, 64-030 Śmigiel
tel. 65 518 03 84
www.kunert.com.pl
info@kunert.com.pl



■ CIĄGNIKI ■ MASZYNY ROLNICZE
SERWIS ■ CZĘŚCI ZAMIENNE



Wiosenny czas oprysków

700-litrowy
opryskiwacz firmy
AgroFart
Fot. www.agrofart.com



Wraz z nadejściem wiosny i znacznego ocieplenia, uprawy zaczęły atakować chwasty oraz szkodniki. Współcześnie walka z nimi jest praktycznie niemożliwa bez stosowania oprysków. Są plantacje takie jak np. rzepak czy buraki cukrowe, które wymagają wielokrotnego „pryskania”. W dzisiejszym porównaniu przedstawimy opryskiwacze trzech firm. W poprzednich zestawieniach dominowały przedsiębiorstwa zagraniczne. Jeśli chodzi o produkcję tych maszyn, nasze rodzime firmy mają się czym pochwalić, dlatego uwzględniliśmy tylko polskich producentów.

TEKST ■ Artur Krawczyk

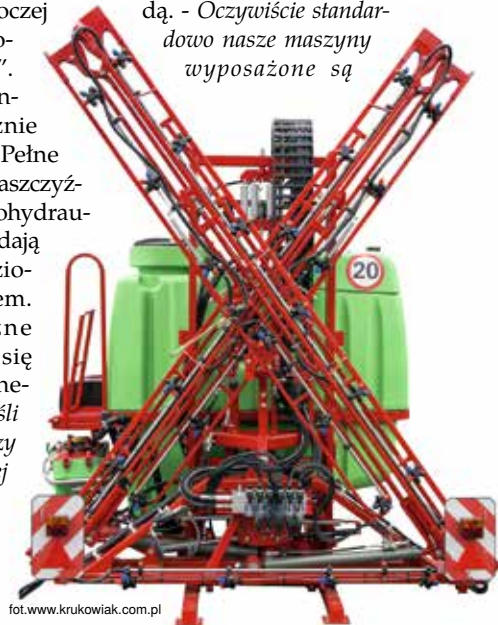
Przy zestawieniu opryskiwaczy wzięliśmy pod uwagę trzy kluczowe kwestie.

Pojemność zbiornika - około 600 litrów, szerokość robocza na poziomie 15 metrów i założenie, że maszyna musi być zawieszana. Idealnie w te kryteria wpisuje się Heros 600 firmy Krukowiak. Kujawska Fabryka Maszyn Rolniczych powstała blisko 30 lat temu i obecnie jest jednym z wiodących producentów opryskiwaczy. - *Produkujemy także inne maszyny, przede wszystkim dla producentów i przetwórców warzyw i sadowników. Najbardziej jednak znane są nasze opryskiwacze - zaznacza Mariusz Pracki, szef marketingu firmy Krukowiak. Założonym kryteriom odpowiadają także maszyny serii Optimal, jednak znacznie więcej możliwości oferuje seria Heros. Obejmuje ona urządzenia o pojemności od 400 do 1.900 litrów, szerokość robocza zaczyna się natomiast od 12, a kończy na imponujących 24 metrach. Heros 600/15/H jest opryskiwaczem zawie-*

szanym i przeznaczonym dla rolników, którzy często muszą wykonywać zabieg pryskania. W odróżnieniu od serii Optimal, zbiorniki urządzeń oznaczonych nazwą Heros zbudowane są z tworzywa polietylenowego. Każdy zbiornik składa się z trzech mniejszych: na ciecz roboczą, na wodę do płukania instalacji, a także na wodę do mycia rąk. - Wszystkie nasze maszyny tej serii wyposażone są w mechaniczną stabilizację belki (w belkach hydraulicznych stabilizacja wymuszona jest hydraulicznie), a także w zawór cieczowy z kompensacją ciśnienia - zaznacza Mariusz Pracki. Seria Heros może być wyposażona w aż 6 rodzajów belek polowych. W interesującej nas szerokości mamy do wyboru 4 warianty. Belka typu „H” jest to najbardziej tradycyjna i prosta belka rozkładana ręcznie. Standardowo posiada stabilizację mechaniczną, ale dopłacając można otrzymać hydrauliczną. W szerokości 15 metrów także jest ona podnoszona hydraulicznie i jest to wyposażeniem standardowym. - Mniejsze szerokości także można kupić z podno-

szaniem hydraulicznym, ale wtedy konieczna jest dopłata - wyjaśnia Mariusz Pracki. Drugi typ to „PHX”, jest to belka w pełni sterowana hydraulicznie. Ramiona mogą składać się niezależnie (asymetrycznie) w kształt litery „X”. Wszystkie funkcje (składanie, rozkładanie, podnoszenie, stabilizacja czy blokada stabilizacji) sterowane są hydraulicznie. Wyłącznie dla maszyn o szerokości roboczej 15 metrów zarezerwowana jest belka „PHA”. Jest to bardzo zaawansowana technologicznie część opryskiwacza. Pełne sterowanie w każdej płaszczyźnie odbywa się elektrohydraulicznie. Ramiona składają się sekwencyjnie poziomo za opryskiwaczem. Elektrohydrauliczne sterowanie odbywa się z dedykowanego panelu sterowniczego. - Jeśli składaliśmy ramiona przy zachowaniu odpowiedniej kolejności, możemy je

niezależnie rozłożyć - stwierdza Pracki. Ostatnią belką, w jaką możemy wyposażyc maszynę piętnastometrową, jest typ „PHH”. Jest ona bliźniaczo podobna do typu „PHA” z tą różnicą, że w „PHH” ramiona składają się pionowo za opryskiwaczem. Belki połowe Herosa 600 składają się z 5 sekcji. Odchylają się do przodu i do tyłu po zderzeniu z przeszkodą. - Oczywiście standardowo nasze maszyny wyposażone są



Opryskiwacz firmy Krukowiak Heros 600/PHX

fot. www.krukowiak.com.pl

w instalację oświetleniową, dzięki której bez problemu dojedziemy na pole nawet po zmroku - mówi Pracki. Sercem maszyny Krukowiak jest trzysieczna, włoska pompa firmy Comet. - Zapewnia ona optymalną wydajność, a trójkątny układ głowic i komora powietrznika eliminują pulsację cieczy - dodaje szef marketingu. W starszego typu opryskiwaczach wyłączenie jednej lub kilku sekcji powodowało wzrost albo spadek ciśnienia w pozostałych. Inżynierowie firmy Krukowiak zapobiegli temu zjawisku, stosując włoski zawór Arag z kompensacją ciśnienia. Oprócz bardzo bogatego wyposażenia standardowego, Heros 600 może zostać doposażony w kilkanaście opcji. Między innymi: rozwadniacz boczny, myjkę zewnętrzną zbiornika czy płuczkę zbiornika głównego. Z bardziej zaawansowanych opcji mamy do wyboru komputery Arag Bravo. Najbardziej wszechstronny jest Bravo 400 S.



fot. www.krukowiak.com.pl

Opryskiwacz firmy Krukowiak Heros 600/H

o pojemności 600 litrów i rozpiętości ramion 15 metrów są mocno zróżnicowane. Heros 600/15/H kosztuje 14.317 zł netto. Nieco bardziej rozbudowany 600/15/PHX kosztuje

23.483 zł netto, natomiast za 600/15/PHA trzeba zapłacić 28.408 zł netto.

Opryskiwacze produkuje także największy polski producent maszyn rolniczych - firma Unia Group. W żądanej przez nas pojemności mamy do wyboru dwa modele: Eko i Lux. Znacznie więcej możliwości oferuje jednak seria Lux, dlatego ją przedstawimy bliżej. Oferowana jest w czterech pojemnościach (400, 600, 800 i 1.000 litrów). Szerokość robocza takich maszyn wynosi 12 albo 15 metrów.

- Belki polowe w naszych maszynach w całości wykonaliśmy z giętych profili. Dzięki temu zredukowaliśmy do minimum masę ramion, a także zapewniliśmy im maksymalną sztywność - wyjaśnia Michał Hreczyński, przedstawiciel Unii Group. Co ciekawe, seria Lux w standardzie oferuje hydrauliczne rozkładanie belek polowych. Odbywa się ono symetrycznie. Także podnoszenie belki dokonuje się za pomocą siłownika hydraulicznego. Seria Lux od Eko różni się przede wszystkim sposobem rozkładania ramion (przy Eko odbywa się to ręcznie). W przypadku Lux 600 ramiona podnieść można do wysokości 1,7 metra. W celu ułatwienia pracy, inżynierowie Unii Group swoje maszyny wyposażyli w trapezowy układ stabilizacji. Dzięki niemu możliwa jest ręczna korekta pochylenia. - Jeśli ktoś ma pola o mocno zróżnicowanej rzeźbie terenu, o dużej zmienności ukształtowania powierzchni, może swój opryskiwacz doposażyć w siłownik wychylenia - zaznacza Michał Hreczyński. Podobnie jak w przypadku firmy Krukowiak, Unia Group zbiorniki do serii Lux wykonuje z polietylenu. Standardowe wyposażenie Lux 600 obejmuje, oprócz zbiornika głównego, dwa zbiorniczki dodatkowe. Na czystą wodę do mycia rąk, a także na czystą wodę do płukania układu. Są to wytyczne Unii Europejskiej, jakie muszą spełniać nowoczesne opryskiwacze. - Nasze zbiorniki odporne są na promieniowanie UV, a także na zmienne warunki atmosferyczne. Dzięki temu niestraszne są im nawet najbardziej żrące substancje chemiczne. Baniak (zbiornik) posiada gładkie ściany, co ułatwia dokładne przepłukanie wodą po skończonej pracy - dodaje Michał Hreczyński. Za dostarczenie odpowiedniego ciśnienia, rozpylaczom umieszczonym co 50 cm na rurkach ze stali nierdzewnej, odpowiada pompa membranowo-tłokowa typu Zeta 100 lub Zeta 140 (800 i 1.000 litrów). Głowice mogą być pojedyncze lub potrójne. Lux 600 standardowo posiada ręczny zawór sterujący ZSF. Dzięki niemu można włączyć i wyłączyć



Model Lux 600 Unii Group

fot. www.unilagroup.com

oprócz tych możliwości klient przy zakupie opryskiwacza Unii Group



Opryskiwacz firmy Krukowiak Heros 600/PHA

oprósz, sterować poszczególnymi sekcjami belki, włączać płuczkę czy regulować ciśnienie. - Opcjonalnie nasze maszyny wyposażają możemy w stałociśnieniowy zawór ZTS. Dzięki niemu możliwe jest utrzymanie ciśnienia roboczego na stałym poziomie, niezależnie ile sekcji jest włączonych. Układ ten, dla wygody obsługi, montowany jest w kabine ciągnika - wyjaśnia Michał Hreczyński. Jeśli dla kogoś sterowanie ręczne nie wystarczy, może dokupić zaawansowany komputer Unia Spray.

Dzięki niemu, także w prosty sposób, użytkownik ma możliwość dozować oprysku, a także zmieniać wszystkie ustawienia belki polowej. - Komputer oczywiście wyposażony jest w wyświetlacz, który prezentuje między innymi wartość ciśnienia roboczego, dawkę oprysku, aktualną prędkość roboczą, opryskaną powierzchnię czy czas pracy urządzenia - tłumaczy Michał Hreczyński. - Nawet jeśli ciągnik zwiększy prędkość, zadana dawka oprysku dostosuje się automatycznie - dodaje.

Oprócz tych możliwości klient przy zakupie opryskiwacza Unii Group

Lux 600 może doposażyć swoją maszynę m.in. w: płuczkę wirową, boczny rozwadniacz ezektorowy, znacznik pianowy, oświetlenie drogowe czy wałek przegubowo-teleskopowy. Opryskiwacze te przeznaczone są przede wszystkim dla małych i średnich gospodarstw. Dobrze sprawdzają się na polach, gdzie wymagana jest duża zwrotność.

Najmłodszym i najmniejszym przedsiębiorstwem produkującym opryskiwacze z na-

szego zestawienia, jest firma Agrofart. Istnieje od 2009 roku, a założył ją Marcin Różycki. Przedsiębiorstwo produkuje opryskiwacze, ale w swojej ofercie posiada także rozrzutnik obornika. Maszyną najbardziej zbliżoną do naszych założeń jest model AF 0715. Jest to opryskiwacz zawieszany ze zbiornikiem o pojemności 700 litrów i lancami o długości 15 metrów. - Nasze zbiorniki wykonujemy z żywicy laminatowej. Takie tworzywo zapewnia łatwość naprawy po potencjalnym, mechanicznym uszkodzeniu - wyjaśnia Anna Różycka, przedstawicielka firmy Agrofart. - Zestawy naprawcze można kupić w naszej firmie, ale także w większości sklepów rolniczych. Naprawa jest bardzo prosta i użytkownik może ją wykonać we własnym zakresie - dodaje. W skład głównego zbiornika wchodzi mniejszy zbiorniczek (o pojemności 60 litrów), który umożliwia płukanie głównego baniaka. Agrofart ściśle współpracuje z włoskimi producentami pomp czy zestawów sterujących, dlatego swoje urządzenia wyposaża w pompy Comet. Zawory sterujące ręczne, elektrozawory, komputery, filtry, rozpylacze, kolanka i inne elementy niezbędne do budowy opryskiwacza, pochodzą od firmy Tecomec. - W ubiegłym sezonie zmieniliśmy konstrukcję wieży. Teraz jest ona dużo bardziej wytrzymała. Konstrukcja opiera się na dwóch profilach zamkniętych, między którymi umiejscowiono 8 łożysk, odpowiadających za pionowe przesuwanie belki - wyjaśnia Anna Różycka. Agrofart w standardzie oferuje mechanizm hydraulicznego podnoszenia i opuszczania belki polowej. Także za samopoziomowanie nie jest konieczna dodatkowa dopłata. Oprócz bardzo bogatego wyposażenia standardowego, istnieje także szereg opcji, które klient może dokupić. - Cechuje nas indywidualne podejście do klienta, dlatego nasze maszyny, opuszczając fabrykę, są dokładnie takie, jakich oczekuje użytkownik - zaznacza Anna Różycka. Wyposażenie dodatkowe obejmuje między innymi: znacznik pianowy, elektryczne sterowanie cieczą z kabiny ciągnika, rozwadniacz boczny czy układ do zasypania wody. Opryskiwacz w wersji podstawowej kosztuje 9 tys. zł brutto.

REKLAMA

MMAT
AGRO TECHNOLOGY

Producent najlepszych Polskich rozpylaczy!

RS Standardowe

AZ Antyznoszeniowe

EŻK TWIN Ezektorowe dwustrumieniowe
Klasa 50% redukcji znośności (DRP)

EŻK Ezektorowe kompaktowe

EŻ Ezektorowe

Atesty ENTAM, JKI, IFO

Precyzyjne wykonanie
Długi czas pracy
Równomierne pokrycie
ATRAKCYJNE CENY

MMAT Marian Mikołajczak Agro Technology

ADRES: 64-111 Lipno, Gronówko 23A k/Leszna

KONTAKT: Tel./fax: +48 65 527 15 20
Tel. kom.: +48 695 656 676

www.mmat.pl • info@mmat.pl

TECHNOLOGIA OPRYSKU PRECYZYJNEGO

Odwiedź nas na targach OPOLAGRA, Kamień Śląski 12-14 VI 2015

Wypełnij i oddaj na stoisku aby otrzymać broszurę informacyjną i darmową próbkę.

nazwisko _____

adres _____

e-mail _____

Numer telefonu _____

Odwiedź nas również na www.rozpylacze-hypro.com

PENTAIR

HYPRO
Technologia oprysku precyzyjnego

Opryskiwacze

AGROFART

Nas warto... wyprowadzić w pole!

PRODUCENT OPRYSKIWACZY POŁOWYCH:

- przyczepianych i zawieszanych
- zbiorniki od 600l do 2700l
- długości belek od 15m do 21m
- belki rozkładane ręcznie lub hydraulicznie

W OFERCIE RÓWNIEŻ:
pompy, węże, zawory, komputery

AGROFART Marcin Różycki
Dąblin 22, 88-140 Gniewkowo
tel. 668 675 345, 668 823 675, 696 094 012
www.agrofart.com

FARMTRAC
TRACTORS EUROPE

Specjalnie dla Ciebie!
Teraz ciągnik Farmtrac

**6.765 zł
TANIEJ!**



Farmtrac 6750T
z ładowaczem
czołowym

Farmtrac 6750T

108.980 zł 98.990 zł*

Wykorzystaj to i kup teraz ciągniki,
w atrakcyjnej cenie. Śpiesz się!

O szczegóły zapytaj swojego dealera.
Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

CARRARO BOSCH Perkins

Farmtrac Tractors Europe Sp. z o.o. | ul. Promyslowa 11 | 11-700 Miłgowo | Polska
telefon: 800 740 214 lub 400 957 604, 400 370 196, 790 549 777
E-mail: farmtrac@farmtrac.com.pl

*Cena netto plus akcesoria. Pełni zawiasta w relacji z naszymi informacjami. Nie zawiera ceny dostawy i montażu. AK 02 z 11.04.2014.
Czynności z tytułu wstąpienia w posiadanie pojazdu w Polsce. Promocja dotyczy ciągnika 6750T, szczegóły promocyjne dostępne na stronie www.farmtrac.pl. Wskazane
wagony i silniki 6750T z grupy wyprodukowanych w latach 2014-2015. Ciągniki 6750T z grupy wyprodukowanych w latach 2014-2015. Ciągniki 6750T z grupy wyprodukowanych w latach 2014-2015.
Cena oferty ważna do wyczerpania zapasów.



Agro Sznajder - nowa siedziba we Wrześni.
Jesteśmy autoryzowanym dealerem marek:
Claas, Kverneland, Vaderstad, Fiegl.
W naszej ofercie: ciągniki, kombajny, sieczkarnie,
maszyny zielonkowe, przyczepy,
oryginalne części zamienne.
Zapewniamy profesjonalny serwis
gwarancyjny i pogwarancyjny maszyn.

Września ul. Objazdowa 3a
serwis tel. 571 449 738
dział maszyn tel. 571 449 734
dział części tel. 571 449 736
www.agrosznajder.pl



20
lat
doświadczeń

Agro

Farmet

PNEUSEJ
System **ACCORD**

MAGAZYN BYDGOSZCZ • ul. Fordońska 405A • tel. 52 343 92 23, 52 345 21 71

CENY FABRYCZNE • 3 LATA GWARANCJI • SERWIS I DOSTAWA CZĘŚCI 24h



już od **30.900**
PLN netto

AGREGAT K-400 NS



TRIOLENT TX 300 N



**Najniższe
ceny
na części**

www.agro.bydgoszcz.pl

Wizyta właściciela Ursusa
1014 na Okręgowej Stacji
Kontroli Pojazdów



Ciągnik i przyczepy rolnicze - rzadki widok na stacjach kontroli pojazdów

TEKST ■ Maurycy Chmielecki

Właściciel samochodu osobowego zobowiązany jest przystępować do okresowego badania technicznego na stacji diagnostycznej. Podstawą prawną niniejszego obowiązku jest USTAWA z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym art. 81 p. 6. Kolejnym i bardzo ważnym zapisem jest art. 81 p. 7, który odnosi się do częstotliwości badania technicznego ciągnika i przyczepy rolniczej, a brzmi on następująco: *Okresowe badanie techniczne ciągnika rolniczego, przyczepy rolniczej oraz motoroweru*

przeprowadza się przed upływem 3 lat od dnia pierwszej rejestracji, a następnie przed upływem każdych kolejnych 2 lat od dnia przeprowadzenia badania.

Każdy właściciel ciągnika musi przestrzegać wyżej wspomnianego przepisu. W związku z tym co dwa lata operator pojazdu przyjeżdża zestawem ciągnik plus przyczepa i wykonuje przegląd.

Badanie techniczne - co i jak?

W związku z uściśleniem wymagań dotyczących przeprowadzania okresowych badań

technicznych wydano *Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach.* Nieistotne jest, czy użytkownik posiada samochód osobowy, ciągnik siodłowy czy rolniczy. Wszystkie te pojazdy podlegają tym samym czynnościom diagnostycznym.

Pierwszym i najważniejszym etapem każdego przeglądu technicznego jest identyfikacja pojazdu. Stosunkowo prosta rzecz może okazać się nie lada wyzwaniem. Pojazd powinien posiadać

przede wszystkim tablicę rejestracyjną, która informuje o zarejestrowaniu go w podległym Wydziale Komunikacyjnym (zdarzają się ciągniki bez tablic, ale oczywiście nie poruszają się one po drogach publicznych i nie przyjeżdżają na badania okresowe). Ciągniki typu Ursus C-360 itp., które jeżdżą po drogach, posiadają często złe mocowania tablic grożące odpadnięciem, brak nalepek kontrolnych czy nieczytelne elementy numeru. Są to usterki istotne, powodujące wynik negatywny badania technicznego. Kolejną cechą identyfikacyjną pojazdu jest numer VIN/numer nadwozia. Stare cią-

gniki, które były niejednokrotnie malowane, mogą mieć przykryty numer kilkoma warstwami farby. Zadaniem diagnosty jest mozolna praca w celu znalezienia miejsca nabicia numeru, a następnie zeszkrobaniu farby. Nowe pojazdy mają tabliczki znamionowe przymocowane do ramy kabiny pasażerskiej.

Sprawne hamulce - rzecz święta

Kolejny układ, który każdy z użytkowników powinien utrzymywać w wysokiej sprawności, to hamulce. Przy samochodach nie ma najmniejszego problemu z oględzinami grubości okładzin czy tarcz, problem rozpoczyna się przy oględzinach ciągników lub przyczep. Zastosowane elementy cierne są często zamknięte w obudowie tylnego mostu. W nowych pojazdach stosuje się zewnętrzne tarcze hamulcowe, których montaż pozwala w łatwy sposób skontrolować grubość tarcz i klocków. Innymi elementami niekontrolowanymi przez użytkowników są poziom płynu hamulcowego, stan przewodów sztywnych i elastycznych. Wycieki z przewodów oraz porowatość to pierwsze oznaki starzenia się gum. Kiedy operator decyduje się na odwiedzinach SKP pojazdem ze zdezelowanym układem hamulcowym, może spotkać go niemiła sytuacja. W wyniku zahamowania kół na rolkach pokrytych materiałem chropowatym następuje pęknięcie

przewodów i zabrudzenie stanowiska diagnostycznego oraz zakończenie badania wynikiem negatywnym. Takie awarie na SKP nie zdarzają się często, ale nie są też nowością dla diagnostów.

Oświetlenie, a raczej jego brak

Fotografia zamieszczona w artykule ilustruje standard oświetlenia starszych ciągników rolniczych poruszających się na terenie Polski. Użytkownicy nie podchodzą poważnie do kwestii oświetlenia. Często przyczepa, pomimo istotnych usterek, porusza się po drogach publicznych. Stan techniczny takich pojazdów wpływa w ogromnym stopniu na pogorszenie bezpieczeństwa innych osób uczestniczących w ruchu drogowym.

Jak dbasz o środowisko

Pojazdy rolnicze w znaczącym stopniu oddziałują na środowisko naturalne, ze względu na wykorzystywanie ich przy pracach polowych, leśnych itp. Zacznijmy od hałasu emitowanego przez ciągnik. Jak wiemy, jego głównym źródłem jest silnik. Inżynierowie podczas projektowania nowych ciągników dbają o wygłuszenie kabiny, aby ergonomii pracy operatora była na najwyższym poziomie. Przeanalizujmy temat oddziaływania hałasu na otoczenie oraz to, w jaki sposób w nowych pojazdach



Brak pełnego oświetlenia, brak prawego lustra oraz zły stan karoserii - to usterki wykryte na badaniu okresowym

wpływa się na zmniejszenie ilości decybeli. Pierwszymi zmianami objęte są silniki. Zmiana z dwu- czy sześciocylindrowe wpływa na równiejszą pracę. Motory spalinowe obudowywane są specjalnymi osłonami, a układy wydechowe są tak zaprojektowane, aby spełnić normy ekologiczne. W praktyce osłony często są zdejmowane ze względu na ubytki mocowań. Wysoka temperatura oraz gazy spalinowe powodują przyspieszoną korozję układu wydechowego, który nie zawsze jest szczelny. Diagnosta podczas badania może wychwycić te usterki i jak już było wcześniej wspomniane, wypisać negatywny wynik. Ważniejszą kwestią są wszelakiego rodzaju wycieki, które są częstym zja-

wiskiem zarówno w nowych, jak i starych ciągnikach. Ciągła eksploatacja w trudnych warunkach doprowadza do przecieków na uszczelniaczach siłowników, pomp hydraulicznych, uszczelnkach pokrywy zaworowej czy głowicy. Wycieki mogą być potraktowane w dwojaki sposób przez diagnostę. Jeżeli zostaną zauważone objawy tzw. „pocenia się” jest to usterka zakwalifikowana do drobnych. Większe wycieki, takie jak spadające krople z miski olejowej na powierzchnię podłogi są niedopuszczalne i traktowane jako usterka istotna. Zdarza się, że w miejscach postoju, takich jak parkingi, wiaty, garaże zostawione jest mnóstwo śladów płam po olejach. Wskazuje to na częsty defekt uszcze-

lek, gum i połączeń w pojazdach poruszających się po drogach publicznych i podczas prac polowych.

Współczynnik tarcia - opony

Jest też wiele innych ważnych układów, których awarie bywają złą złą dla rolników. Należą do nich: układ kierowniczy, napędowy czy hydrauliczny. Często wyeksploatowanym elementem ciągnika jest ogumienie. Operatorzy nadinterpretują stan opon i używają je ponad wartości graniczne zużycia. Spowodowane jest to m.in. ceną opon do ciągników rolniczych. Wartość nowych opon waha się od 1 tys. zł do nawet kilku tysięcy i jest to główny powód, dla którego właściciele pojazdów zwlekają z ich wymianą. Aby wydłużyć czas eksploatacji, należy w odpowiedni sposób dbać o opony. Jedną z przyczyn przyspieszonego zużycia jest rodzaj podłoża, po którym porusza się pojazd. Wyróżniamy takie rodzaje jak: piaszczyste, gliniaste, darniowe, żuźlowe i asfaltowe. Nasilone zużycie nastąpi na pewno na podłożu leśnym, gdzie opony mogą mieć kontakt z korzeniami, gałęziami czy pniami drzew, ale również drogi publiczne są złą złą dla opon. Innym przykładem wpływającym na mniejsze zużycie jest ustalenie ciśnienia. W jednym z artykułów dostępnych w Internecie Tomasz Stachura z Michelin Polska wypowiedział się, że około 90 procent ciągników, które badał, miało przepompowane opony. Za wysokie ciśnienie wpływa na większy poślizg opon w pracach polowych i zintensyfikowane zużycie bieżnika. Kolejną przyczyną szybszego wyeksploatowania opon jest brak geometrii kół po wymianie końcówek drążków kierowniczych. Nieprawidłowe wartości kątów doprowadzą do szybszego zderzenia opon nawet o 48%. Jak informuje pan Tomasz Stachura, takie zużycie występuje już przy odchyleniu opon o 20 mm od wartości optymalnej.

Obowiązki operatorów

Co jest powodem takiego stanu elementów pojazdów? Większość z nas odpowie na to pytanie, zrzucając winę na cięż-

ką sytuację materialną rolników w dzisiejszych czasach. Poziom mechanizacji i ciągłe inwestycje wskazują, że rolnictwo ma się coraz lepiej. Dowodzi to, że kwestia pieniędzy nie jest tu priorytetowa, a główną przyczyną jest niespełnianie obowiązków utrzymania dobrego stanu technicznego posiadanych maszyn przez operatorów. Należy odpowiednio wcześniej zająć się sprawą oświetlenia, wycieków czy stanu karoserii ciągnika. Jednym z organów, który może nam pomóc w utrzymaniu sprawności naszych maszyn są stacje kontroli pojazdów. Podczas oględzin na stacjach uprawnieni diagnosty zapiszą na formularzach badania technicznego występujące usterki: zarówno drobne, jak i istotne. Pierwsze z nich pozwalają użytkownikom kontynuować eksploatację, jednak zobowiązani są oni do szybkiego usunięcia defektów. Na kolejnym badaniu diagnosty mogą odwołać się do archiwizowanych dokumentów, a w momencie nienaprawienia uchybień, mają podstawę do wydania negatywnego wyniku badania. Usterki istotne powodują natychmiastową decyzję odmowną. Pojazd powinien być odholowany i naprawiony w warsztacie, aby przystąpić do ponownej kontroli. Rolnicy boją się takich sytuacji ze względu na piętrzące się koszty związane z naprawą oraz wynajmowaniem dodatkowego pojazdu do prac rolnych. Jak zaradzić takim przypadkom? Odpowiedź jest bardzo prosta. Operatorzy muszą nie tylko użytkować obiekt, ale również wprowadzić procesy jego obsługi. Pozwoli to utrzymać pojazd w odpowiednim stanie technicznym. W związku z wykonanymi naprawami operatorzy mogą przyjeżdżać na stacje kontroli na badania bez strachu, że ich pojazd jest niesprawny czy zagraża bezpieczeństwu. A co najważniejsze dla niektórych, ciągnik nie zostanie unieruchomiony i będzie mógł być wykorzystywany do prac w gospodarstwie. Kierowcy, operatorzy, użytkownicy po przeczytaniu tego artykułu powinni przemyśleć dokładnie przeprowadzenie obsługi, które mogą wyeliminować usterki w pojazdach. Najważniejszą sprawą jest regularne przystępowanie pojazdem rolniczym do badania technicznego. ■

— REKLAMA —



AGROMECHANIKA

W ofercie:

- agregaty uprawowe
- plugi zagonowe i obrotowe
- agregaty talerzowe
- agregaty uprawowo-siewne
- agregaty podorywkowe
- brony talerzowe
- rozsiwacze nawozów
- ciągniki rolnicze
- siewniki
- prasy zwijające
- owijarki bel i inne maszyny

ul. Helleny 6,
62-860 Opatówek

601 405 543

Produkty
SIPMA
finansowanie
0%
695 923 726



RATY!

62 761 80 07 62 761 84 69

AGRI  *twój ekspert w rolnictwie...*

EXPERT

SPRZEDAŻ
MASZYN ROLNICZYCH



Tel. 697 621 349
697 100 989

www.agri-expert.eu
biuro@agri-expert.eu

Sklep z częściami Agri-Expert
ul. Błonie 46
63-860 Pogorzela

Kubota

For Earth, For Life

NAJDŁUŻSZA GWARANCJA NA RYNKU
3 lata lub 4000 mth



SPRAWDZA SIĘ W KAŻDYCH WARUNKACH



AGROMIX
ROJĘCZYN

Rojęczyn 36, 64-130 Rydzyna
tel. (65) 538-81-81, fax (65) 538-82-76
www.agromix.agro.pl, office@agromix.agro.pl

Techniczne wizytówki

Agregat talerzowy półzawieszany z wałem oponowym - ATH RS

Przeznaczony jest do wykonywania podorywek pól po zbiorach płodów rolnych oraz do uprawy i doprowadzenia roli. Agregat sprawdza się zwłaszcza na glebach lekkich i średniozwięzłych, pod wysiew zbóż. Urządzenie charakteryzuje się prostą i trwałą budową.

Wyposażone jest w wał oponowy, który poza funkcją doprawiającą

w czasie pracy spełnia też rolę jezdnią podczas transportu zestawu na pole. Dzięki tego typu rozwiązaniu praca broną talerzową agregatową z siewnikiem stała się możliwa w zestawie z ciągnikami o mniejszej mocy i niskiej masie własnej.

Agregat ATH RS posiada m.in. talerze o średnicy 510 lub 560 mm, piasty bezobsługowe, osłony bocz-

ne, skrajne talerze regulowane oraz hydropak na dwóch siłownikach. Może też zostać wyposażony w hydraulicznie regulowaną włókę przednią. Dostępne szerokości robocze to 2,5 m, 3,0 m oraz 4,0 m. Szczegółowe informacje o agregacie ATH RS można uzyskać w firmie Agro-Tom w Pogorzeli lub u Autoryzowanych Dilerów marki Agro-Tom.



Liner - zgrabiarka firmy Claas

W specyfikacji maszyny można znaleźć: wałki przegubowe (smarowane co 250 godzin), 6-kołowe podwozie, PROFIX - frezowy system mocowania ramion zębów oraz hermetycznie zamknięte, wypełnione smarem przekładnie. Wysokość transportowa wynosi 4 m bez zdejmowania ramion zębów. Wykonany z żeliwa sferoidalnego, twardy tor krzywkowy wytrzymuje wszelkie obciążenia. Duża średnica i łagodne krzywizny toru gwarantują

swobodę toczenia się rolek sterujących wyraźnie zwiększając trwałość toru krzywkowego. Dla zgrabiarek Liner 1750, 1650 TWIN, 750 TWIN rozwinięto konstrukcję głowicy tak, aby zwiększyć wydajność i trwałość maszyny.

Wspomagane sprężynowo lub opcjonalnie hydraulicznie oraz składane pająki ochronne redukują szerokość transportową do dopuszczalnych wymiarów. Zintegrowane zabezpieczenie transportowe podczas jazdy blokuje

wirnik. Duże tablice ostrzegawcze dostępne są z oświetleniem lub bez niego. Zintegrowane w pałąku uchwyty wałków dbają o to, aby zawsze były dostępne na właściwej wysokości oraz oszczędzały miejsce po odstawieniu maszyny. Do obsługi zaczepianej zgrabiarki jednowirnikowej wystarczy jeden działający jednokierunkowy zawór sterujący.

Zgrabiarka dostępna w firmie Ambroży z Bierutowa.



Rozrzutnik N162/2 firmy Pronar

Zawieszenie rozrzutnika tworzą dwie osie jezdne w układzie typu tandem, na resorach parabolicznych połączonych wahaczem. Osie mocowane są do resorów przy pomocy płyty resorowej oraz śrub kabłąkowych. Koła jezdne są pojedyncze, wyposażone w hamulce szczękowe uruchamiane mechanicznie rozpięrczami krzywkowymi. Szerokie ogumienie 550/50-22.5 zapewnia minimalne zagłębienie w glebie. Ładowność wynosi 10 ton.

Czterowalcowy pionowy adapter pozwala na roztrząsanie wszystkich rodzajów obornika, wapna, torfu, kompostu, osadów ściekowych oraz materiałów półpłynnych. Możliwość ustawienia kąta łopatek talerzy w zależności od rodzaju roztrząsanej substancji zapewnia optymalną szerokość rozrzutu

- do 12 metrów. Standardowo rozrzutnik wyposażony jest w adapter z czterema pionowymi bębniami rozdrabniającymi, opcjonalnie można założyć adapter z dwoma bębniami. Elementy ruchome są zakryte odchylaną osłoną. Rama górna rozrzutnika jest na stałe zespawana z ramą dolną i razem stanowią sztywną konstrukcję. Dzięki zastosowaniu regulatora hydraulicznego prędkości posuwu przenośnika jest regulowana płynnie (bezstopniowo) w całym zakresie, co przekłada się na precyzyjne dozowanie dawki nawozu.

Rozrzutnik N162/2 doskonale nadaje się dla średnich oraz dużych gospodarstw.

Produkty Firmy Pronar wraz z rozrzutnikiem można nabyć w firmie Toral z Gostynia.

OPRACOWANIE ■ Aneta Rzeźniczak



— REKLAMA —

PPHU AGRO mix
63-338 Dobrzyca, ul. Kłobów 15
tel. 62 741 33-76, kom. 509-909-275

Opryskiwacze
Rotacyjne

CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN

Szyby do zachodnich ciągników

folie do silników benzynowych, silników, akumulatory, opony, olej, torf, paszki.

Castrol, Mobil, Kverneland, CASE IH, Mitas, CLAAS

Sprawdzamy części do maszyn zachodnich

agromix@dobrzyca.net

• Rozrzutniki obornika
• Rozsiewacze nawozów
• Przyczepy przeładunkowe

PERARD
NAJLEPSZE ROZWIĄZANIA!

Agricola Sp. z o.o.
Tel. 797-409-405
www.perard.fr
biuro@agricola.info.pl

AGRO-LIFT
PRODUCENT MASZYN ROLNICZYCH

brona talerzowa agregat talerzowy siewny

agregat podorywkowy głębosz

agregat uprawowo-siewny z hydropakiem agregat uprawowo-siewny bez hydropaku

kultywator uprawowo-ścierniskowy

Nowy Bazanów 5
tel./fax: 81 865 48 80
kom. 605 430 868
537 430 868
e-mail: info@agro-lift.pl

www.agro-lift.pl

— REKLAMA —

PROFESJONALNE
MIESZALNIE PASZ
O WYD. 8-14t/h

PPHU SOBMETAL
SOBAŃSCY S.C.

SILOSY
MIESZALNIKI
ROZDRABNIACZE
PRZENOŚNIKI ŚLIMAKOWE
SYSTEMY
ZAŁADOWCZO-ROZŁADOWCZE SILOSÓW

63-930 Jutrosin - Rogożewo 23a
tel. 65 547 16 75, kom. 604 502 645, 606 730 586
www.pphusobmetal.pl, e-mail: sobmetal@tlen.pl



Włącz klimatyzację z serwisem Claas.

Sezonowa promocja serwisu klimatyzacji! Zapraszamy na serwis klimatyzacji do firmy Ambroży w Bierutowie. Tylko teraz kompleksowy serwis klimatyzacji już od 200zł*.

*Szczegóły na www.ambrozy.com.pl lub tel. 602 387 107

Ambroży
od 1990 roku

AMBROŻY Sp. z o.o.
ul. Wrocławska 71
56-420 Bierutów
Telefon: 71 314 60 43
www.ambrozy.com.pl

CLAAS

Zorganizowane już po raz 11. spotkanie specjalistów i przedstawicieli branży skupiło się tym razem na systemach udojowych i ich dopasowaniu do konkretnych gospodarstw. Impreza, która odbyła się 15-16 kwietnia, została podzielona na dwa etapy - pierwszego dnia uczestnicy zwiedzali obory na południu Wielkopolski. Tam właściciele i przedstawiciele firm produkujących systemy udojowe opowiadali o wyborze odpowiednich rozwiązań w zależności od wielkości fermy i stada krów. Na dwóch prezentowanych fermach były zastosowane roboty udojowe firm: DeLaval i Lely. Na kolejnych hale udojowe. W Jędrzychowicach (powiat wschowski) uczestnicy mieli możliwość obejrzenia całkiem nowego, nieoddanego jeszcze do użytku obiektu, wykonanego przez przedsiębiorstwo Gea, wolno wybiegowego z halą 2x20 bok w bok.

Drugiego dnia miała miejsce część teoretyczna, podzielona na panele: stan obecny

rozwoju mechanizacji i automatyzacji doju, zagadnienia ekonomiczne, żywieniowe i weterynaryjne w hodowli bydła. Na wykładach omawiano różnorakie aspekty zastosowania konkretnych urządzeń udojowych, połączenia ich z planem żywieniowym oraz praktyczne wskazówki dotyczące zastosowania innowacyjnych produktów, które dopiero wchodzi na polski rynek. Porad udzielali przedstawiciele firm produkujących systemy udojowe, a także przedsiębiorcy rolni użytkujący poszczególne rozwiązania. Jako ostatni głos zabrał lekarz weterynarii, tłumacząc, że nowoczesna hodowla z użyciem różnorodnych rozwiązań udojowych stawia nowe wyzwania przed weterynarzami.

Udział w wydarzeniu był płatny, przybyło ponad 300 uczestników. Impreza odbyła się przy wsparciu sponsorów - Alima Bis, DeLaval, Gea, Lely, Milkline. Wieści Rolnicze objęły XI Forum Zootechniczno-Weterynaryjne swoim patronatem medialnym.

Ksenia Pięta



Panie zaszalały z kaszą

Siedem kół i jedno stowarzyszenie działające na terenie gminy Kotlin wzięły udział w kolejnym konkursie kulinarnym. Tym razem zadaniem uczestników było przygotowanie potraw z kaszy.

Panie co roku zaskakują pomysłowością, zarówno w przygotowywaniu potraw, jak i wystroju stołów. - *Na każdym jest coś innego. Naprawdę warto to robić* - mówi Barbara Dorsz, przewodnicząca KGW w Sławoszewie, które było pomysłodawcą konkursu. W pierwszej edycji tematem był „wiosenny deser”, w kolejnych - m. in. ryż, tort i sałatka. - *To już bardziej przegląd niż konkurs, bo smak i wygląd potraw są co roku na naprawdę wysokim, wyrównanym poziomie* - dodaje Barbara



Fot. Anna Koprzas-Fijolek

Dorsz.

Uczestnicy spotkania mieli okazję uraczyć się m.in. nadziewaną gęsią, pulpecikami, ometami, sałatkami i chińskim daniem. Wszystkie przygotowane zostały na bazie kasz -

jaglonej, gryczanej, jęczmiennej i kuskus. Jury było pod wrażeniem wszystkich smakotyków. Członkowie komisji stwierdzili, że wszystko jest pyszne i pięknie podane.

W nagrodę panie otrzymały

dyplomy, elektryczne maszyny do mielenia mięsa i akcesoria kuchenne oraz książki z przepisami. Nagrodę specjalną za wystrój stołu przyznano KGW w Sławoszewie.

(akf)

Pokazy opryskiwaczy

Firma Toral wraz ze swoimi partnerami Valtra, Unia Group oraz Grupa Azoty zorganizowała w połowie kwietnia pokazy polowe w miejscowości Mszczyszyn. Widowisko przyciągnęło sporą

grupę publiczności. Goście mogli podziwiać pracę nowoczesnego sprzętu. W pole wjechały ciągniki z opryskiwaczami, które wykorzystywały technologie nawożenia RSM.

(aneta)



REKLAMA

UBÓJ BYDŁA z KONIECZNOŚCI
pourazowego, powyypadkowego, kontuzjowanego bezpośrednio w gospodarstwie.
ZGŁOSZENIA na numery telefonów: **669 998 732, 669 998 710**

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
Ubojnia "KOWAL"
Dąbrówka Wielkopolska, ul. Główna 28
DOLNY ŚLĄSK Tel. 663-457-897 WIELKOPOLSKA Tel. 661-822-159

SPRZEDAM możliwość transportu
BYCZKI I JAŁÓWKI oraz KRZYŻÓWKI RAS MIĘSNYCH RÓWNIEŻ NCB I HF
601-057-112, 65 571-02-03

TRANSPORT PROSIĄT
tel. 606 427 238

SPRZEDAŻ KRÓW I JAŁOWIC Z DANII
tel. 510-154-545

SKUP MACIOR
605-887-080
Żakowo **GOTÓWKA**

REKLAMA

SPRZEDAŻ JAŁOWIC HODOWLANYCH I KRÓW PIERWIĄSTEK
Wolne od IBR i BVD
KONKURENCYJNE CENY
KONRAD 86 215 11 15 wew. 22

KUPIĘ JAŁOWICE WYSOKOCIELNE
tel. (61) 437-75-27, 602-731-229

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH
Bogusław Jędrkowiak Smolice
tel. 602-199-087, 600-965-403

SIEW KUKURUDZY
siewnik talerzowy KUHN MAXIMA 2 GT
podsiw nawozów, zbiornik 1300kg
podsiw mikrogranulatu, zbiornik 120kg
siewnik 6-cio rzędowy
zbiór zbóż oraz kukurydzy na ziarno
zbiór kukurydzy na kiszonkę
oraz inne usługi rolnicze
Tel: 693-250-630

SKUP BYDŁA Płatność przelew 1 dzień
byki jałowki
atrakcyjna cena na krowy
tel. 508 223 035 (65) 575 18 48

TAKKOBEEF
SKUP BYDŁA ODBIÓR 24h
Skup tuczników i macior na wagę żywą
Skup bydła na eksport
Płatność gotówką lub przelewem przy kliencie
Tel. 782 895 494, 785 398 100

Kupimy maciory, knury, tuczniki
Ceny konkurencyjne
Gotówka lub szybki przelew
RZETELNA WAGA
Zapraszamy do współpracy
tel. 503 037 595 lub 514 257 396

SPRZEDAŻ CIELĄT
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
SKUP MACIOR
SKUP ŚWINEK
GOTÓWKA!!!
Żakowo **605 887 080**
609 036 235

SKUP BYDŁA 24h
Skup tuczników
ATRAKCYJNA CENA
GOTÓWKA + VAT
SZYBKI PRZELEW
513 607 556

TRANSROL RED CERT
Całoroczny skup zbóż
dzwoń: **603 22 11 28**
669 054 646
665 667 661

Zwiedzający oglądali i kupowali

Sympatycy Agromarszu tereny wstawowe odwiedzali już od godz. 9.00, kiedy to rozpoczęto imprezę.

Przez cały czas do Marszewa napływały tłumy. Nie brakowało chętnych do oglądania nowoczesnych maszyn rolniczych. Dużym powodzeniem cieszyły się też samochody różnych marek. Na klientów nie narzekali również ogrodnicy, którzy oferowali kwiaty, sadzonki krzewów ozdobnych i owocowych. Na rolników czekali przedstawiciele m.in. Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Agencji Rynku Rolnego czy też Agencji Nieruchomości Rolnych.

(abi)



POD NASZYM PATRONATEM
WIEŚCI ROLNICZE

Forum Rolnicze z małą frekwencją



Już po raz dwunasty rolnicy z terenu powiatu tureckiego debatowali podczas Forum Rolniczego, które w tym roku odbyło się w sali OSP w Kowalach Pańskich w gminie Kawęczyn. - *Strajkują górnicy, pielęgniarzy, kolejarzy, a my rolnicy spotykamy się i szukamy wspólnego rozwiązania na nasze problemy* - mówił Marek Pańczyk, prezes biura powiatowego Wielkopolskiej Izby Rolniczej - *Dzisiaj rolnik musi ciągle inwestować, aby mieć godziwe wynagrodzenie godne jego pracy, która trwa bez ustanku, w święta i w niedziele.*

W spotkaniu uczestniczyli samorządowcy, przedstawiciele instytucji związanych z rolnictwem,

hodowlą zwierząt domowych, instytucji bankowych. Forum odbywa się w Wielkopolsce od 2004 roku, czyli od czasu, kiedy Polska znalazła się w strukturach Unii Europejskiej. - *Minęło kilka miesięcy od pierwszego okresu finansowania, a przed nami kolejny* - mówił Jan Nowak, wójt gminy Kawęczyn. - *Zaszły ogromne zmiany na wsiach, w rolnictwie i przedsiębiorstwach, w organizacjach pozarządowych i instytucjach. Konieczna jest zmiana w strukturach funkcjonowania izb rolniczych, których specyfika działania musi dostosować się do zmian ogólnie panujących* - argumentował.

Marta Jachimowska, iTurek.pl

Weekendowe targowanie w Lesznie

Kilkudziesięciu wystawców gościło na tegorocznych IX Targach „Dom i Ogród”, organizowanych przez Regionalną Izbę Przemysłowo-Handlową w Lesznie. Weekendowe targowanie połączono z konkursami. Jeden z nich skierowany był do samorządów i dotyczył zagospodarowania terenów zielonych w przestrzeni publicznej. Komisja konkursowa nagrodziła gminę Pakostaw i jej projekt „Zagospodarowanie terenu wokół zbiornika na rzece Orli w Pakostawiu”. Kolejnym wydarzeniem był konkurs fotograficzny „Zieleń w ogrodzie” skierowany do osób prywatnych. Jego celem było nagrodzenie autorów najpiękniejszych ogrodów. W tej kategorii triumf odniósł Halina



Szymańska. Kolejne miejsca zajęli: Grażyna Fil i Krzysztof Kaźmierczak. Wyróżnienia otrzymali: Honorata Dmyterko i Tadeusz Walkowiak. Zwiedzający targi mieli też możliwość oddawania głosów na ich zdaniem najlepiej zorganizowane stoiska wystawiennicze.

Pierwsze miejsce zajęła firma Super Robot Paweł Turkowiak, drugie - Przedsiębiorstwo Zielone Technologie Agnieszka Jarecka, a trzecie - Leszczyński Klaster Budowlany. Dodatkowe wyróżnienie przyznano

gminie Rawicz i firmie ZPB Kaczmarek - podmiotom, które wspólnie przygotowały jedno stoisko.

Przez dwa dni można było zapoznać się z ofertą firm z takich branż jak: budownictwo, aranżacja i wyposażenie wnętrz, stolarka drzwiowa i okienna, kredyty hipoteczne, systemy nawadniania ogrodów, projektowanie i aranżacja ogrodów, odnawialne źródła energii, przydomowe oczyszczalnie ścieków czy montaż kominków. Na stoiskach zainteresowani mogli uzyskać w pełni profesjonalną pomoc. Jak co roku, tak i tym razem nie zabrakło kiermaszu roślin: bylin, krzewów, kwiatów i drzewek owocowych.

(HD)



Nowy oddział we Wrześni

Firma Agro Sznajder powstała w 2010 r. Jest dealerem marek Claas, Vaderstad, Fliegl, Kverneland, Weidemann i Unia Group. Przedsiębiorstwo działa na terenie województw: warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego

oraz łódzkiego. Jest częścią Grupy Sznajder, do której należy również fabryka akumulatorów Zap Sznajder Batterien. Aby podnieść standard oferowanych usług, firma otworzyła w lutym 2015 roku we Wrześni nowy oddział.

Ksenia Pięta

REKLAMA

KUPIĘ
każdy ciągnik
rolniczy
☎ 694 229 446

Odciągi do ciągnięć bocznych
do URSUS C-360, C-330, ZETOR, MTZ,
ocynk galwaniczny, bdb trwałość,
komplet śrub, sworzni mocujących.
Cena 80 zł + wysyłka!
Tel. 507 124 124
Filmy w Internecie:
www.youtube.com/watch?v=0b-85sa0R8s

HDRAULIKA SIŁOWA
POMPY PRÓŻNIOWE
• słowniki • rozdzielacze
• cłinki • węże
• pompy
wentylatory, odciągi
ROB-TOM
Pleszew
tel. 509-859-706
www.rob-tom.pl

REKLAMA

TERMIT
Gwarancja na
wykonane usługi!
fumigacja, zamgła wianie, zadymanie,
zwalczanie szkodników, zwalczanie much
i zabezpieczenie, odgrzybianie
GAZOWANIE ZBOŻA
Tel. 604-226-353 więcej na: www.termit24h.pl

PRACA
Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym na stanowisko:
**PRACOWNIK FIZYCZNY,
DO POMOCY PRZY TRZODZIE CHLEWNEJ.**
Miejsce zatrudnienia: powiat Krotoszyński - Kuklinów.
tel.: 504 232 663

Różyczka
PLESZEW UL. NOWA 3
KWALIFIKOWANE GOSPODARSTWO
OGRODNICZO-ROLNICKIE DOCIERALICY
TEL. 604 090 386, 691 339 645
**WSZYSTKIE GATUNKI DRZEW I KRZEWÓW
OWOCOWYCH I OZDOBNYCH**
**WRZOSY DRZEWA KRZEWY BOKÓWKI
OWOCOWE AMERYKAŃSKIE!**

ARMASZ
ARKADIUSZ LECIEJEWSKI
www.armasz.pl, biuro@armasz.pl
63-920 Pakostaw, ul. Rolnicza 14
☎ 723 179 158
☎ 609 582 622
• agregaty uprawowo-siewne
• agregaty ściemiskowe
• agregaty talerzowe
• głębosze
• siewniki poplonu
• rozsiewacze nawozu
GWARANCJA 24 M-CE = RATY

MOROLMA
SPRZEDAŻ CZĘŚCI I MASZYN ROLNICZYCH
RÓZDRABNIACZE SŁOMY, STOLY DO RZEPAKU, KABINY DO
KOMBAJNÓW BIZON, CLAAS, JOHN DEERE, HEW HOLLAND,
FORTSCHRITT I INNE, KOSIARKI ROTACYJNE, DYSKOWE
I BIJAKOWE (MULCHERY), AGREGATY UPRAWOWO-SIEWNE,
TALERZOWE I ŚCIERNISZKOWE, GŁĘBOSZE, GLEBOGRYZARKI,
BRONY ZĘBOWE, WŁÓKI, ZGRABIARKI, PRZETRZĄSACZKI,
ZGRABIARKI, RÓZRZUTNIK OBORNIKA FORTSCHRITT
PRODUCENT - TEL. 695 735 425, NOWE NA GWARANCJI. DOWÓZ CAŁY KRAJ!
www.morolma.otomoto.pl

www.agrotop.info
**MASZYNY NOWE
ORAZ UŻYWANE**
KONKURENCYJNE CENY,
FINANSOWANIE
Dariusz Sibielski tel. 691 979 474

sklep internetowy
e-szyby.pl
SZYBY DO CIĄGNIKÓW
☎ 52 334 34 06

**Kupię stare
motocykle, samochody**
np. SHL-ki, WFM-ki, Junaki, DKW, NSU,
OSA, Syrena, Warszawa, Wartburg,
Mikrus i inne z okresu PRL
oraz przedwojenne mogą być do remontu.
Traktory z lat 60-tych
i starsze typu Lanz Bulldog, Ursus c-45
Kontakt: kolekcjonerstaroci@interia.pl
608/553-703

**PRODUCENT OKIEN
INWENTARSKO - GOSPODARCZYCH**
SPRAWDZ
nasze ceny
**USŁUGI
MINIKOPARKAMI**
PIWNICE - GARAŻE - BUDYNKI GOSPODARCZE
Miroslaw Raszewski tel.: 505 724 704
Wolica Pusta 8 e-mail: raszewski10@wp.pl

WAPNO NAWOZOWE
z transportem do klienta
CAŁY KRAJ
tel. 502-070-727

**GMINA SPÓŁDZIELNIA
SAMOPOMOCY CHŁOPSKA**
Pleszew, ul. Sienkiewicza 43a
kom. 519 136 810
509 472 421
tel. 62 742-18-10
**MATERIAŁY
BUDOWLANE
OPAL
DREWNO, OPALOWE
NAWOZY
PASZE
MATERIAŁY SIEWNE
SZUP ZYWCA
BLACHA NA HOLTY**

Goście otrzymali dozowniki

Firma Hog Slat Sp. z o.o. 15 kwietnia otworzyła nowy sklep z częściami zamiennymi do ferm trzody chlewnej i drobiu. Punkt znajduje się w Lesznie. Podczas otwarcia szczęśliwcom zostały rozdane dozowniki do leków dla zwierząt. Goście mogli skorzystać z bogatego asortymentu i nowe produkty firmy Hog Slat, a także skorzystać z fachowej pomocy przedstawicieli handlowych.



Firma Hog Slat jest największym wykonawcą i producentem wyposażenia ferm trzody chlewnej w USA, zatrudniając ok. 1.000 pracowników, dodatkowo ok. 1.400

osób pracuje przy wykonaniu projektów konstrukcyjnych. Przedsiębiorstwo posiada kilka własnych ferm w cyklu zamkniętym, corocznie produkując 600.000 tuczników. Cztery z tych ferm są fermami doświadczalnymi, na których testowane są produkty zamierzając do klientów. Również wszelkie innowacyjne rozwiązania produkcyjne są dokładnie badane pod kątem efektywności.

Ksenia Pięta



Ugotowały zielone zupy

Zdzisława Ostrowska z Pakosławia i Koło Gospodyń Wiejskich w Pomocnie przygotowały w Centrum Wystawowo-Edukacyjnym w Gołszynie degustację dwóch zup zgłoszonych do konkursu na najsmaczniejszą „Zieloną zupę”.
- Uczestnicy degustacji

były pod dużym wrażeniem kunsztu kulinarnego pań, które przygotowały zupy, a trzeba przyznać, że były one naprawdę znakomite. Jedną to krem szpinakowo-kalafirowy, a drugą, również krem, ale brokułowy - opowiada Alicja Nowak z WODR-u. (HD)

— R E K L A M A —

**NISKO OPROCENTOWANY
KREDYT
DLA ROLNIKÓW I FIRM**

- okres kredytowania od 6 do 120 miesięcy (10 lat)
- kwota: od 1000 zł do 500 000 zł
- bez poręczycieli
- oprocentowanie: od 4,9% do 8,9%
- na oświadczenie
- wstępna decyzja nawet w 5 minut

Meritum Bank
Pleszew, ul. Poznańska 2
tel. 62 508 02 81

**KREDYTY ODDŁUŻENIOWE
DLA ROLNIKÓW**

TOLEROWANE OPÓZNIENIA W BIK, KRUS I PODATKACH.

☎ 798 975 384, 506 506 024

TYNKI MASZYNOWE

cementowo-wapienne, profesjonalnie,
z gwarancją, pomiar i wycena gratis.

Tel. 737-322-455

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

61-812-54-69 71-718-32-25
63-278-62-25 54-421-00-45
65-619-34-15 42-298-84-96
509-574-644 509-058-388
www.konstal-garaze.pl

**ATRAKCYJNE
KREDYTY
DLA ROLNIKÓW I FIRM**

do 500 000 zł - na oświadczenie

LEASING na maszyny i urządzenia
LEASING zwrotny

Z opóźnieniami
BIK, KRUS i PODATEK **Tel. 511-104-521**

Możliwy dojazd do klienta

Mobilny dystrybutor ON.
Truck Master 430L Light
Transport i tankowanie
paliwa w dowolnym miejscu.
Cena: 4.139 zł

Zbiornik FUELMASTER 500L,
KINGSPAN, ON, Diesel.
Z DYSTRYBUTOREM
Cena: 11.800 zł

Kontakt: 663-200-900, 724-900-200
Przeźmierowo, ul. Rynekowa A120

**Ziel - BRUK
PPH.U. - BRUKARSTWO**

wykonujemy:
Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary
duże i małe.
Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.

WYKONUJEMY ZLECENIA SOLIDNIE I KOMPLEKSOWO

JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710
www.brugarstwojarocin.com

WIĘŚCI Z KRUS-u

21-dniowe turnusy dla dzieci

Fot. fotobankin - fotolia.com



na turnus jest rozpoznanie wad postawy, choroby układu ruchu lub choroby układu oddechowego. Podstawę skierowania stanowi: wniosek o skierowanie dziecka na turnus rehabilitacyjny wraz z informacją wychowawcy klasy i oświadczeniem rodzica lub opiekuna prawnego. Zgłoszenia dziecka należy dokonać w najbliższej placówce terenowej KRUS-u, po uprzednim wypełnieniu wniosku przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub lekarza specjalistę. Skierowanie dziecka następuje po kwalifikacji lekarza inspektora oddziału regionalnego i zatwierdzeniu skierowania w centrali KRUS-u.

Z 21-dniowego wakacyjnego wypoczynku połączonego z rehabilitacją leczniczą będą mogły skorzystać dzieci urodzone pomiędzy 2000 r. a 2008 r., których przynajmniej jedno z rodziców (opiekunów prawnych) jest uprawnione do świadczeń w KRUS-ie. Wskazaniem do skierowania dziecka

Więcej informacji dostępnych jest na stronie: www.krus.gov.pl lub w najbliższej placówce terenowej. (HD)

HYDROMETAL
CE
3P
A750
HYDROLIFTE 520L

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
www.hydometal.pl | tel.: 608 043 889

POMPO-MIKSERY podruztowe
AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE WOM - ENERGY Włochy 16-85 kVA
KARCHER
nowe i używane myłki ciśnieniowe
SERWIS, GWARANCJA, OSPRZĘT
RATY !!!

MLYNY DO KUKURYDZY na CCM
Gruber

KARCHEX Tel. 606-211-056, 507-158-699
Działkowo 5B, 56-330 Cieszków

— R E K L A M A —

REGIONALNE TARGI ROLNICZE
GOŁASZYN WIOSNA 2015
pod honorowym patronatem
MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Centrum Wystawowo-Edukacyjne w Gołaszynie k/Bojanowa zaprasza 23-24 maja na:

- doradztwo i konsultacje
- poletka demonstracyjne
- wystawa gołębi, kur, papug i królików
- sprzęt rolniczy
- środki do produkcji
- kiermasz ogrodniczy
- konkursy i występy artystyczne

program artystyczny targów:

SOBOTA	NIEDZIELA
10:00 - występ "GOŁASZYNIAKÓW"	9:00 - otwarcie drugiego dnia targów
10:30 - uroczyste otwarcie	9:30 - 17:00 - Konkurs Piosenki Doświadczony i Młodzieżowy
11:00 - rozstrzygnięcie Ogólnoroletowego Konkursu "BEZPECZNE GOSPODARSTWO ROLNE"	17:30 - zakończenie targów
12:00 - występ zespołu folklorystycznych	
18:00 - prezentacja wychowanków GOKSTIR w Bojanowie	
20:00 - koncert zespołu "GALAXY"	
22:00 - koncert zespołu "ZANOZA"	

ORGANIZATORZY: Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu
Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu
Gmina Bojanowo - Starostwo Powiatowe w Rawiczu

rawicz24.pl ABC Rolnicze Poradnik gospodarczy eika.pl
SPECJAŁISTYCZNA panorama. Radio Eika panorama LESZCZYŃSKA eika.pl

Rolniku!
dla Ciebie

wybudujemy najtaniej!

REALIZUJEMY INWESTYCJE:
wszelkie budynki inwentarskie oraz domy pod klucz

ZAŁATWIAMY
wszelkie formalności z uzyskaniem dotacji unijnych!

DISPONUJEMY WŁASNYMI PROJEKTAMI

JODEMA TEL: 506 020 519
dawid.jodema@o2.pl

Tyle przez te 25 lat zrobiliśmy...

W połowie kwietnia firma BIN, która jest producentem silosów zbożowych, obchodziła 25-lecie swojego istnienia. Uroczystość zorganizowano w Ciechocinku.

TEKST I ZDJĘCIA ■ Aneta Rzeźniczak

Prezes BIN Jan Krzemiński



Wręczenie medali Stanisława Kaszubskiego - zasłużeni dla gospodarki zbożowej

Uroczystość otworzył prezes zarządu BIN Jan Krzemiński, który opowiedział o historii powstania firmy. Przybliżył postać założyciela - Zygmunta Krzemińskiego, który zbudował w swoim gospodarstwie pierwszy zbiornik do przechowywania ziarna. - 25 lat temu mój najstarszy brat Zygmunt, móżg całego przedsięwzięcia, wykonawca silosów na własny użytek, zarejestrował zakład mechanizacji i automatyzacji rolnictwa BIN, który stał się zacierem dla tego BIN-a, którego możemy dzisiaj oglądać. On umiał zgromadzić ludzi, którzy nie pytali za ile, tylko rozwią-

zywali problemy. Wynik 5,5 mln ton ziarna w silosach BIN to nie tylko zasługa ludzi, którzy te silosy zbudowali, ale - patrząc na was przyjaciele - to również wasza ciężka praca. Wy macie udział w tym wyniku. Ci wielcy rolnicy, którzy dawno temu przyszli do małej firemki, zawierzyli nam, dostaliśmy od nich dług zaufania i chcieliśmy ten dług spłacić. (...) Wszyscy wtedy chcieliśmy rozwiązać problem polskiego zboża - mówił Jan Krzemiński.

Głos zabrał też m.in. Jan Krzysztof Ardanowski, zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który opowiedział o roli, jaką firma BIN odegrała na polskim rynku zbożowym. - Niewiele firm, może jeszcze Ursus, w wojennej historii rolnictwa w Polsce zrobiło tak wiele dla rolnictwa w naszym kraju - podsumował. Andrzej Muszyński, szef marketingu BIN w żartobliwy sposób zobrazował ilość silosów, która została wyprodukowana w firmie przez minione 25 lat. - Gdybyśmy rozwinęli te wszystkie zbiorniki, to mielibyśmy drogę ze stali ocynkowanej o długości 6.500 km, czyli byłaby to droga z Warszawy do Pekinu. Jeżeli postawimy te wszystkie 55.000 silosów jeden na drugim, to otrzymalibyśmy 450 km drogi do nieba (...). Łączna masa to 255.000 ton, to jest 25 wież Eiffla. Tyle przez te 25 lat zrobiliśmy - mówił. Podczas uroczystości odbyło się też wręczenie medala Stanisława Kaszubskiego - Zasłużony dla gospodarki zbożowej. ■



Andrzej Muszyński, szef marketingu BIN

maj 2015

wieści *dla* domu

ŻEBY KWITŁO KOLOROWO

Co zrobić, aby nasz balkon i ogród wyglądały zmysłowo i kolorowo? Wybierając rośliny do grupowych nasadzeń zwracajmy uwagę na to, aby miały podobne wymagania dotyczące nasłonecznienia czy wilgotności gleby. Wtedy na pewno będą nas cieszyć swoimi kolorami i wyglądem przez cały sezon letni albo dłużej, bo nawet do pierwszych przymrozków.

tekst ■ ■ DOROTA PIĘKNA-PATERCZYK
Wielkopolski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego w Poznaniu

Na zdjęciu
Maria Jańczak
z Prokopowa
(powiat pleszewski)





Moda na ozdabianie balkonów i ogrodów kwiatami trwa od wielu lat. Dobierając rośliny do nasadzeń, możemy decydować się na te same lub tworzyć rozmaite kompozycje, które są piękne, kolorowe i niepowtarzalne. Wybierając rośliny do grupowych nasadzeń zwracajmy uwagę na to, aby miały podobne wymagania dotyczące nasłonecznienia czy wilgotności gleby.

Maria Jańczak z Prokopowa (powiat pleszewski) wspólnie z mężem Wiesławem od wielu lat zajmuje się produkcją roślin ozdobnych. - Na początku uprawialiśmy warzywa pod osłonami - pomidory, ogórki, a potem przyszedł czas na produkcję kwiatów. Mieliliśmy goździki i asparagus. Przyjeżdżała do nas znajoma z Holandii, która przywiozła nam pelargonie. Posadziliśmy je u siebie i tak nam się spodobały, że stwierdziliśmy, że zajmijmy się produkcją roślin balkonowych. Na początku ludzie w ogóle nie wiedzieli, co to jest pelargonie balkonowa. Ale jak pojechaliśmy ją sprzedawać, to wszystko rozeszło się bardzo szybko - wspomina. W gospodarstwie państwa Jańczaków uprawia się: bratki, stokrotki, pelargonie surfinie, petunie oraz różne dodatki, które pięknie wyglądają w kompozycjach.

Każdego roku w branży roślin balkonowych pojawia się dużo nowości. Kolory zmieniają się wraz z modą. - Są klienci, którzy przywiązują się do jednego koloru i w takiej tonacji życzą sobie rośliny. Ale są również tacy, którzy lubią barwną kolorystykę - mówi pani Maria. Każdego sezonu wprowadzane są nowe barwy, często zaskakujące, jak na przykład: seledynowy, lososiowy czy amarantowy. One również znajdują swojego odbiorcę. Maria Jańczak zaznacza, że trzeba być na bieżąco z wszelkimi nowinkami, ponieważ klient szuka nowych roślin. Wybierając odmianę do dalszej produkcji, Maria Jańczak zawsze sprawdza ją w swoim gospodarstwie.

W tym numerze, korzystając z doświadczenia pani Marii chciałam czytelnikom „Więści Rolniczych” przedstawić rośliny, które nie są jeszcze popularne. Bardzo pięknie prezentuje się miniaturowa „kuzynka” petunii i surfinii o nazwie Million Bells. - Roślina ma mnóstwo małych dzwoneczków

i jest wytrzymała na trudne warunki. Może rosnąć zarówno w półcieniu, jak i pełnym słońcu. Wymaga częstego nawożenia i umiarkowanego podlewania i co ważne: lubi lekko kwaśny odczyn gleby - opowiada pani Maria. Niezwykle dekoracyjna jest też roślina o nazwie Crazytunia, która jest odpowiednikiem petunii. Wykształca duże, różnobarwne kwiaty i ma zwieszły pokrój. Warto również polecić roślinę o nazwie Heliotropium, która cechuje się pięknym zapachem i ciemnofioletowymi kwiatami. - Jest to roślina, która dorasta do 30 cm wysokości oraz bardzo szybko i łatwo się rozrasta. Polecić ją można do ogrodu lub do skrzynek. Wymaga żyznej gleby. Najlepiej czuje się w półcieniu, bo w miejscach bardzo słonecznych więdnie - zaznacza producentka. Poleca również do nasadzeń w donicach



czy przy pergolach wdzięczną roślinę o nazwie jaśminowiec. - Cechuje się ona bardzo szybkim przyrostem. Trzeba zapewnić jej dużo wody i nawożenia. W słonecznym miejscu bardzo dobrze kwitnie i wykształca białe kwiaty. Jediną wadą jest to, że nie pachnie i lubią ją mszyce - stwierdza. Bardzo ciekawie w kompozycjach prezentuje się Lobularia, która pięknie współgra na przykład z surfinią. Na zasadzie połączenia dłuższych roślin z krótszymi.

Niezwykle dekoracyjnym dodatkiem w kompozycjach są rośliny o ozdobnych liściach. - Proponuję ciekawą roślinę o nazwie Ipomoea, która ma dekoracyjne liście w kolorze bordowym lub jasno zielonym. Ipomoea tworzy długie, zwisające pędy. Jest wrażliwa na niskie temperatury i wiatr,

dlatego poleca się ją wysadzać po 15 maja - radzi. Zaznacza, że bardzo ładnie wygląda w zestawieniu z begonią odmiany Dragon. Mówiąc o begoniach warto zaznaczyć, że wymieniona wyżej odmiana nie wymaga szczególnej opieki. Bardzo silnie krzewi się i obficie kwitnie od połowy maja do października. Od 2 lat w asortymencie produkowanych w gospodarstwie roślin znajduje się begonia zwisająca odmiany Solenia. Posiada charakterystyczne duże liście oraz bardzo intensywnie kwitnie. A co ciekawe jako jedna z niewielu odmian begonii dobrze znosi miejsca nasłonecznione. - Ciekawie w kompozycjach z pelargonią, begonią, a w szczególności z sundawillą prezentuje się Euphorbia, która wykształca małe, drobne, białe kwiatki przypominające przecinki. Roślina ta tworzy delikatną mgiełkę. Preferuje słoneczne, suche i przewiewne podłoże. Nie toleruje nadmiaru wilgoci - opowiada.

Moja rozmówczyni bardzo lubi kontakt z klientami. Chętnie udziela porad i wskazówek, jak prawidłowo zajmować się daną rośliną. Jeździ na różne targi ogrodnicze, wystawy. - Klientów mamy z bliska i z daleka. Bardzo się cieszę, kiedy zadowolony klient wraca do nas i opowiada nam, co go zaskoczyło w danym sezonie. Wiele osób pokazuje nam zdjęcia z kupionymi u nas roślinami, które odpowiednio pielęgnowane rosły i napawały dumą ich właścicieli. To jest naprawdę dla nas miłe i satysfakcjonujące - podsumowuje nasze spotkanie pani Maria Jańczak z Prokopowa.

— R E K L A M A —

SOFA - NAROŻNIK - ŁÓŻKO

KROTOSZYN
ul. Floriańska 14

Galeria Ostrovia
OSTRÓW WLKP.
ul. Kaliska 120

PLESZEW
ul. Kaliska 7

JAROCIN
ul. Wojska Polskiego 47

POZNAŃ
Al. Solidarności 34

www.modernacollezioe.pl

moderna
collezioe

1299 zł

3w1

RATBET

ul. Gostyńska 20
63-860 Pogorzela
(były Zakład PZZ)

tel. 65 572 19 96, 665 453 697

POLSKI WĘGIEL ORZECH, MIAŁ, KOSTKA, EKOGRZEZEK

- folie, siatki, sznurki rolnicze
- młóto browarniane mokre i suche
- śruta sojowa i rzepakowa
- otręby pszenne
- wystódki melasowane
- stal i wyroby hutnicze

PROMOCJA na opał

CHROŃMY NATURALNIE

Życzymy sobie, by rośliny w naszym ogrodzie były zdrowe, silne i dorodne. W czasie wegetacji pojawiają się jednak zarówno szkodniki, jak i choroby. Ogrodnik staje przed dylematem: czy zastosować środek chemiczny, czy zaniechać ochrony i pozwolić na straty plonu. A może opryskać, ale naturalnie?

tekst ■ ■ MICHAŁ KALISZAN

W rolnictwie ekologicznym jednym ze sposobów walki z patogenami, ale także nawożenia pogłównego jest stosowanie naturalnych preparatów roślinnych. Są one wytwarzane z różnych części roślin, często pospolicie występujących w naszym otoczeniu. Część z nich ma zdolność do gromadzenia substancji swoistych takich jak: żywice, olejki eteryczne, garbniki, glikozydy, saponiny, kwasy organiczne oraz inne. Właśnie one są odpowiedzialne za właściwości bakterio- i grzybobójcze czy też lecznicze charakteryzujące daną roślinę. Preparaty naturalne najczęściej mają działanie zapobiegające występowaniu danego czynnika, rzadziej stosuje się je w okresie pojawienia się patogenów (zosnek). Rośliny, z których produkujemy środki, wytwarzają substancje, które nie powodują śmierci pasożyta, lecz działają na niego odstraszająco (repelenty) bądź ograniczają jego żerowanie czy składanie jaj (deterenty). Nie niszczą pożytecznych owadów, które dalej mogą żerować i zjadać szkodniki. Stosując je dodatkowo nawozimy i wzmacniamy nasze rośliny. Sporządzając preparaty samodzielnie, należy się liczyć z różnymi wynikami. Zależy to między innymi od fazy rozwojowej, w której pobieramy rośliny czy warunków glebowych i atmosferycznych, w których ona rośnie.

ZASADY PRZYGOTOWANIA

Ogólne zasady obowiązujące przy produkcji preparatów roślinnych są stosunkowo proste. Do ich przygotowania możemy zastosować świeże bądź suszone ziele. Zbieramy je podczas suchej i słonecznej pogody, w określonym dla danego gatunku momencie rozwoju. Przed użyciem warto je pociąć na niewielkie kawałki. Jeśli mamy zamiar ususzyć

roślinę, robimy to w cieniu, w przewiewnym i suchym miejscu. Im szybciej uda nam się to wykonać, tym więcej będzie w niej zawartych substancji czynnych. Tak uzyskany surowiec przechowujemy w papierze bądź płótnie do 1 roku. Zabiegi opryskiwania i podlewania roślin preparatami wykonujemy wieczorem, ponieważ pod wpływem słońca tracą one swoje właściwości i są mniej skuteczne (wyjątkiem jest skrzyp polny). Dodanie do 10 l roztworu około 100 g szarego mydła zwiększy jego przyczepność. Zbiór plonów możemy wykonać po 1-3 dni od zabiegów, gdy ulotni się ich zapach.

JAKIE PREPARATY SPORZĄDZAMY?

Gnojówka roślinna – 1 kg świeżego ziele (lub 200 g suszu) zalewamy 10 l wody, nie używamy do tego naczyń metalowych, może być na przykład beczka plastikowa. Gnojówkę raz dziennie mieszamy, dostarczamy w ten sposób tlen, który jest konieczny w procesie fermentacji. Dodając mączki skalne zmniejszymy nieprzyjemny zapach. W zależności od temperatury gnojówka jest gotowa po 2-4 tygodniach, gdy przestaje się pieniać.

Wyciąg – świeże bądź suszone ziele zalewamy zimną wodą na 12-24 h i przecedzamy. Używamy w tym samym dniu.

Wywar – surowiec roślinny jak poprzednio zalewamy zimną wodą na 12-24 h, a następnie gotujemy przez 30 minut pod przykryciem. Po zakończeniu przecedzamy. Niezamknięty właściwości zachowuje przez tydzień, a zagotowany w słoiku przez 3-4 miesiące.

Napar – rośliny zalewamy wrzątkiem i zostawiamy na 20 minut pod przykryciem. Pod ostygnięciem przecedzamy i używamy tego samego dnia.

ROŚLINY, Z KTÓRYCH SPORZĄDZAMY PREPARATY WRAZ Z PRZYKŁADAMI ZASTOSOWANIA:

Roślina	Czas zbioru i zbierane części roślin	Rodzaj preparatu i rozcieńczenie	Działanie	Kiedy i jak stosować
pokrzywa zwyczajna	wiosna - lato, przed kwitnieniem, części zielone bez korzeni	gnojówka 1:10 - 1:20 wyciąg bez rozcieńczenia wywar 1:5	zapobiegawczo przeciw chorobom grzybowym i szkodnikom wzmaga wzrost, nawożenie mszyce, przędziorki kiła kapusty, szara pleśń, rdze, mączniki	wiosną, bezpośrednio na glebę wiosną, latem, podlewać rośliny zapobiegawczo w czasie pojawu w razie potrzeby opryskiwać rośliny
skrzyp polny	cały okres wegetacji (najlepiej czerwiec - lipiec), części nadziemne	wywar 1:4 napar 1:4	mączniak prawdziwy, rzekomy, rdze, szara pleśń, zaraza ziemniaka, kędzierzawość liści brzoskwini	co 3 tygodnie przez 3 dni, w czasie słonecznych dni przed południem
czosnek pospolity lub cebula zwyczajna	zębki czosnku (rozdrobnione) lub łuski cebuli	wyciąg 1:1 napar bez rozcieńczenia	szkodniki o aparacie kłująco-ssącym (przędziorki, mszyce) choroby grzybowe; polyśnica marchwianka	od końca marca do końca października co 2 tygodnie wiosna - lato, zapobiegawczo i przy porażeniu zapobiegawczo, kilkakrotnie; w czasie lotu muchówek
krwawnik pospolity	czerwiec - wrzesień, ścinać rośliny w czasie kwitnienia	wyciąg 1:10	mączniak prawdziwy, brunatna zgnilizna drzew i plamistość liści drzew pestkowych, kędzierzawość liści	w czasie kwitnienia zapobiegawczo, przy porażeniu
bez czarny	połowa maja - czerwiec, liście, kwiaty	gnojówka bez rozcieńczenia wyciąg bez rozcieńczenia	krety, norniki	w razie potrzeby stosować kilkakrotnie, wlewać do nor razem z liśćmi
pomidor	zdrowe, zielone części roślin	gnojówka 1:10	pobudza procesy glebowe, przyspiesza rozkład materii organicznej przyspiesza wzrost pomidorów	wiosna - lato, podlewać kompost i glebę podlewać kilkakrotnie w czasie wzrostu

Na podstawie: Preparaty roślinne, H. Legutowska

DLACZEGO WARTO
POLUBIĆ SZPINAK?

Szpinak jest cennym warzywem liściastym, bogatym w witaminy i sole mineralne. Należy się tylko do niego przekonać. Zalet tego warzywa jest całe mnóstwo. Zawarte w nim witaminy z grupy B obniżają poziom cholesterolu we krwi. Natomiast beta-karoten i inne przeciwutleniacze biorą udział w profilaktyce przeciwnowotworowej i przeciwmiażdżycowej. Z kolei witamina K ma do spełnienia ważną rolę w procesie krzepnięcia krwi, a witamina E opóźnia proces starzenia. - *Trzeba jednak zwrócić uwagę na kwas szczawiowy, który jest obecny w szpinaku, a może odwapniać organizm. Zbyt duża ilość szczawianów może być przyczyną powstawania kamicy szczawianowo-wapniowej* - mówi Alicja Nowak z Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu. Dlatego też warto wiedzieć, jak prawidłowo przygotować szpinak, aby uniknąć problemów. - *Młode liście na jarzynkę*

lub farsz powinno się gotować w dużej ilości wody. W ten sposób spora część szczawianów zostanie wypłukana - radzi Alicja Nowak. Niezbędnym dodatkiem do przyrządzania szpinaku są produkty bogate w wapń, takie jak jogurt naturalny, jajka, ser typu feta, śmietana czy mleko. - *Spożycie szpinaku powinno ograniczyć, ale w żadnym wypadku nie wyeliminować, osoby chorujące na artretyzm, reumatyzm, choroby nerek, wątroby i trzustki* - zaznacza specjalistka.

Szpinak jest warzywem, które można spożywać świeże w postaci sałatek, smażone - jako farsz do pierogów, naleśników, lasagni czy tart z kruchego ciasta. Przygotowując sałatki można łączyć szpinak z owocami, np. gruszkami, winogronami, truskawkami i cytrusami, olejem oraz serami: pleśniowymi, typu feta, oscypek czy parmezan. Do szpinaku szczególnie pasują takie przyprawy jak czosnek, bazylia i gałka muszkatołowa. (HD)

TWAROŻKOWE KULECZKI



Składniki:

- 50 dag świeżego szpinaku (lub 25 dag mrożonego),
- 25 dag twarogu,
- 2 łyżki mąki,
- 10 dag startego żółtego sera,
- 2 jajka,
- łyżka uprażonych ziaren sezamu,
- gałka muszkatołowa,
- pieprz,
- sól

Przygotowanie:

Twaróg miksuję lub mielę. Oplukany szpinak wrzucam do wrzącej, osolonej wody. Gotuję 5 minut, osączam, mielę i mieszam z serem, jajkami, mąką, sezamem i przyprawami. Tak przygotowaną masę wkładam do lodówki i schładzam. Formuję z masy małe kulki, obtaczam je w mące, wkładam do wrzącej, lekko osolonej wody i gotuję 2-3 minuty. Ugotowane kulki osączam i wkładam do żaroodpornego naczynia wysmarowanego tłuszczem, posypuję żółtym serem i wiórkami masła. Wstawiam do nagrzanego piekarnika i zapiekam około 5 minut. Znakomicie smakują z sosami, np. grzybowym.

łatwe
60 min
2-4 os.

Fot. Jenifoto - Fotolia.com

Fot. kab-vision - Fotolia.com

ZDROWY KOKTAIL



Składniki:

- ok. 100 g świeżego szpinaku,
- 1 banan,
- 1 średnia pomarańcza,
- sok z cytryny do smaku,
- 200-250 ml wody niegazowanej

Przygotowanie:

Szpinak płuczę, pomarańczę obieram, kroję w kawałki i usuwam pestki. Banana obieram ze skórki i kroję na kawałki. Wrzucam do pojemnika do blenderowania wszystkie składniki i dokładnie miksuję. Doprawiam sokiem z cytryny i ewentualnie odrobiną cukru.

łatwe
30 min
2 os.

Fot. Jenifoto - Fotolia.com

SZPINAK POD BESZAMELEM



Składniki:

- 1 kg szpinaku,
- 0,5 kg piersi z kurczaka,
- 5 dag masła,
- 2 łyżki mąki,
- 2 szklanki mleka,
- 3-4 żółtka,
- sól,
- pieprz,
- 4 łyżki parmezanu lub żółtego sera

Przygotowanie:

Ugotowany szpinak drobno siekam i doprawiam solą. Przekładam do żaroodpornego naczynia. Piersi z kurczaka kroję w kostkę, doprawiam i smażę na maśle. Przekładam na szpinak. Zalewam sosem beszamelowym (topię masło, dodaję przesianą mąkę, mieszam, po czym rozprawdam mlekiem, a na końcu zagotowuję. Odstawiam i energicznie dodaję, cały czas mieszając, żółtka. Przyprawiam solą i pieprzem). Całość posypuję parmezanem. Wstawiam do nagrzanego piekarnika i zapiekam na złoty kolor.

łatwe
60 min
2-4 os.

Fot. Kamila Cyganek - Fotolia.com

SAŁATKA ZE SZPINAKIEM

Składniki:

- 50 dag szpinaku,
- 2 jajka,
- 2 pomidory,
- 2 łyżki oliwy,
- łyżka soku z cytryny,
- ząbek czosnku,
- kilka listków bazylii lub lubczyku,
- cukier,
- sól

Przygotowanie:

Liście szpinaku dokładnie płuczę pod bieżącą wodą. Niezbyt drobno kroję lub rwę na kawałki. Ugotowane na twardo jajka obieram i kroję na większe kawałki lub ćwiartki. Podobnie kroję pomidory. Rozkładam wszystko na półmisku. Przyrządzam sos z oliwy, soku z cytryny, zmiażdżonego czosnku, soli i cukru. Polewam sosem szpinak i ułożone na nim jajka i pomidory oraz posiekaną bazylię.



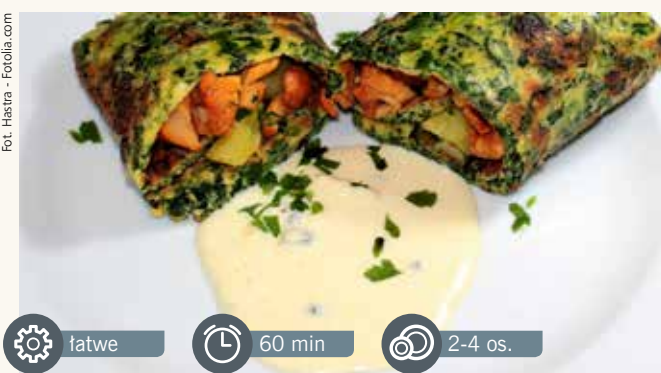
łatwe
30 min
2-4 os.

Fot. nana_kusidley - Fotolia.com

Więcej przepisów szukaj na:

• www.wiescidladomu.pl/hotblog

ZIEŁONE NALEŚNIKI



Składniki:

- szklanka mleka,
- 10 dag mąki,
- 2 jajka,
- 2 łyżki stopionego masła,
- 10 dag szpinaku,
- łyżeczka cukru,
- pół łyżeczki gałki muszkatołowej,
- sól

Przygotowanie:

Mąkę, mleko, sól, gałkę i stopione masło ubijam na jednolitą masę. Jajka ucieram z cukrem i zmiksowanym, sparzonym szpinakiem. Łączę z przygotowanym ciastem, dokładnie mieszam. Odstawiam na ok. 10-15 minut. Z ciasta smażę cienkie naleśniki. W wersji na gorąco zawijam w nie pikantny farsz lub grillowane warzywa. W wersji na zimno nadziewam je białym twarogiem chrzanowym lub wędzonym łososiem.

łatwe
60 min
2-4 os.

Fot. Hestra - Fotolia.com

KREM SZPINAKOWY



Składniki:

- 40 dag świeżego szpinaku lub 25 dag mrożonego,
- 1 por,
- 1 ząbek czosnku,
- 3 łyżki masła,
- 1 kostka rosółowa,
- 3 ziemniaki,
- 1 marchewka,
- pół cytryny,
- sól i pieprz,
- 2 kromki pieczywa razowego

Przygotowanie:

Oplukany szpinak siekam. Na maśle smażę posiekany por i czosnek. Dodaję szpinak oraz pokrojone w kawałki ziemniaki i marchewkę. Zalewam 1,5 litra zimnej wody, dodaję kostkę rosółową i gotuję na małym ogniu, aż warzywa będą miękkie. Zupę miksuję na gładki krem. Doprawiam do smaku solą, pieprzem i sokiem z cytryny. Pieczywo kroję w kostkę i rumienię w piekarniku lub na suchej patelni. Zupę podaję z przygotowanymi grzankami.

łatwe
60 min
2-4 os.

Fot. cook_inspire - Fotolia.com

KOZIE MLEKO

NIE TYLKO DO KĄPIELI

Nie musisz od razu kąpać się w kozim mleku, by mieć wygładzoną i nawilżoną skórę. Kosmetyki z jego dodatkiem mogą dać równie dobry efekt.

Kleopatra - starożytny symbol piękna i kobiecości - dobrze znała właściwości pielęgnacyjne koziego mleka, kąpiąc się w nim. Zabieg z jego dodatkiem uważany był za luksusowy i polecano go kobietom z wyższych sfer jeszcze w średniowieczu. Dziś produkty pielęgnacyjne z dodatkiem protein mleka wytwarzane przez firmy kosmetyczne znajdziemy w wielu różnych kremach, balsamach, szamponach i odżywkach do włosów.

Mleko zawiera przede wszystkim wapń, który jest odpowiedzialny za mocne kości i zdrowe zęby, a wraz z witaminą C ujędrnia skórę. Jeśli dodamy do tego lipidy, czyli tłuszcze, mające wpływ na prawidłowe nawilżenie, to wszystkie te składniki powodują, że skóra jest gładka, miękka i prawidłowo nawodniona. Mleko zawiera również białko, które jest podstawowym budulcem ciała - także paznokci i włosów.

Kozie mleko zawiera więcej niż krowie wapnia, magnezu, fosforu, potasu, kwasu linolowego i seleniu. A do tego bardzo dobrze nawilża, oczyszcza i odżywia skórę. Zawarte w nim proteiny poprawiają elastyczność i gładkość skóry, a kwas mlekowy zmiękcza naskórek i odbudowuje jego naturalną strukturę. Kremy i maseczki działają efektywnie zwłaszcza na suchą i zniszczoną skórę. Mleko jest również używane w kosmetykach polecanych po opalaniu, ponieważ pomagają neutralizować zaczerwienienia, gdy zbyt długo wystawieni jesteśmy na promienie UV.

Istnieje mnóstwo „przepisów” na mleczne kosmetyki, które z łatwością możemy przyrządzić w domu. Oto dwa najprostsze, na tonik i płyn do kąpieli. Przemywanie twarzy kozim mlekiem z dodatkiem wyciśniętej cytryny spowoduje, że mniej widoczne będą przebarwienia, a do tego zwężą się pory i ureguluje wydzielanie gruczołów łojowych. Z kolei, jeśli do wieczornej kąpieli wlejemy pół litra koziego mleka, a do tego dodamy odrobiny miodu i olejku eterycznego, to taka „uczta” będzie nagrodą nie tylko dla ciała, ale i zmysłów. Po takiej sesji w wannie skóra będzie gładka, miękka i odżywiona oraz elastyczna.

(nap)



Fot. Nick Freund

Czy wiesz, że...

Kąpieli w kozim mleku można zażywać tak często, jak ma się na to ochotę. Jednak zabiegi takie przydają się zwłaszcza latem po opalaniu.

PROMOCJA

Kosmetyki z serii **złaja kozie mleko** bogate są w proteiny, kwasy organiczne, lipidy, węglowodany oraz witaminy A i D. Kompleks składników stymuluje kolagen i elastynę oraz przyczynia się do odnowy skóry. W połączeniu z keratyną stanowi mlekny kompres, także dla włosów i skóry głowy.

W zestawie dla czytelników „Więści Rolniczych” znajdują się:

- skoncentrowany krem nawilżający fotoochronny
- maska do włosów kondycjonująca z keratyną
- odżywka do włosów kondycjonująca z keratyną
- szampon z keratyną

KONKURS

Dla naszych czytelników mamy 20 zestawów kosmetyków z serii złaja kozie mleko. Wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie:

Kto kąpał się w kozim mleku?

a) Królowa Bona b) Afrodyta c) Kleopatra



SMS o treści wrzajaja poprawna odpowiedź, np. wrzajaja.b prosimy przysłać do 22 maja pod numer 71051 (koszt 1,23 zł z VAT). Regulamin dostępny na www.wiescirolnicze.pl

Lista zwycięzców z konkursu publikowanego w nr 04/2015 „Więści Rolniczych”:

Paulina Kleczowska, Jastrzębniki; Emilia Wróbel, Mikstat; Joanna Banaszak-Jankowiak, Pogorzela; Julita Kaszuba, Kaniew; Małgorzata Kowalkowska, Wygoda; Elżbieta Manierska, Kobylin; Bogumiła Witczak, Kowale Księżę; Maria Nawrociak, Gostyń; Władysław Michalewicz, Drzewce; Monika Stencel, Wałków; Anna Zboralska, Bodzewo; Monika Wierzyk, Jutrosin; Bożena Idziaszak, Tokarów; Cecylia Woźniak, Oczkowiec; Justyna Jelak, Golina; Natalia Kapuściak, Tursko; Agnieszka Niedziela, Dobra Nadzieja; Renata Pierzchlewicz, Grąbkowo; Teresa Ratajczak, Żegocin; Katarzyna Cierniak, Pleszew.



WIELKA PROMOCJA

Przy zakupie 5 szt. (hf i krzyż.) + 2 szt. GRATIS!
Przy zakupie 10 szt. (hf i krzyż.) + 5 szt. GRATIS!



**Zakłady Mięsne
BM Kobylin**

Ilość sztuk ograniczona.
Tel. 691 474 202



ZIELONE AGRO SHOW **polskie zboża**

XXI REGIONALNA WYSTAWA ZWIERZĄT HODOWLANYCH **WIELKOPOLSKIE TARGI ROLNICZE** **DNI POLA**

Zielone AGRO SHOW – Polskie Zboża
i Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych to:

- prezentacja szerokiej oferty maszyn zielonkowych
- blisko 150 wystawców maszyn
- 15 tys. m² ekspozycji
- blisko 50 ha całkowitej powierzchni Wystaw
- pokazy ponad 50 maszyn zielonkowych podczas pracy
- poletka pokazowe
- bogaty program pokazów zwierząt hodowlanych

Sielinko, gmina Opalenica

30-31 maja 2015 r.

Wystawa czynna:
Sobota 9-17
Niedziela 9-17

www.agroshow.pl
www.polskiezboza.com
www.wodr.poznan.pl



POLSKA IZBA GOSPODARCZA MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
 Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych
 ul. Pczarska 118, 87-130 Toruń
 tel. 56/651 47 40, fax 56/651 47 44, biuro@pigrizba.pl



Międzynarodowe Targi Poznańskie
 Międzynarodowe Targi Poznańskie
 ul. Głogowska 14, 66-734 Poznań
 tel. 61/ 869 21 29



Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu
 CWS „SIELINKO”, Sielinko, ul. Parkowa 2
 64-330 Opalenica, tel. 614 473 608

POSTAW NA OCENĘ

Zyskaj

- pakiet niezbędnych informacji do profesjonalnego i świadomego zarządzania stadem
- możliwość poprawy wydajności i jakości mleka
- pakiet informacji na temat stanu zdrowia krów
- profesjonalne doradztwo z zakresu hodowli
- dokumentacja hodowlana
- poprawa uitalności produkcji oraz większy zysk ekonomiczny
- możliwość korzystania z rzetelnego i profesjonalnego doradztwa żywieniowego



Polska Organizacja Rolnicza Oddział - Podkarpacki Oddział
ul. Jankowa 25, 38-100 Kraków
tel. (71) 401 22 41, fax (71) 401 22 44
pkr@zylbil.pl | www.polska.pl



SPECJALNA POLSKA EDYCJA CIĄGNIKÓW ZETOR

z okazji 20-lecia

Poznaj specjalną ofertę.
Sprawdź szczegóły u najbliższego Dealera

www.zetor.pl



Ciągnik to Zetor. Od 1946 roku.

Zetor